

Wata pocztowa ulszczona ryczałtem.

LUSTROWANA

REPUBLIKA

ok VII | LÓDŹ, NIEDZIELA, 22 GRUDNIA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 35 GROSZY. | Nr. 351

Rząd prof. Bartla.

Prezydent powierzył misję tworzenia gabinetu prof. Bartłowi.—Narada z Marszałkiem Piłsudskim. Pogłoski o składzie rządu. Tymczasem polityka bawi na świątecznych wywczasach.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:
Zgodnie z naszymi przewidywaniami dnia dzisiejszym p. Prezydent powierzył misję tworzenia rządu b. premierowi prof. Kazimierzowi Bartłowi. Jak wiadomo prof. Bartel w piątek bawił w Warszawie i odbył cały szereg konferencji, które niewątpliwie przyczyniły się do wyjaśnienia sytuacji. Nie ulega wątpliwości, że jedną z takich konferencji była dwugodzinna narada Marszałka Piłsudskiego z prof. Bartlem w gmachu wojennego inspektoratu. Dziś o godz. 6.30 w przeddzień kancelarja cywilna p. Prezydenta drogą pocztową przesłała list p. Prezydenta do prof. Bartla. List ten

brzmiał:
Do pana profesora dr. Kazimierza Bartla we Lwowie.
Pozostawiam Panu misję utworzenia nowego rządu.
Warszawa, 21 grudnia 1929.
Prezydent Rzeczypospolitej.
(—) I. MOŚCICKI.
Jednocześnie p. Prezydent wystosował list do premiera Świątalskiego. List ten brzmiał:
Do pana prezesa Rady Ministrów Kazimierza Świątalskiego.
Szanowny Panie Premierze! Nie mogę oprzeć chęci wyrażenia mej wdzięczności wobec Pana za całą działalność, jaką Pan na stanowisku Premiera Rady Ministrów. Szczególnie jestem zobowiązany Panu, że z takim zaparciem się do trudnych dla siebie sytuacji podlegających przedłużającemu się, niestety, przesłaniu. Potrafił Pan to uczynić, nie do-

Jaki rząd utworzy prof. Bartel? Szereg dotychczasowych ministrów pozostanie na swych stanowiskach.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:
Prof. Bartel udzielił wywiadu prasowego we Lwowie jeszcze przed otrzymaniem misji utworzenia rządu.
W wywiadzie tym prof. Bartel oświadczył, iż rząd — jego zdaniem — utworzony będzie dopiero po świątach.
NIE BĘDZIE TO RZĄD PARLAMENTARNY, I SZEREG DOTYCHCZASOWYCH MINISTRÓW ZATRZYMA SWE TEKLI.
Na zapytanie, gdzie spędzi święta — odpowiedział, że coprawda p. Prezydent zaprosił do go Spawy, jednak prof. Bartel zamierza przez święta pozostać we Lwowie w gronie rodzinnem.

puszczając, aby przesilenie rządowe stało się przesileniem wewnętrznym. Nie raz podczas tych trudnych dla mnie dni byłem myślą z Panem, z całej głębi współczując, jednakże zmuszony jestem jeszcze prosić Pana, ażeby zechciał Pan ponieść ten trud dalej, nim nowy gabinet będzie utworzony.
Warszawa, 21 grudnia 1929.
(—) I. MOŚCICKI.

Dowiaduję się, że prof. Bartel przybędzie do Warszawy w poniedziałek rano i podejmie prace związane z powierzoną mu misją. Obecnie powstaje kwestja jak długo prof. Bartel będzie tworzył rząd, jaki to będzie rząd i czy wogóle prof. Bartłowi uda się rząd stworzyć.
Jeśli chodzi o to ostateczne pytanie, należy je odrzucić, gdyż niewątpliwie w płatkowych konferencjach sprawy te zostały

DOSTATECZNIE OMÓWIONE I WYŚWIETLONE.
Przyszły rząd, jeśli chodzi o jego skład, będzie posiadał prawdopodobnie **SZEREG MINISTRÓW Z OBECNEGO GABINETU.**
Pogłoski jakie się tu i ówdzie ukazały, że przyszły rząd ma być rządem parlamentarnym, są zupełnie nieprawdziwe i nie mają żadnych rzeczowych podstaw. Oświadczył to zresztą, sam prof. Bartel w wywiadzie, udzielonym w sobotę jednej z agencji lwowskich.
Nie należy się wcześniej spodziewać powołania nowego rządu jak po świątach a to tembardziej, że jak się dowiaduje, prof. Bartel spędzi święta **W GRONIE RODZINY** i wskutek tego będzie zmuszony przerwać prace swe na kilka dni. Również p. Prezydent opuszcza dziś rano Warszawę i udaje się do Spawy wraz z synem

Józefem Mościckim i jego małżonką. P. Prezydent wraca do stolicy dopiero przed nowym rokiem, a jest to jeszcze jeden argument, który każe przypuszczać, że rząd nie stanie u steru dopiero jak po ferjach świątecznych.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:
W kołach politycznych utrzymują, że prof. Bartel podczas ostatniej wizyty w Warszawie był już powiadomiony o tem, że otrzyma misję utworzenia rządu. W czasie konferencji na Zamku postawił prof. Bartel kilka warunków pod którymi mógłby podjąć się poprowadzenia przyszłego rządu.

Jednym z kardynalnych warunków jest sprawa personalji, które mają wyłącznie podlegać prof. Bartłowi.
Utrzymują, iż w przyszłym gabinecie pozostaną między innymi min. Składkowski i Matuszowski.
USTAPIĆ MAJĄ: MIN. PRYSTOR I CAR.
Utworzenie rządu przez prof. Bartla jest rzeczą przesądzoną. Nie jest wykluczone, że prof. Bartel **PRZYBĘDZIE DO WARSZAWY JUŻ Z GOTOWĄ LISTĄ GABINETU.**

W kołach parlamentarnych wiadomość o powierzeniu misji utworzenia rządu, prof. Bartłowi przyjęta została z duża ulgą. Twierdzono, że w czasie wizyty prof. Bartla u marszałka Daszyńskiego omówione zostały możliwości współpracy rządu z sejmem:
CENTROLEW NIE BĘDZIE NOWEMU RZĄDOWI STAWIAŁ TRUDNOŚCI

Wczorajsze posiedzenie sejmku

Spawy nastrój i brak zainteresowania.—Komisja śledcza dla badania zajść z oficerami w sejmie.—Sprawa przesilenia rządowego.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:
Wczorajsze posiedzenie sejmku cechowało już nastrój świąteczny. Zarówno na trybunach, jak i w sali sejmowej panował nastrój ospały i brak zainteresowania. Nie było nic dziwnego. Los wszystkich spraw, jakie znalazły się na porządku dziennym był z góry przesądzony i wszystkim dobrze wiadomy. Ustawę o przedłużeniu podatku od nieruchomości, oraz szereg poprawek do regulaminu obrad sejmowych przyjęto bez większej dyskusji. Jedyne starcie po-

słów nastąpiło z powodu wniosku B. B. W. R., domagającego się powołania specjalnej komisji śledczej do zbadania zajść z oficerami w sejmie.
Większość komisji regulaminowej, która ten wniosek uchwaliła, zajęła stanowisko, iż komisja śledcza ma prawo do **PRZESŁUCHIWANIA ŚWIADKÓW POD PRZYSIĘGĄ** oraz prawo zwalniania od tajemnicy urzędowej. Klub B. B. zajął natomiast wprost inne stanowisko, powołując się na 34 artykuł konstytucji, oraz stwierdza-

jąc, iż w razie takiej uchwały komisja nigdy nie będzie mogła wprowadzić przysługujących jej praw w życie z powodu braku egzekutywy, aby kogokolwiek mogła zmusić do składania przysięgi. Niemniej jednak sejm uchwalił powołanie komisji z tem, że będzie ona miała prawo przesłuchiwać świadków pod przysięgą.
Komisja składać się będzie z 9 osób, w tem 3 przedstawicieli B. B., dwóch P. P. S. i po jednym z stronnictwa narodowego, chłopskiego, ukraińskiego i „Wyzwolenia“

Zainteresowanie w dniu wczorajszym w sejmie skierowane było w zupełnie inną stronę, a mianowicie w kierunku **SPRAWY PRZESILENIA RZĄDOWEGO**, powołania nowego rządu, oraz osoby przyszłego premiera.
Nic dziwnego, albowiem od terminu powołania przyszłego rządu uzależniony jest dalszy tok prac sejmku oraz tok prac komisji budżetowej. Jednakże do zamknięcia posiedzenia i do rozjazdu posłów do domów nie było wiadomości.
(Dalszy ciąg na str. 2-ci)

Sowiety wyrzekają się propagandy w Anglii i koloniach brytyjskich. Ambassador Owey u Kalinina.

Londyn, 21 grudnia.
 Nowy ambasador sowiecki Sokolnikow - Brilliant, po złożeniu księciu Wajli swych listów uwierzytelniających odwiedził po raz pierwszy w charakterze oficjalnym ministra spraw zagranicznych Hendersona.
 Podczas tej wizyty nastąpiła dawno oczekiwana wymiana not w sprawie wzajemnego wstrzymania się od wszelkiej wrogiej propagandy.
 Jednocześnie ambasador sowiecki doręczył Hendersonowi drugą notę, w

której rząd Z. S. S. R. zobowiązuje się do przeprowadzenia propagandy w dominiach i posiadłościach zamorskich Imperjum.
 Ogłoszenie tekstu not nastąpi po wręczeniu listów uwierzytelniających przez ambasadora angielskiego w Moskwie, które było wyznaczone na piątek, lecz zostało przesunięte na sobotę.
 Dyplomatyczny korespondent „Morning Post” donosi, że nota sowiecka rozwija zasady zawarte w programie 16 anglo - sowieckiego układu 1924 r.

Po wizycie u Hendersona Sokolnikow ogłosił oświadczenie dla prasy, w którym podkreśla znaczenie wznowienia stosunków dyplomatycznych pomiędzy Wielką Brytanią a Z. S. S. R. i wskazuje na pomyślne widoki wynisiany handlowej pomiędzy obu krajami.
 Moskwa, 21 grudnia.
 (Polska Agencja Telegraficzna)
 Ambasador Wielkiej Brytanii Esmond Owey, wręczył Kalininowi na Kremlu swe listy uwierzytelniające.

PISZCZANY W DOMU
 Darcie w piecach wywołuje pobyt w polkach wystawionych na przeogromne zanieczyśnienie! Wasz lekarz domowy przekaże Wam Piszczanski okład młotowy „Gamma-Kom-press”, po którego 30-krotnym zastosowaniu osiągniecie znowu swobodę ruchów, uwalniając się od wszelkich cierpień. — Główny skład i biuro inform. ustnie: A. Rozenblat. Łódź, ul. Zielona, telefon 20-22, pismem przez: Biuro Piszczany dla Polski, Cieszyn

Maszyny piekielne w paczkach z podarunkami gwiazdkowymi
 Paryż, 21 grudnia.
 Pewien adwokat w Bordeaux oraz buchalter Hurton i pani Laborde otrzymali z poczty paczki, które zdaniem ich powinnyby zawierać podarunki gwiazdkowe.
 Podczas otwierania paczek nastąpił wybuch, który wszystkich troje ciężko poranił. Okazało się, że znajdowały się w nich maszyny piekielne.
 Poza to jeszcze dwie maszyny piekielne znaleziono w składach pocztowych.
 Podjęte przez policję śledztwo doprowadziło do wykrycia sprawcy, który działał powodowany zemstą osobistą.

Dymisja ministra finansów Rzeszy. Olbrzymi deficyt budżetowy. - Skarb niemiecki walczy z wielkimi trudnościami.

Berlin, 21 grudnia.
 (Polska Agencja Telegraficzna)
 Gabinet Rzeszy zebrał się dzisiaj o 3-ej po południu na posiedzenie, na którym rozważał sytuację polityczną w związku z zagadnieniem reformy finansowej. W toku tych rokowań minister finansów Hilferding zgłosił na ręce kanclerza Rzeszy prośbę o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska. W kołach politycznych przypuszczają, że tymczasowo kierownictwo ministerstwa finansów Rzeszy powierzone będzie obecnemu ministrowi gospodarki, Moldenhauer, o ile nie da się jeszcze dzisiaj powziąć decyzji w sprawie ostatecznego obsadzenia teki ministra finansów.

szty do utworzenia 450-miljonowego funduszu specjalnego dla umorzenia nieskonsolidowanego długu Rzeszy. W czasie dyskusji kanclerz Müller wygłosił przemówienie, w którym wskazał między innymi, że projekt ustawy, upoważniającej zmierzającą w konsekwencji do usunięcia niebez-

pieczeństwa grożącego reformie finansowej z powodu rozbicia się rokowań pożyczkowych z zagranicą. Fakt, że zamiast ministra Hilferdinga, jako ministra resortu, przemawiał kanclerz Rzeszy, był w kularach Reichstagu żywo komentowany.

Przyjaźń polsko-amerykańska. List Stimsona do min. Zaleskiego.

Waszyngton, 21 grudnia.
 Z okazji wzajemnego podniesienia poselstw w Warszawie i w Waszyngtonie do rangi ambasad, nastąpiła między sekretarzem stanu Stimsonem a ministrem Zaleskim wymiana not gratulacyjnych.
 Na depeczę min. Zaleskiego, iż Stany Zjednoczone przez podniesienie poselstwa swego w Warszawie do godno-

ści ambasady, raz jeszcze wykazały dobrą wolę i uczucia przyjaźni dla Polski, odpowiedział Stimson, że najzupełniej go dzieli zdanie min. Zaleskiego.
 Akt ten — oświadczył sekretarz stanu — przyczynił się wielce do wzmocnienia i pogłębienia istniejących już na szczęście stosunków przyjaźni między Polską a Ameryką.

Berlin, 21 grudnia.
 (Polska Agencja Telegraficzna)
 Biuro Wolfa donosi, że prezydent Hindenburg przyjął dzisiaj na wniosek kanclerza Rzeszy Müllera, prośbę ministra finansów Hilferdinga o zwolnienie go ze stanowiska ministra finansów Rzeszy.

Berlin pod nadzorem kom. rządowego. Skandaliczna gospodarka magistratu.

Berlin, 21 grudnia.
 Rząd pruski postanowił roztoczyć nad administracją miasta Berlina nadzór i kontrolę państwową. W myśl tego postanowienia prezes prowincji brandenburskiej wystosował list do magistratu stolicy Niemiec, mianujący burmistrza Scholza komisarzem rządowym miasta, odpowiedzialnym przed władzami państwowymi za jego gospodarkę. W tym samym liście prezes zabrania miastu Berlinowi podejmowania nowych zobowiązań i wydatkowania większych sum ponieważ dotychczasowe zadłużenie miasta przekroczyło już 400 milionów marek. Wszelkie nadwyżki dochodów,

czy to z podatków, czy z taryf, miasto Berlin wpłacać ma do państwowego banku pruskiego na poczet długów i zobowiązań miasta. Burmistrz Scholz musi składać naczelnikowi pruskiej prowincji brandenburskiej periodyczne sprawozdania o sytuacji finansowej i skarbowej miasta. Zarządzenie to wywołane jest skandaliczną gospodarką stolicy Niemiec.
 — Sekretariat osobisty p. Marsz. Piłsudskiego komunikuje: Pani Marszałkowska Piłsudska najserdeczniej dziękuje tym wszystkim, którzy z okazji jej imienin w dniu 12 grudnia nadesłali jej życzenia i upominki.

Posiedzenie sejmu. (Dokończenie)

ani kto będzie premierem, ani jaki rząd utrzy się i kiedy rząd zostanie powołany. Jednakże marszałek Daszyński zakomunikował oficjalnie posłom, że już 28 b. m. t. zn. natychmiast po świętach Bożego Narodzenia, komisja budżetowa przystępuje do pracy nad budżetem i stopniowo przesyłać będzie częściami budżet pełnej izbie dla rozpatrzenia.

Polsko-rumuńska umowa konsularna.

Warszawa, 21 grudnia.
 (Polska Agencja Telegraficzna)
 We wtorek, 17 grudnia r. b. podpisana została w Bukareszcie konwencja konsularna między Polską a Rumunią, regulująca między obu państwami sprawę wzajemnego ustanawiania konsulatów i uprawnień konsulów. Rokowania toczyły się od dnia 1-go grudnia. Pełnomocnikami ze strony rządu polskiego byli poseł Rzeczypospolitej w Bukareszcie Szembek, radca prawny ministerstwa spraw zagranicznych Leon Babiński i zastępca naczelnika wydziału ministerstwa spraw zagranicznych dr. Stanisławewicz. Konwencję ze strony Rumunii podpisał minister spraw zagranicznych Mironescu, ze strony polskiej poseł Szembek i p. Babiński. Umowa przyczyni się do dalszego zacieśnienia przyjaznych stosunków między Polską a Rumunią.

DAYTON JEDYNA WAGA AUTOMATYCZNA BEZ MECHANIZMU U SPODU
Waga DAYTON zapewnia:

1. Niezmiernie szybkie odważanie,
2. Dokładność wagi co do grama,
3. Czytelność wagi co do dekagrama,
4. Upiększenie sklepu,
5. Najwyższą precyzyjność wykonania z najlepszego materiału.

ZATEM:
Waga DAYTON zwiększa i zapewnia ZYSKI

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE
BLOCK-BRUN, Spółka Akcyjna w WARSZAWIE
ODDZIAŁ W ŁÓDZI, Piotrkowska 125. T. l. 10-104.



3 stycznia - otwarcie konferencji haskiej.
 Bruksela, 21 grudnia.
 (Telegram własny „Republiki”).
 Premier Jaspas wyznaczył ostatecznie nie otwarcie drugiej haskiej konferencji na dzień 3-go stycznia 1930 r.

Sklepy w Brukseli zamknięte, jako protest przeciw nadmiernym podatkom.
 Bruksela, 21 grudnia.
 (Tel. wł. „Republiki”).
 Wszystkie sklepy, kawiarnie i restauracje w całej Belgii zostały tu o godzinie 18-ej w sobotę pozamykane tylnym protestu przeciwko nadmiernemu obciążeniu podatkowemu. Najkonsekwentniej został protest ten przeprowadzony w Brukseli, gdzie zgłosiły nawet reklamy świetlne. Miasto wyglądało tak, jak gdyby było obleżone podczas wojny.

Lindbergh ofiarował policji new-yorskiej dwa aeroplany.
 Nowy Jork, 21 grudnia.
 (Tel. wł. „Republiki”).
 Słynny amerykański lotnik pułkownik Lindbergh oraz niemiecki znany lotnik Chamberlin zaofiarowali policji nowojorskiej jako prezent dwa aeroplany zaopatrzone w karabiny maszynowe, dwa dżony - stacje oraz bomby iżwiłace.

Order „Orla Białego” dla włoskiego następcy tronu.
 Warszawa, 21 grudnia.
 (Polska Agencja Telegraficzna)
 Dnia 18 b. m. ambasador Rzeczypospolitej w Rzymie wręczył w Turynie Jego Królewskiej Wysokości księcia Piemontu, następcy tronu włoskiego, znaczenie orderu „Orla Białego”, nadanego mu przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i przywiezionego przez specjalnie wydelegowanego p. Michała Mościckiego.

Order „Orla Białego” dla włoskiego następcy tronu.
 W związku z powyższym, ambasador Jego Królewskiej Mości króla Włoch A. Martin Franklin został przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przyjęty na audjencji, w czasie której wyraził, w imieniu i z polecenia Królewskiej Wysokości ks. Piemontu podziękowania Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej za to od znaczenie.

Kardynał Pacelli - sekretarzem w Watykanie.
 Rzym, 21 grudnia.
 Dotychczasowy nuncjusz apostolski w Berlinie Msgr. Pacelli obejmie stanowisko kardynała sekretarza stanu przy Watykanie na miejsce kard. Gasparri, którego dymisja oficjalnie w tych dniach podana będzie do wiadomości.

MYDŁO DO GOLENIA



Popierajcie.

(Telefonem od własn. korespondenta).
ZAMIAST 13-ej PENSJI.
Z powodu trudnej sytuacji finansowej magistrat nie uczynił zadość prośbie pracowników komunalnych i nie przyznał im 13-ej pensji, lecz udzielił wszystkim zaliczki na pobory styczniowe w wysokości 50% pensji.

Mimo to, związek pracowników miejskich „Praca” wystosował do rady miejskiej podanie o przyznanie wszystkim pracownikom 13-ej pensji. Pismo to będzie rozpatrywane dopiero po świętach.

KOMITET POMOCY DLA BIEDNYCH.
W dniu wczorajszym zorganizowany został komitet obywatelski dla niesienia pomocy biednym. Na czele komitetu stoi wiceprez. Tomczak. Prawie wszystkie firmy zobowiązały się wpłacić na rzecz komitetu 0,5 poborów swych pracowników i robotników. Zadaniem komitetu jest niesienie pomocy, szczególnie bezrobotnym.

CHOINKA.
Na skwerze naprzeciw magistratu rada miejska ustawi na okres świąt choinkę, bogato oświetloną lampami elektrycznymi. Po świętach w sali kina miejskiego magistrat urządza choinkę dla działaczy i pracowników powiatowych. W czasie uroczystości dzieci otrzymają po paczce łakoci.

Tomaszów-Mazowiecki.
(Telefonem od własnego korespondenta).
„Republika” donosiła już o wyroku sądu grodzkiego w sprawie Szwenberga Jana Bednarskiego, moca którego ten ostatni skazany został za oszczerstwo na 4 tygodnie aresztu z zamiana na 200 złotych grzywny. Epilog tej sprawy rozegrał się na skutek apelacji w Piotrkowie przed sądem okręgowym, który zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

BEZROBOCIE W TOMASZOWIE.
Sytuacja na froncie bezrobocia pogarsza się nadal. Przerwano prace w fabryce tomaszowskiej wełny czesankowej, zatrudniającej około 500 robotników i w fabryce Ch. Rubina. W ostatnim tygodniu liczba bezrobotnych wzrosła o 700, liczba ich dochodzi do 2.300.

ORGANIZACJA „WOLNOŚĆ”.
Wczoraj wieczorem w związku „Praca” odbyło się posiedzenie organizacyjne członków organizacji „Wolność”, na którym ukonstytuował się komitet w składzie prezesa Arkuszyńskiego, sekretarza Gałczyńskiego i skarbnika Kwiatkowskiego.

KRADZIEŻE W FABRYCE.
Onegdaj fabryka Ch. Rubin otrzymała anonim, donoszący, że stróż nocny Józef Sliwiński dokonywa systematycznej kradzieży węgla, owsa i przedz. Powiadomiona o powyższym policja prowadzi dochodzenie.

REMONT ARESZTU.
Do magistratu tutejszego wpłynęło pismo komisarjatu, w którym komisarjat domaga się bezwzględnego przeprowadzenia gruntownego remontu aresztu miejskiego, gdyż stan sanitarny jest niżej krytyki.

Strąceni na dno życia

Będą otoczeni specjalną opieką społeczną. Zamianowanie opiekunów nastąpi w pierwszych dniach stycznia.

Jedną z największych bolączek społecznych był brak odpowiedniego nadzoru nad ubogą ludnością. Wiele prawdziwej nędzy pozostawało bez opieki, tylko dlatego, że ludzie niegdyś zamożni, których warunki życiowe strąciły na dno wstydzieli się poprosić o pomoc. Zaczęli oni jeszcze tyle ambicji, że zwrócenie się po opiekę do miasta uważają za żebranie, której pragnęliby za wszelką cenę uniknąć. A poza tem wielu było takich, którzy nie mogli uzyskać pomocy jedynie dlatego, że nie mogli przedstawić należytego świadectwa swej nędzy...

stwa pracy i opieki społecznej magistrat opracował specjalną instrukcję o instytucji opiekunów społecznych w Łodzi, która została już zatwierdzona przez radę miejską na ostatnim posiedzeniu. W myśl tej instrukcji, miasto Łódź podzielone będzie na 28 okręgów opiekuńczych, które pozostawać mają pod nadzorem opiekunów społecznych. Obowiązkiem opiekunów będzie opieka nad biednymi obywatelami miasta, a szczególnie dziećmi. Opiekunów wybiera na okres trzechletni rada miejska na wniosek wydziału opieki społecznej, z pośród osób przynajmniej od roku zamieszkałych na terenie

Łodzi i posiadających prawo wybieralności do rady miejskiej. Od objęcia stanowiska opiekuna społecznego zasadniczo nie wolno się uchylać. Prawo do uchylecia się mają tylko osoby, które ukończyły lat sześćdziesiąt, które nie mogą pełnić obowiązków wskutek ułomności fizycznej lub słabego zdrowia, które piastują urząd publiczny i które będą mogły przedstawić poważne przyczyny, dla których muszą zrezygnować z obowiązków opiekuna. Od uchwały rady miejskiej w sprawie wyboru na urząd opiekuna społecznego zainteresowana osoba może odwołać się do województwa w terminie czternastodniowym.

Popierajcie walkę z gruźlicą.

Kupujcie nalepki przeciwgruźlicze.

Dwie przyczyny są konieczne aby człowiek zachorował na gruźlicę: zarazek chorobotwórczy i ustrój podatny do jego rozwoju. Niebezpieczeństwo rozpoczyna się z chwilą, gdy zarazek dostanie się do ustroju, w którym może się rozwijać i szerzyć zniszczenie.

Prutki gruźlicze wywołują bardzo niebezpieczne zmiany w ustroju ludzkim. Z chorego ustroju wydostają się prutki nazewnatrz wraz ze śliną i stają się niebezpieczne dla innych, gdy chorzy plują, kaszle i kicha, lub gdy całuje swych uchochanych, lub używa tych samych naczyń, co inni, np. szklanki, kubka.

Zarazkiem gruźlicy są bakterie, zwane prątkami, mnożące się z niesłychaną szybkością. W dużych miastach, gęsto zaludnionych, wszyscy, oddychając, wchłaniają w siebie prutki, wdychane w olbrzymich ilościach przez chorych na gruźlicę. Na szczęście mnóstwo prątków ginie, nie dostawszy się do ustroju człowieka, dzięki niszczącym je siłom przyrody. Ciepło i światło słoneczne zabijają prutki gruźlicze w ciągu kilku godzin. Prutki narażone na światło dzienne i świeże powietrze stają się nieszkodliwe po 20 godzinach.

Gdy prutki zeschną się, unoszą się w powietrzu wraz z kurzem, wiatr rozprzestrzenia je na wszystkie strony. Człowiek chory na gruźlicę, a nieświadomy, jest bardzo szkodliwy, bo nie wie, że powinien pluć tylko w spluwaczkę i palić płwocinę — plucie wszędzie i wszystkich naokoło zaraża.

Gotowanie zabija prutki gruźlicze po upływie 5 minut. Ale zimno i nawet mróz nie szkodzą prątkom gruźliczym; mogą one przechowywać się przez dłuższy czas w wodzie.

Gdy wszyscy zdadza sobie sprawę, co to jest gruźlica i jak się jej strzec, straszna ta choroba zniknie z tego świata.

A więc: słońce, świeże powietrze i czystość to nieprzyjaciele gruźlicy a nasi sprzymierzeńcy i dobroczyńcy.

Każdy nieświadomy chory na gruźlicę, zanim umrze, zarazi wiele osób.

Walczę z gruźlicą oprzymij na dwóch hasłach:

Jeśli jesteście chorzy staraj się, abyś nikogo nie zaraził!

Jeśli jesteście zdrowi strzeż się, abyś się nie zaraził!

Do obowiązków opiekuna społecznego należy: przyjmowanie zgłoszeń o udzielenie pomocy i opieki troska, by osobom potrzebującym opieki była ona udzielana w granicach obowiązujących przepisów; badanie osobistych i materialnych stosunków osób, korzystających lub mających korzystać z opieki społecznej i wykonywanie wszystkich czynności opiekuńczych nad żebrakami i niezamożnymi obywatelami naszego miasta. Zwłaszcza jeśli chodzi o żebraków, opiekunowie społeczni będą wielce pomocni magistratowi, przy usuwaniu tej bolączki społecznej.

Nominacja opiekunów społecznych w Łodzi nastąpi bezpośrednio po Nowym Roku. (a).



Dzieci płacą podatki.

Krzywdzący zwyczaj zbierania ofiar wśród młodzieży szkolnej. Projekt specjalnej organizacji samopomocowej.

Od czasu do czasu podnosi się w Łodzi zasadniczą kwestję urządzania wszelkiego rodzaju zbiórek w szkołach średnich. Przy każdej nadarżającej się okazji, nauczyciel lub wychowawca klasowy ogłasza uczniom, że powinni urządzić składkę na ten lub inny cel.

uwagę nauczycielowi, że się nie da nic, kiedy inni dają i to właśnie staje się przy czyną trosk i zmartwień w bardzo wielu domach, zarówno wśród uczniów jak i wśród rodziców. Zazwyczaj składki są bardzo drobne, ale zdarzają się one tak często, że w sumie tworzą kwoty dość poważne.

opłacać będzie składkę do tej organizacji, nieco wyższą od normalnych składek, ale utrzymaną w granicach możliwości, naprzykład 1 zł. lub nawet 75 gr. miesięcznie.

Nie kwestjonuje nikt oczywiście szlachetności tego celu, ale ze wszystkich stron odzywają się głosy protestu przeciwko takiemu sposobowi zbierania ofiar wśród uczniów.

Dlatego też z wielkim zainteresowaniem zwrócić należy uwagę na projekt jednego z dyrektorów szkół średnich w Łodzi, który został przesłany do ministerstwa oświaty do rozpatrzenia i ewentualnego zatwierdzenia.

W budżecie tej organizacji samopomocowej przewidziane będą zgóry sumy dla instytucji społecznych, najbardziej godnych uznania i bliskich młodzieży, naprzykład Liga Morska i Rzeczna, L.O.P.P., Czerwony krzyż, Biały krzyż itd. Również w ramach tego budżetu muszą się zmieścić wszelkie inne składki szkolne, jak harcercska, kolek naukowych itd. itd.

Należy bowiem wziąć pod uwagę, że ogół uczniowski składa się z różnych elementów, że są wśród nich dzieci zamożnych, jak i biednych rodziców dla których najdrobniejsza kwota jest trudna do zdobycia.

Autor projektu proponuje następujące załatwienie sprawy składki: „Kuratorjum zezwoli objęcie każdej szkoły organizacją samopomocową, do której należeć będą wszyscy bez wyjątku uczniowie danej szkoły. Młodzież

Przy układaniu preliminarza organizacji samopomocowej ustala się z góry klucz, według którego następuje podział. W ten sposób, zdaniem projektodawcy, usuwa się liczne, a bardzo dotuczliwe składki, mające charakter stałej żebrani społecznej, które stanowią niekiedy bardzo poważne ciężary dla uczniów, a niezależnie od tego, przyzwyczajają się ich do stałego i regularnego ponoszenia pewnych opłat społecznych, co ma znaczenie wychowawcze.

Związek Producentów RYB
SKLEP DETALICZNY
UL. POŁUDNIOWĄ 8.
POLECA RYBY na WILJĘ

Niewątpliwie projekt powyższy spotka się z aplauzem władz szkolnych.

Twierdzą, że:
napieku naszym i najmiłym podarunkiem gwiazdkowym są książki, które w wielkim wyborze poleca:
Gebetner i Wolff Piotrkowska 105



„JAD POKUSY MIŁOSNEJ”

Dramat pięknej Angielki, przeżywającej w stolicy Węgier pierwszy romans miłosny. — W rolach głównych: **Paweł Richter, Warwick Ward i Ewa Grey**
Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czudnowskiego. — Pocz. przedst. o godz. 4-ej po poł. w sob. i niedz. o godz. 12-ej po poł.
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł. w soboty i niedziele od godziny 12-ej do 3-ej wszystkie m.e.sca po 50 gr. i 1 zł.

Dziś i dni następnych!



Dziś i dni następnych!

Najmilsza. — Najgrzeczniejsza.
Najfiglarniejsza. — Najrozkoszniejsza aktorka świata

ANNY ONDRA w swoim ostatnim najpiękniejszym filmie p. t.

„GRZESZNICA z MONT-PARNASSE”

W głównej roli męskiej **Andre Roanne**. — Uroczą Anny Ondra osiągnęła w filmie tym rekord powodzenia, stwarzając sceny zdrowego humoru i pikanterię.
Początek seansów o godzinie 4-ej, ostatniego o godzinie 10,15, w soboty, niedziele i święta o godzinie 12-ej w południe.
Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA. Nad program Romans Motka i Kronika filmowa P. A. F.

Piotrków-Trybunalski.

(Telefonem od wł. koresp.)

Wystawa ruchoma prób i wzorów, otwarta w dniu 10 b. m. zostaje zamknięta w dniu 22 grudnia. Wystawę zwiedziło 12.000 ludzi. Program na ostatni dzień wystawy przewiduje o godz. 15 popis orkiestry wojskowej 25 p. p. i o godz. 17 popis chóru „Lutnia”.

Jak się dowiaduje, poczta w Piotrkowie uruchomiona będzie w czasie świąt w dniu 24 grudnia przez cały dzień, w dniu 25 grudnia będzie nieczynna; w dniu 26 czynna będzie od godz. 9—11-ej przyczem korespondencja doreczona będzie raz dziennie, w dniu 27 grudnia urzędować będzie normalnie.

Zarząd m. Radomska, chcąc przyjąć z pomocą znajdującym się w krwawych warunkach bezrobotnym, zwrócił się piśmiennie do województwa w Łodzi o przyznanie pewnych sum na akcję żywnościową. W razie przychylniej odpowiedzi rozdawnictwo odbędzie się w poniedziałek, lub wtorek. Z własnych funduszy magistrat będzie wydawał bezrobotnym zasiłki w naturze w sumie 4 złotych a więc makę, cukier, bulki i t. d.

W Piotrkowie bawi od dwóch dni podinspektor komendy wojewódzkiej p. Złotowski i zastępca naczelnika urzędu wojewódzkiego śledczego komendant Zeller, którzy przeprowadzają inspekcję w komisariacie policji, urządzie śledczym i komendzie powiatowej.

Wyjaśnienia.

W związku z wczorajszą notatką o za burzeniach w Ozorkowie, informują nas, iż wiadomość ta nie odpowiada prawdzie i w mieście tem w ciągu całego dnia panował zupełny spokój.

Przed kilku tygodniami w „Republice” ukazała się notatka o wykryciu nadużyć w wydziale powiatowym, rzekomo popełnionych przez kontrolera mięsa Stanisława Drzewowskiego. Jak się dowiadujemy p. Drzewowski nie popełnił żadnych nadużyć i został zwolniony z wydziału powiatowego na własną prośbę.

Z PÓLEK KSIĘGARSKICH.

Grafikę naszą wzbogaciła wydana w tych dniach przez znanego w mieście naszego artystę p. Noterjusza teka p. t. „Czerwone i czarne”, zawierająca 6 ciekawych odbitek linoleotypowych, odtwarzających współczesną manierą graficzną psychiczne oblicze Łodzi, widziane przez pryzmat nowoczesnego artysty.

P. Noterjusz już od szeregu lat dąży świadomie i wytrwale do znalezienia indywidualnego wyrazu w sztuce i — trzeba to przyznać bez zastrzeżeń — w zbiorze „Czerwone i czarne” przejawia nienajmniej zbliżenie się do tego celu. W jednych, wyrazistych grafikach, posługuje się umiarkowanymi środkami, narzuca w artystyczny sposób skoncentrowane wizje plastyczne miasta maszyn, miasta robotników oraz jego ulicy.

Koncepcja i rysunek świadczą o głębokim wnikiwaniu artysty w odtwarzany obiekt i doskonałej jego znajomości.

Łódź — jak w innych dziedzinach sztuki, tak również w dziedzinie grafiki bardzo upośledzona — zyskuje w p. Noterjuszu ilustratora, który teka swą przyczynił się nader dodatnio do utrwalenia charakterystycznej, odrębnej fizjognomji naszego miasta w dziedzinie sztuki.

Teka „Czerwone i czarne” jest pierwszą z cyklu, który w całości, składającej się z trzech części, ukazał się rychło.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Narutowicza 20

Dziś i dni następnych:

Koncert gry dwóch znakomitych śpiewaków

AL JOHNSON	BENJAMINO GIGLI
jako	w operze
„Śpiewający Blazen”	„Cavaleria Rusticana”

Filmy wyświetlamy na aparatach światowej sławy firmy WESTERN ELECTRIC COMPANY

Początek seansów o g. 3.30, 5.30, 7.45 i 10 w.

Niesamowita kobieta

Pięciu mężczyzn zmarło w zagadkowych okolicznościach

Niezwykle, fantastyczne nieomal wydarzenia, jakie mogłyby posłużyć za temat sensacyjnego detektywicznego romansu a związane z życiem jednej kobiety, stały się ostatnio w Ameryce źródłem niezliczonych dociekkań, przypuszczeń i komentarzy.

Siedemdziesięciu agentów śledczych w Chicago zmobilizowano do wykrycia tej zagadki kryminalnej, której bohaterką jest nieśmiała 29-letnia Jessie Lafferty.

Niezwykle piękna ta kobieta jest córką właściciela niewielkiego sklepu; opuściła ona jednak przed dwoma laty dom rodzicielski i wstąpiła do cyrku jako akrobaticzka. Po kilku latach, mając dosyć włości po rozmaitych miastach Ameryki, powróciła do Chicago i tam pewnego dnia poznała niejakiego George'a Lafferty, którego wkrótce poślubiła.

Lafferty, bardzo bogaty człowiek, był nie tylko właścicielem wielkiego domu gry, uczęszczanego przez eleganckie sfery miasta, ale posiadał także potajemną szulernię, gdzie grano w ruletkę i w baksa.

Mimo ogromnego majątku i wspaniałych prezentów, jakimi Lafferty obsypywał swą piękną żonę, porzuciła go ona dla pewnego boksera nazwiskiem Skupe.

Zdradzonemu małżonkowi Skupe'mu o uprowadzenie mu żony. Ale sprawa ta była jeszcze w toku, gdy Lafferty został zastrzelony z rewolweru w swym potajemnym domu gry. Dochodziło nie dołało jedynie wyjaśnić, że ów strzał śmiertelny padł z ręki jakiegoś gościa, który przegrał kilkanaście tysięcy dolarów i że w krytycznej chwili Lafferty zastępował kupiera. Mimo długotrwałych poszukiwań, zbrodniarz nie został ujawniony.

Tymczasem uroczą Jessie nie długo pozostała wierna swemu kochankowi. Porzuciła go ona wkrótce dla jego rywala na ringu bokserkim Toma Nicol. Nowy ten związek trwał zaledwie 2 tygodnie, gdyż po tym czasie Nicol został zabity podczas jakiejś burdy. — I w tym wypadku zdołano jedynie skonstruować, że padł on od podstępnie zadanego mu od tyłu ciosu, lecz zabójcy nie odnaleziono.

Jessie Lafferty przeboleła wkrótce i tę stratę: pocieszył ją jakiś kupiec maz-

wiskiem Bowmann. Ale i temu człowiekowi przyniosła ona nieszczęście. W trzy miesiące od chwili nawiązania ich miłostnego stosunku Bowmann zabity został na jednej z ciasnych uliczek chińskiej dzielnicy. Zginął on od kuli, która trafiła go w samo serce, a wymierzona została z okna jakiegoś domu. I oto mimo dwunastu aresztowanych w tej sprawie osób i niezwykle gorliwie prowadzonego śledztwa, zabójca Bowmanna po dziesięć dni nie dostał się do rąk sprawiedliwości.

Ten wypadek w związku z dwoma poprzednimi zwrócił uwagę policji na panią Lafferty. Nic jednak konkretnego nie można jej było dowiedzieć i trzeba ją było pozostawić w spokoju.

Tymczasem ona sama połączyła się teraz nanowo z swym poprzednim kochankiem Skupe i zamieszkała z nim razem. W sześć tygodni potem Skupe padł ofiarą niezwykle tajemniczego zamachu. Zastrzelił go jakiś człowiek strzelający doń z auta na ulicy i świadkiem tego otwartego mordu było około 20 ludzi. Zabójca uciekł i również został nieujawniony.

Piątego kochanką tej nieszczęśliwej przynoszącej kobiecie niejakiego Riginsa znaleziono w jego mieszkaniu otrutego gazem świetlnym. Czy było to dziełem przypadku? Pytanie to również zostało niewyjaśnione.

Wszystkie te pięć ofiar, które łączyła miłość z tą jedną kobietą padły z ręki niewykrytych zbrodniarzy, a władze sądowo-śledcze nie oszczędzając największych usiłowań nie mogą znaleźć żadnych śladów winy ze strony Jessie Lafferty mimo, iż mają przeświadczenie, że musiała ona odegrać fatalną rolę w tych pięciu ponurych tajemnicach.

Z wystaw malarskich.

Obrazy Natana Szpigla.

Już od szeregu dni dostępna jest dla łódzkich miłośników i znawców sztuki plastycznej wystawa znanego na naszym gruncie artysty — malarza p. N. Szpigla.

Artysta sprawił tym razem znów nie spodziankę. Bowiem — kto zna jego penzel, ten przy każdej wystawie prac tego utalentowanego i pracowitego twórcy jest mile zdziwiony postępami jakie Szpigiel czyni w obranym przez siebie kierunku. Talent ten dojrzał i skrzepł w sobie już od szeregu lat, a przecież — ani myśl utknąć w rutynie i rozwinąć się z roku na rok, znajdując coraz nowe wyrazy piękna w polichromji i nastroju.

Szpigiel posiada jako malarz, żywy temperament i niepokój poszukiwacza nowych dróg. Ale szuka indywidualnie nie żerując na obcych ścieżkach, i dlatego też twórczość jego jest silna i indywidualna.

Na nowej wystawie jego widzimy przede wszystkim szereg krajobrazów, które dominują nastrojowym kolorytem. Są one — w pełnym tego wyrazu znaczeniu — głębokie. Fascynują znawcę może nie bezpośrednio, ale działają — tem silniej po dłuższej obserwacji, jako rzeczy niewskrosz dojrzałe, przemyślane. Efekt swego Szpigiel osiąga w mozolnej pracy, nie przypadkowymi pociągnięciami pędzla, ale wnikliwym studjowaniem obiektu i subtelnym wczuciem się w jego głębszą istotę. W ten sposób tworzy on prace, godne uznania jako prawdziwie dzieła sztuki.

Świetne są jego liczne widoki Kazimierza. Trudno temu lub owemu dać pierwszeństwo przed innymi, w jednakowym stopniu bowiem składają się one na harmonijny całościowy indywidualny artystyczny ich twórca.

Głęboki mistycyzm kolorytu swych pejzaży potrafi Szpigiel przenieść również na prace portretowe. Podkreślając niezliczonymi pociągnięciami wszelkie charakterystyczne szczegóły modelu, tworzy on tło, harmonijne stosowane do osoby i daje w ten sposób całość, grającą gamą nastrojowych kolorów.

Jego kobieta, obierająca kartofle, staruszka nawlekająca igłę, drwal, z rozmachem rąbiący drzewo, wieśniak koszący siano — każda z tych prac przejawia silną, indywidualną mistycyzmem twórcy owianą koncepcję, gwoli której Szpigiel zasługuje w zupełności na miano „poety pędzla”.

J. Z.

Jaka Gwiazdkę

szukuje swym stałym bywalcom kinoteatr

LUNA

?

Dr. FELIKS BORNSTEIN
akuszer-ginekolog
ul. Cegielniana Nr. 4, telefon 134-90
powrócił i przyjmuje nade
w godz. 3—7.

Święta w przemyśle łódzkim.

Związki zawodowe obradują nad sytuacją. Robotnicy domagają się zaliczek na okres świąteczny.

Zapowiedź unieruchomienia na dwa tygodnie świąteczne zakładów przemysłowych w Łodzi, wywołała wśród robotników zaniepokojenie.

Do lokalu związków, przybywają tłumnie robotnicy, którzy odbywają długie dyskusje na temat oczekującego ich przymusowego bezrobocia.

Szczególnie troskę ich zwiększa okoliczność, iż w ostatnim tygodniu przed

świętym pracowali oni normalnie. Mimo to, nie mogli zaoszczędzić nic na te dwa tygodnie przymusowego bezrobocia.

Stale zwracają się pod adresem związków zawodowych, z zapytaniem, czy mogą spodziewać się jakiegokolwiek pomocy. Ogółowi zredukowanych prześciowo robotników, nie przysługuje jednak żadne prawo do zasiłków, albowiem nie tracą oni pracy na dłuższy o-

kres czasu. Z tych powodów w ciągu dwóch tygodni świątecznych pozbawieni będą jakiegokolwiek dochodów.

W związkach zawodowych, zakomunikowano nam, iż mimo tragicznego położenia robotników nie mogą w żadnym wypadku podjąć interwencji, albowiem nie widzą możliwości uzyskania w ten sposób zmiany obecnego stanu rzeczy.

Początkowo związki zamierzały zwrócić się do przemysłowców z propozycją uruchomienia fabryk przez dwa tygodnie poświęcone na pełne sześć dni, by dać możliwość robotnikom odrobienia utraconych przez dwa tygodnie świąteczne zarobków. Zaniechano jednak tego zamiaru, albowiem stało się wiadomym, iż w wielu zakładach przemysłowych zapowiedziano nawet dalsze redukcje, uruchomienia po świętach, a tem samem również i te starania byłyby bezowocne.

Obecnie związki zawodowe protestują jeszcze, że być może, robotnicy otrzymają drobne zaliczki, ale jak dotąd jest to jeszcze wątpliwe. Wyjaśnienia sytuacji w tej mierze należy oczekiwać w ciągu poniedziałku. (x)

W dniu wczorajszym w lokalu cirkusjańskich związków zawodowych odbyło się zebranie zarządu oraz delegatów fabrycznych

Na zebraniu tem p. Mrūk wygłosił referat o sytuacji jaka się wytworzyła w związku z „przymusowym świętowaniem”

Zebrani jednomyślnie przyjęli rezolucję protestującą przeciwko pozbawieniu tysięcy rodzin robotniczych utrzymania w czasie świąt.

W rezultacie powzięto uchwałę wysłania do ministerstwa pracy i opieki społecznej oraz do województwa memorjału, domagającego się interwencji. (x)



GRUDZIEŃ	Dziś: Zenona	
22	Jutro: Wiktorji	
MIEDZIELA		
	Wschód słońca	7.42
	Zachód słońca	3.23
	Wschód księżyca	11.14
	Zachód księżyca	11.41
	Długość dnia	10.23
	Ubytko dnia	9.06

Od wydawnictwa.

W dniu wczorajszym wskutek uszkodzenia kabla elektrycznego i unieruchomienia maszyn „Express” ukazał się ze znacznym opóźnieniem. Dopiero około 4-ej po poł. udało się naprawić uszkodzenie kabla i puścić w ruch maszynę.

Urzędy w święta.

W dniu wczorajszym dyrekcja pocztowa w Łodzi otrzymała zarządzenie oficjalnego ministerstwa w sprawie urzędowania pocztowych podczas świąt Bożego Narodzenia.

W myśl tego zarządzenia w dzień świąt urzędowanie trwać będzie jedynie do godziny 4 po poł. W dniu 25 b.m. urzędy jak zwykle nie będą czynne. W czwartek 25 b.m. urzędy będą czynne od 9 do 11 rano, a poczta dostarczana będzie do domu dwukrotnie. W dniu 26 b.m. telegraficznym żadnych przerw nie będzie. t. zn. — telegramy będą można wysłać zarówno pierwszego jak i drugiego dnia świąt o każdej porze.

Dyrekcja tramwajów dojazdowych komunikacji nam, wobec licznych zapytań, utrzymuje będą kursowały we wszystkich kierunkach bez przerwy, zarówno pierwszego jak i drugiego dnia świąt. Podjazdowy nie ulegnie więc żadnej redukcji.

„Choinka” miejska

Dziatwy z przedszkoli

W obchodach tych wezmą udział z przedstawicielami wydziału oświaty i kultury p. Sinolik, naczelnik J. Waltratus, p. Pawłowska, miejska inspektorka wydziału przedszkolnego.

W obchodach tych wezmą udział z przedstawicielami wydziału oświaty i kultury p. Sinolik, naczelnik J. Waltratus, p. Pawłowska, miejska inspektorka wydziału przedszkolnego.

Oszukano

o mnie obietnicą łatwych zarobków

Wciągnięto

o mnie w zasadzkę

Sprzedano

o jako białą niewolnicę

Rzucono

o do lupanarów w Ameryce

Katowano

o nieludzko zmuszając do posłuszeństwa

Mnie jednej

o z łysiacą cudem udało się

wydrastać z tego piekła

Wszystkie

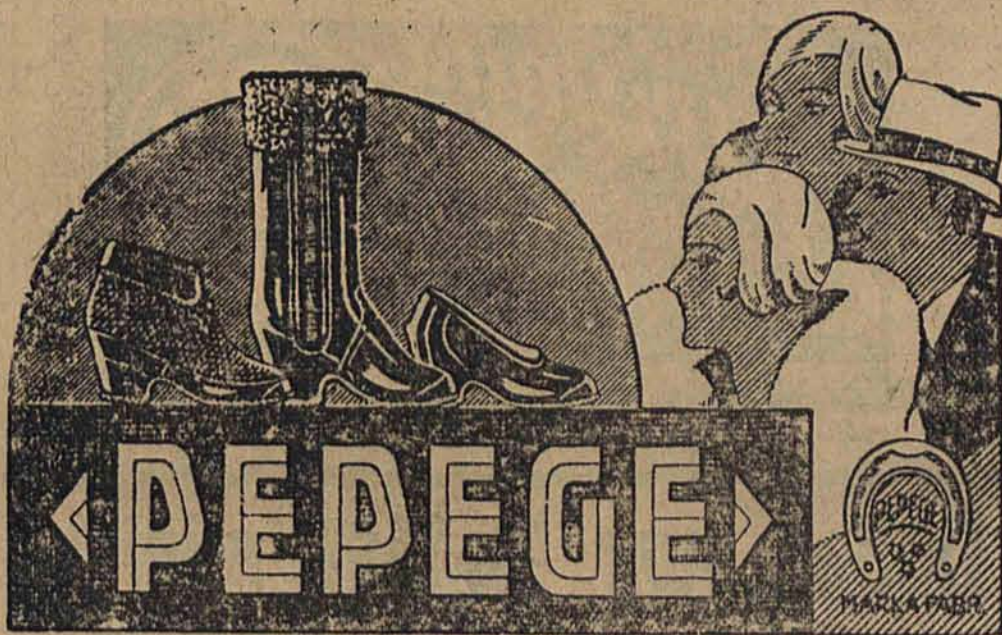
o moje przeżycia możecie ujrzeć

W FILMIE

Szlakiem Hańby

Wkrótce GRAND-KINO.

NAJPRAKTYCZNIJSZY PODAREK GWIAZDKOWY



Awantury przed sklepem Bał'a.

Nieznany osobnik wybił wszystkie szyby wystawowe.

Wczoraj około godz. 8 wieczorem przed nowo utworzonym składem obuwia p. t. Bał'a przy ul. Piotrkowskiej nr. 87 doszło do gwałtownej awantury, która spowodowała interwencję policji. Oto w chwili, gdy w sklepie znajdowało się wielu kupujących, a przed wystawą stały tłumy publiczności, rozległ się na głośnie brzęk tłuczonej szyby wystawowej.

Okazało się, że jakiś młodzieniec, stojący przy wystawie, kilkakrotnie uderzył w szybę żelaznym długim pili-nikiem i rozbił ją.

W chwilę później to samo powtórzyło się przy dwóch pozostałych oknach wystawowych składu obuwia, gdzie również jacyś osobnicy zaczęli rozbić szyby.

Przed sklepem powstało wielkie zamieszanie. Tłumy ludzi, nie wiedząc w pierwszej chwili co się stało cofnęły

się na chodnik tamując ruch. Przed składem obuwia nadbiegło kilku policjantów, którzy szybko zorientowali się w sytuacji i puścili się w pogoń za sprawcami rozbicia szyb.

Jednego z nich policji udało się przytrzymać. Sprowadzony do komisariatu przyznał się on do winy i twierdził kategorycznie, że

nie działał z nieczyłej namowy, lecz z własnej woli, uważając, iż firma Bał'a jest szkodliwą konkurencją dla miejscowego rynku skózanego.

Jak nas informują, w czasie awantur przed składem obuwia z wystaw zginęło sześć par bucików, szklane podstawki do butów oraz inne drobniejsze przedmioty.

Oddział policyjny, który rozproszył gromadzących się przechodniów do późnej nocy czuwał na miejscu nad porządkiem. — d —

Niewypłacalność m. Strykowa.

Wszystkie weksle magistratu idą do protestu.

Miasto Stryków przeżywa ciężki kryzys. Poprzednie władze miejskie Strykowa dokonały ogromnych inwestycji, wystawiając pokrycia wekslowe. Obecnie wszystkie te weksle idą do protestu, przyczem większość z nich jest w posiadaniu kupców łódzkich.

Jak nas informuje obecny magistrat nie jest w możności wykupić żadnego z

akceptów. W jak ciężkich tarapatach finansowych znalazły się władze samorządowe świadczy fakt, iż posiadacze weksli magistrackich nie mogą położyć aresztu na ruchomości samorządu, ponieważ zostały one obłożone aresztem przez izbę skarbową za zaległe podatki państwowe. —

ARKA NOEGO

Największy film w historii kinematografii.

**PRAWDZIWIE
PRZYJEMNE ŚWIĘTA**

będziecie mieli
używając
powszechnie
uznanej za
najlepszą
herbaty we
wszystkich
gatunkach
i opakowaniach

**E.
W.
I.
G.**

MENAZERJA W HELENOWIE.

Ciesząca się zasłużonym powodzeniem menażerka w parku Helenów, pragnąc udostępnić najszerszym warstwom społeczeństwa łódzkiego podziwianie okazów ze świata zwierzęcego obniżyła ceny wejścia na 50 groszy oraz dla uczącej się młodzieży i wojskowych niższych rang na 30 gr.

Niskie te ceny niewątpliwie wpłyną na frekwencję, która jeszcze bardziej się wzmoże i w związku z feriami szkolnymi przyczyni się do tłumnego wypełnienia parku.

SZTAB D.O. Nr. IV NA SIROCINIEC.

Dowódca O.K. Nr. IV, oficerowie, urzędnicy i podoficerowie sztabu D.O.K. Nr. IV zamiast życzeń świątecznych złożyli na Sirociniecu T-wa Domu Sierot Żołnierskich zł. 145 50.

Pozatem do kasy Sirocinca wpłynęło zł. 100, złożone przez dyrekcję Banku Polskiego.



TEATR MIEJSKI.

Dnia w niedzielę o godzinie 4-ej po południu „Nielasy wojak Szwajk”. — Ceny popularne. Dnia wieczorem o godzinie 8.30 komedia Pagnola „Pan Topaz”

„STAS LOTNIKIEM”

Ciekawa, barwna komedia-bajka remasa „Stas lotnikiem” dana będzie w 2-gi dzień świąt Bożego Narodzenia o godz. 12-ej w pol. Bilety po cenach najniższych już do nabycia w kasie zamawiań w kwiatarni Salwy, Moniuszki Nr. 2, od 10 rano do 7 wiecz. bez przerwy.

TEATR KAMERALNY.

Dnia, jutro oraz w środę, czwartek i piątek wieczorem komedia groteskowa Ossipa Dymowa „Broux-Express” w świetnym wykonaniu całego zespołu z Leopoldem Zbuckim w roli popiwowej oraz Biskupską, Faleńską, Marciniowską, Bogdanowicz, Daniłowicz, Matuszkiewicz, Michalak, Scibor, Warchałowski.

Dnia po południu i raz jeszcze w drugi dzień świąt popularna komedia „Mężczyzna i kobieta” z Michałem Melina, Makarczyk-Wasilewska, Faleńska, Ziemińskim, Daniłowiczem i Sciborem. Ceny znizone.

PRZEDSTAWIENIE SYLWESTRÓWE W TEATRZE KAMERALNYM.

Wzorem lat ubiegłych urządzone będzie w Teatrze Kameralnym we wtorek, dnia 31 b. m., specjalne przedstawienie nocne, na którym dana będzie premiera swawolnej komedii buduarowej w 3-ech aktach A. Bibesco p. t. „Która to była”. Reżyseruje Wł. Ziemiński.

TEATR POPULARNY.

Dnia (niedziela) dwa razy oraz w dalszym ciągu w poniedziałek w święta oraz do piątku wieczorem wesoły przepiękny taniec wodewil R. Stojka „Z dawnych dobrych czasów”. „KOPCYSZEK”

Dany będzie dziś, t. j. w niedzielę o godzinie 12 w południe po cenach wyjątkowo niskich od 50 groszy do 1.50 Piękna feyrijnie wystawiona bajka grana będzie raz jeszcze w czasie świątecznym, mianowicie w trzeci dzień świąt, t. j. w piątek o godzinie 4 po poł.

BOŻE NARODZENIE W TEATRZE POPULARNYM.

W dniach 25 grudnia o godz. 3.30 po południu i 26 grudnia o godz. 12-ej w południe Stowarzyszenie Śpiewaczy im. Moniuszki wystawia wspaniałe Miasteczko Biblijne w 6 aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Boże Narodzenie”.

Współdziałal biorą połączone zespoły stowarzyszenia w liczbie 130 osób. Całość przygotowana pod sprężystą reżyserią i artystycznym kierunkiem p. Stanisława Dębicza przedstawia się imponująco.

BASZ OPEROWA „JAS I MALGOSIA”.

Wystawienie przepięknej baśni operowej „Jas i Malgosia” z muzyką Humperdincka wywołało wśród dżentelmy i młodzieży wielkie zainteresowanie. Udział biorą znani artyści oraz chór jako też balet, składający się z 11-tu uczennic ze znanej szkoły rytmiki i plastyki oraz tańca artystycznego H. Krukowskiej i L. Boruńskiej. Kierownictwo muzyczne objął dyr. Ryder. Przedstawienie „Jasia i Malgosi” odbędzie się w Sali Filharmonij w nadchodzącą środę, dnia 25 b. m., o godzinie 12-ej w południe. Bilety po bardzo przystępnych cenach od 1 zł. do 4 zł. sprzedaje kasa Filharmonij.

RADJOPROGRAM

Godz. 10.15 Nabożeństwo z katedry wileńskiej 11.55—12.10 Sygnał czasu, hejnał mariacki, komunikat meteorologiczny. 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonij warszawskiej. 14.00 „Jak godydarować bez kredytów” — wygl. inż. Wojciech Chmielecki. 14.30 Muzyka. 14.30 „Jakie mleczarnie należy zakładać” — p. Michał Czerny. 14.50 Muzyka. 15.00 „Co sływać, o czym wiedzieć trzeba” — dyr. Szczerpan Mędrzecki. 15.20—16.00 Muzyka. 16.00 O swym pobycie w jaskini wichrów — prof. Aleksander Janowski. 16.20—16.40 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.40 „Święta Bożego Narodzenia w wierzeniach i obrzędach.” — wygl. dr. Kazimierz Zawistowicz. 16.55—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15—17.30 „Z dzieł filareckiej przyjaźni” 17.40 Koncert orkiestry reprezentacyjnej policji państwowej. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Felleton p. t. „Malarz - Apostoł” — p. Wacław Huzarski 19.58—20.00 Sygnał czasu. 20.00 Kwadrans literacki: Fragment z powieści Ferdynanda Goetla p. t. „Serce lodów” — p. Tadeusz Bocheński. 20.15 Koncert popularny. 21.45—22.15 Słuchowisko z Katowic 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 22.25 „Ostatnia Fala” — wygłosi red. Jan Fotrowski. 22.35 Komunikaty P.A. T. 23.00—24.00 Muzyka taneczna z „Oazy”.

W drugą bolesną rocznicę śmierci

b. p. Salomei ze Szparogów Kronenberg

odbędzie się dziś o godz. 5 wiecz. nabożeństwo w Domu Starców przy ul. Pomorskiej 54. Nabożeństwo na cmentarzu starozakonnym odbędzie się w poniedziałek o godz. 11-ej, na które zaprasza krewnych i znajomych

RODZINA.

Znów katastrofa autobusowa. Dwie osoby odniosły ciężkie rany.

Wojewódzki urząd śledczy w Łodzi otrzymał wczoraj meldunek o nowej katastrofie autobusowej.

Autobus stanowiący własność Natana Srebrnika, mieszkańca Wielunia, zdążający z Wielunia do Skolimina na szosie wpadł do rowu, wywracając się do góry kołami.

Wszyscy pasażerowie oraz szofer Piotr Zaleski zostali przynięceni karoserją.

Jęki ofiar katastrofy zaalarmowały jakichś wieśniaków, którzy przybyli z pomocą.

Jak się okazało, dwie osoby z spośród pasażerów doznały bardzo ciężkich uszkodzeń cielesnych. Wezwano do nich lekarza, który po nałożeniu opatrunków polecił przewieźć ich do szpitala.

Wszczęte przez policję dochodzenie ustaliło, że katastrofę spowodował szofer Zaleski.

Jechał on środkiem szosy, a więc po przepisowej stronie i spostrzegłszy wóz, zdążający z przeciwej strony, skręcił gwałtownie w bok, skutkiem czego autobus wywrócił się do rowu.

Advertisement for Jaramint medicine, featuring an image of the product box and text: PASTYLKI DEZYNFEKUJĄCE JAMUUSTNAIKRTAN. NAJLEPSZY ŚRODEK ZAPOBIEGAWCZY PRZECI WSKAZANYM CHOROZOM ZAKAZNYM (GRYPY, ANGINIE) I T. D. R. BARCIKOWSKI-S.A-POZNAŃ. Do nabycia w aptekach i drogerjach

Dodatkowy budżet miejski został rozpatrzony i zatwierdzony przez magistrat.

W sobotę, pod przewodnictwem p. wiceprezydenta dr. E. Wielńskiego, odbyło się specjalne posiedzenie magistratu, na którym rozpatrzono i zatwierdzono dodatkowy budżet zarządu miejskiego na rok administracyjny 1929/30.

Dodatkowy budżet administracyjny przewiduje w wydatkach zwyczajnych zwiększenie o zł. 1.782.755.—, w wydatkach nadzwyczajnych — zmniejszenie o zł. 8.823.067.—, w dochodach zwyczajnych zwiększenie o zł. 6.653.141.—, w dochodach nadzwyczajnych — zmniejszenie o zł. 13.693.453.—. W rezultacie — strony wydatków i dochodów budżetu nadzwyczajnego równoważą się cyfrą zmniejszenia o zł. 7.040.312.—, tym zaś

sposobem ogólny budżet administracyjny zarządu miejskiego na rok 1929/1930 zamyka się cyfrą zł. 46.495.453.—.

Budżet dodatkowy przedsiębiorstw komunalnych równoważy się w wydatkach i dochodach sumą zł. 1.931.748.—, czyli ogólny budżet przedsiębiorstw komunalnych na rok 1929/1930 zamyka się cyfrą zł. 18.686.166.—.

W końcu posiedzenia magistratu, p. ławnik Izdebski złożył sprawozdanie wydziału budownictwa z przeprowadzonych w r. b. na ul. Piętkowskiej i Pl. Wolności robót asfaltowych. Sprawozdanie to przyjęte zostało do zatwierdzającej wiadomości.

Dodatkowe zebrania kontrolne.

Jutro, w poniedziałek, dnia 23 b. m., w pierwszym dniu dodatkowych zebrań kontrolnych szeregów, rezerwy i pospolitego ruszenia winni stawić się:

Do lokalu P.K.U. II. (Nowo-Cegielnia na Nr. 51) mężczyźni rocznika 1889, zamieszkałi w obrębie komisariatów policji 1, 4, 7, o nazwiskach na litery: A, B, C, D, E, F, G, H, Ch, I, J, K, L, E, M, N, O, P, R, S, T, U, W, Z, Z.

Na dodatkowe zebrania kontrolne należy przynieść książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną.

Zebrania obowiązują tych, którzy poprzednio w terminie nie zgłosili się.

„Palace”. Coraz prędzej.

Najnowszy film z Haroldem Lloydem p. t. „Coraz prędzej”. Jest swego rodzaju ewenementem. Podczas wyświetlania go z widowni rozlega się będm huraganowe śmiechy, jakich nie słyszały dotąd mury żadnego kinoteatru, albowiem jest to superfilm humoru o wielkim pokroju i rozmachu. Film przedstawia walkę o utrzymanie ostatniego tramwaju konnego, który pozostał jeszcze na peryferjach miasta, tamując coraz bardziej wzrastający ruch.

Trust elektryczny pragnąłby wreszcie pozbyć się starego konduktora Pupa Gillona, ale ten stawia codziennie coraz bardziej wygórowane żądania i ostatecznie przy pomocy Harolda Lloyda otrzymuje kolosalną sumę jako odszkodowanie. Harolda właściwie nie obchodzi konny tramwaj. Nie obchodzi go też stary konduktor tego tramwaju. Obchodzi go raczej jego siostrzenica, z którą niewątpliwie ożeniłby się już dawno, gdyby miał jakąś stałą pracę. Ale niestety, nie może nigdzie utrzymać się dłużej. Codziennie pracuje gdzie indziej. Jest koleś kiperem w barze, ale wyłącznie stamtąd dlatego, że przyrzadził miast cocktailu jakąś mieszankę według wyników meczu w baseball; szoferem na taksówce, ale i stamtąd jest wydalony, albowiem miast pilnować na ulicy pasażerów, znów biegnie na mecz piłki nożnej. Jest z zamiłowania sportowcem, słyszyście? Harold — sportowcem — i dlatego nie może znaleźć stałej pracy, ale dlatego też udaje mu się na meczu przy-adkowo dowiedzieć o spisku na ostatni tramwaj konny i uzyskać dla swej ukochanej spadek w postaci odszkodowania, wypłaconego przez trust elektryczny.

Film jest istnym ekstraktem humoru. Jest przytem majstersztykiem gry aktorskiej. Harold w tym obrazie przeszedł samego siebie.

Niezatarte wspomnienie

porzucił po sobie zawsze przodem w walce wy wy w postaci piora wiecznego lub w postaci WAHL - EVERSHARP. Eversharp nigdy nie wodził. Duży wybór różnych wielkości i kolorów. Niedostępna zaleta Eversharp'a jest jego pancerny wewnętrzny, umożliwiający walczyć zniszczone. Żądać wszędzie. Reprezentacja Antoni SZUSTEK, Warszawa, Ossolińskich 18.

Z żałobnej karty.

Prawie niepostrzeżenie przeszła wielką śmierci p. M. Waks, który zmarł dnia 4 kwietnia 1929 roku we Wrocławiu

B. p. P. M. Waks był znany w Łodzi albowiem jako dzielny i sumienny kupiec, lecz i w życiu prywatnym okazał się bardzo zrozumiałym i współczującym niedoli ludzkiej.

Każdy, kto miał możność poznać bliżej p. M. Waksę odczuwał jego szlachetny i szczerzy charakter.

Bez rozgłosu robił On dużo dobrego, pomagając niejednemu w jego walce zyciowej. Dla nas pamięć o Nim na zawsze pozostanie w sercach naszych

Niech Ci ziemia lekka będzie, Kochany Mój chłabo Waks! B. współpracownicy i przyjaciele B. WAKS

ZAPISY NA KOLONIE

Żydowskie towarzystwo krajoznawcze Beniaminowe, iż zgłoszenia na kolonię w Zakopanem przyjmuje w dalszym ciągu sekretariat towarzystwa w lokalu „Kadimah”, Moniuszki Nr. 1, w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10 i 6 do 22-ej

Przy cierpieniach hemoroidalnych, obłąkach obrzku wątroby, obstrukcji, popękaniu żołądka, grubej owrzodzeniach, parciu na mocz, bólu w krzyżu, ucisku w piersiach, niemiłokul w żołądku, zawrotach głowy stosowanie naturalnej wody gorzkiej Francuska - Józefa sprawia przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Specjalistę chorób wewnętrznych zalecają także chorzy mł. odzianiem rano i wieczorem po 1 łyżeczki szklanki wody Francuska - Józefa. Żądać w aptekach i drogerjach

„POCIECHA DZIECIĘCA”

Egzystująca od piętnastu zgora lat firma powyższa nazwa przy ulicy Zawadzkiej 6 w Warszawie dwórzku przygotowała dla naszych miłośników na nadchodzące święta duży wybór niezapomnianek w postaci rowerów, samochodzików, zabawek dziecięcych, elektrycznych ozdób choinkowych i t. p. Przystępne ceny, solidna i staranna obsługa ściąganie niewłaściwie spory zastępek zamówień, pragnących uprzyjemnić gwiazdkę swoim pociechom.

„RAJ DZIECIĘCY”

W naszym mieście przy ul. Narutowicza 14 znajduje się firma „Raj Dziecięcy”, która trzona jest w niezwykle wielki wybór najrozmaitszych pięknych zabawek dla dzieci w każdym wieku.

Firma powyższa, jako solidna, istniejąca od szeregu lat i jest prowadzona przez fachowca, który jest zarazem dobrym doradcą.

Z powodu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia firma powyższa postanowiła dać możliwość wszystkim znoptowania się w zabawach dla swych dzieci, odpowiednio obniżyła ceny na wszystkie artykuły.

Na miejscu jest także wzorowa klinika lekarska, która za niewielką opłatą uszkodzone zabawki doprowadza do pierwotnego wyglądu

FOTO — I KINOAPARATY.

Jak się dowiadujemy znany w naszym mieście skład aparatów i przyborów fotograficznych z wydatnie rozszerzonym działem kinematografii, został przeniesiony do nowego, przestronnego lokalu przy ulicy Piętkowskiej Nr. 10

Urządzonej nowoczesnie i ze smakiem aparatury, jak również fachowa i uprzejma obsługa sprawiają na klienteli b. dodatnie wrażenie.

Wprowadzone w nowoczesne urządzenia nowe laboratorium wykonywać będzie wszystkie prace w zakresie fotografii z rekordową szybkością. Inowacje tę nasi miłośnicy „czarno-białej sztuki” powitają niewątpliwie z wielkim dowoleniem.



Dziś i dni następnych.

Okrutna wizja wojny światowej w wielkim dramacie miłości matczyniej p. t.

„Ostatni Syn”

reż. JOHN FORD.

W roli głównej: Niezrównana tragiczka jako matka

MARGARETA MANN

jako 4 synów.

Charles M. Ron, Janes Hall, Francis Bohman, George Mecker.

Wielka orkiestra symfoniczna pod batutą SZ. BAJGELMANA.

Najlepsze 4-lampowe RADIO-ODBIORNIKI!

zasilane z sieci prądem 120 volt. wraz z wbudowanym głośnikiem, czyli wszystko w jednej sz. l. e i bez wszelkich baterji

po cenie zł. 660.—

do nabycia tylko w firmie „ERICSSON” S. A., ul. Piętkowska 79.

PSYCHIKA ŁÓDZI.

W Polsce nie porozumiano się jeszcze dostatecznie co do znaczenia słów: stolica i prowincja. Na pierwszy rzut oka wszystko jest proste: stolica jest w Warszawie, a wszystko reszta — to prowincja. Istotnie, jeśli stać na punkcie administracji państwowej — tak jest. Praktycznie jednak, mówiąc o stolicy, nie mamy na myśli wyłącznie centrali administracyjnej. Wiadomo np. że stolica Stanów Zjednoczonych jest Waszyngton, a jednak punktem głównym Ameryki Północnej jest New York.

Jeśli weźmiemy pod uwagę znów względy kulturalne, rzeczywiście Warszawa może rościć sobie słuszne pretensje do nazwy prawdziwej stolicy. Ale czyż można nazywać Kraków — „Ateń polskie” — w takim razie prowincją? Pod względem rozwoju nauki, sztuki, przemysłu, handlu, pod względem ilości wykształconych ludzi istotnie wykształconych Kraków nie jest prowincją. A Lwów, a Poznań, a Katowice? Żywe jeszcze wspomnienia zaborczego okresu stawiają właściwie te miasta prawie na takim poziomie wobec stolicy, jaki ma Monachium, Drezno, Hamburg wobec Berlina.

Jeśli jednak nawet pominiemy te względy, czy Kolonia, Wrocław, Lipsk, Norymbergja, Frankfurt są w Niemczech „prowincją”? Albo we Francji, klasycznym kraju centralizacji administracyjnej, czy prowincją jest Bordeaux, Marsylja, Ljon, Tuluzja? Albo w Anglii — Birmingham, Manchester, Liverpool, Leeds?

U nas, zamiast stosować prawdziwy podział na stolicę, wielkie miasta i prowincję w ścisłym tego słowa znaczeniu, zainteresowane elementy (przedewszystkiem warszawskie) woła dzielić Polskę na stolicę i prowincję. Upraszcza to ogromne sytuację, pozwala na dość bezceremonjalne traktowanie wszystkiego, co znajduje się poza warszawskimi rotami. W praktyce wytworzyło się w Warszawie przekonanie, że istnieje Warszawa, aby rządzić i prowincja, aby być rządzoną. O Polsce myśli się i czyni z punktu widzenia interesów i światopoglądu warszawskiego. Niedawno jedno z pism „prowincjonalnych” podniosło właśnie sprawę kwestowania w całym kraju na jakieś warszawskie „cele”. Przyjeżdża taki typowy warszawski bubek na prowincję i nuż odgrywać miniaturę, naciągając ludzi na prawo i na lewo... Tu nie chodzi o obieżyswiata, bo takich nigdy nie brak, ale o to że łobuz istotnie jest wyposażony w oryginalne papiery uwierzytelniające wysoko postawionych osób i centralnych instytucji rządowych. Prostu taki pan ródca ministerjalny, nie mogą odzepić się od pętaka, daje mu papier — niech jedzie na tę PROWINCJĘ... U nas traktuje się tak w Warszawie „prowincję”, jak we Francji kolonię, a może nawet jeszcze gorzej: jak przed wojną traktowało się w Rosji Syberję...

Jeśli dla Krakowa, Lwowa, Poznania, Bydgoszczy, Katowic, Wilna, może jeszcze dla jednego lub dwu miast czyni się czasem w Warszawie wyjątek od pogardliwej reguły „prowincjonalnej”, to Łódź traktowana już jest zupełnie swojsko. Tu już niema najmniejszej wątpliwości, że Łódź jest głęboką prowincją. A więc: Łódź jest miastem tylko napół polskiem. Łódź zaludniona jest przez lodz-

menszów — plemię niekulturalne i niemile w obcowaniu.

Łódź jest niesolidna, nieuczciwa, bankrutuje i pali się...

Łódź jest niekulturalna.

Łódź jest brudna i cuchnąca.

Zgadzamy się z ostatnim zarzutem. Łódź jest zewnętrznie zaniedbana ze względu na specyficzną politykę okupantów rosyjskich. Żadne jednak miasto w Polsce od chwili odzyskania niepodległości nie zrobiło tak wielkich jak Łódź postępów w dziedzinie uporządkowania i wyrównania zaniedbań. Przejdzie jeszcze lat parę czy kilkanaście nawet i Łódź stała na czele miast polskich pod względem urządzeń miejskich. Niechby się tylko sytuacja gospodarcza poprawiła. Tak prowadzić interesy miejskie, tak zarządzać finansami, jak Warszawa, Lwów, Kraków — my napewno też potrafimy.

Wszystkie inne zarzuty są kiepskie i nie wytrzymujące krytyki.

Łódź jest tak samo polska jak cały kraj, należy bowiem do gospodarczego kompleksu polskiego. Nikt nie pyta o to, czy perkalik łódzki robiony jest przez herbowego szlachcica, ale każdy kupuje, i nie interesuje go, że perkalik robiony jest z amerykańskiej bawełny, importowanej tu przez Niemcy za pośrednic-

twem angielskiego agenta, że robotnik, który bawełnę przerabiał na przedzie był polak, przedzie na perkalik tkal Niemiec, a w apreturze siedzi Czech, że towar po wędrował do składu żydów, którzy chodzą z zwyczajnie w kapotach długich do samej ziemi, a sprzedaje ten towar konsumentowi na Pomorzu rdzenny polak i członek „Rozwoju”... I gdzie tu jest miejsce na jakieś narodowościowe przesady?

Łódź rozwiązała już dawno problem mniejszości narodowych na swój własny domowy użytek: nic nas to prosto nie obchodzi, każdy sobie żyje jak chce u siebie w domu, a w życiu gospodarczym dzieli się ludzi na pracujących i próżniących, na uczciwych i złodziei, na odpowiedzialnych kredytowo i „pijarczyk”... Oto wszystko.

Tyle z wielką polityką. Mała „polityczka” prowadzi do zagadnienia „lodzermensza”. Istotnie ten typ żyje. Trochę się ostatnio ucywilizował, ale ciągle jeszcze poznajemy lodzermenszów po pewnych manierach, nieparyskim stylu, po złotych butach do ciemnego ubrania lub nawet (o horrendum) do „smokinga”...

Lodzermensza zgnębił drogi kredyt, protesty, podatki, konjunktura, ale on jest nie do pokonania. Przy pierwszej

Indywidualność w polityce. Każda potężna indywidualność wyciska swe piętno na charakterze kraju.

Interesujący odczyt na powyższy temat wygłosił w tych dniach w Pradze czeskosłowacki minister spraw zagranicznych, dr. Edward Benes. Prelegent przypominał przedewszystkiem, że ludzie chętnie szukają w historii indywidualności, zastanawiając się nad rolą i znaczeniem tych indywidualności w życiu politycznym.

Tak powstaje w przeszłości kult wodzów i ludzi wybitnych. Również doba współczesna, demokratyczna wymaga w polityce dobrego kierownictwa i dobrych wodzów. Wpływ indywidualności na wydarzenia polityczne jest czasami pierwszorzędnym, czasami jednak jest on znikomym.

Siła indywidualności przejawia się najskuteczniej zazwyczaj w czasach burzliwych. Na przykładzie Clemenceau widzimy, jak czas znalazł w nim swego człowieka, a jak on w czasie znalazł swoją drogę.

Wilson był najpotężniejszą indywidualnością w okresie wojny światowej. W dalszym ciągu swych wywodów scharakteryzował minister Benes szereg współczesnych indywidualności politycznych (Poincare, Lloyd George, excesarz Wilhelm, excesarz Karol).

Na pytanie, jakie zalety cechował mają osobistość polityczną, Benes odpowiada: Osobistość polityczna musi mieć przedewszystkiem zmysł polityczny, mu-

si umieć patrzeć na fakty. Osobistość polityczna musi się orientować dalej w praktycznej psychologii życiowej, musi mieć odwagę cywilną, która pozwoli jej przeciwstawić się w razie potrzeby własnemu stroniactwu i sobie samemu.

Osobistość polityczna musi być osobistością moralną, bowiem polityka ma być wyrazem idei moralnych par excellence. Osobistość polityczna musi dużo pracować. Problem ów w demokracji zyskał na swym znaczeniu zwłaszcza po wojnie, kiedy społeczeństwa znalazły się w stanie ogólnego rozkładu i upadku solidnego współdziałania.

Stan ten poprawia się bardzo powoli, co zresztą obserwować można po wszelkich burzliwych okresach czasu, po wojnach i t. p.

Dziś wiemy chociaż, że nie będzie nowej wojny, — a to oczywiście na konsolidację naszego życia wpływa dodatnio. Z kolei omówił minister Benes trzy typy polityków: polityka — zawodowego, polityka — aferzysty i polityka — awanturnika. Mówiąc o światopoglądzie w polityce, dr. Benes powołuje się na Wilsona i Masaryka, jako na polityków o wyrobionym światopoglądzie. Pod koniec swego odczytu stwierdza Benes, że każda potężna indywidualność wyciska swe piętno na charakterze swego kraju. C. P.

Mrozy i śnieżyce w Europie

Exeście przerwanie ruchu kolejowego w Rumunii

Nowy Jork, 21 grudnia. Środkowo zachodnie Stany A. P. nawiedziła ponownie fala niezwykle srogich mrozów i nader obfitych opadów śnieżnych.

Śnieg, którego warstwa dosięga pół metra grubości, pociągnął za sobą wielkie trudności komunikacyjne na kolejach.

Również nad wybrzeżem Atlantyku leży gruby pokład zmarzniętego śniegu, który stanowi wielkie niebezpieczeństwo. Wobec tego komunikację automobilową zupełnie wstrzymano.

Milano, 21 grudnia. (Tel. wł. „Republiki”).

W całej środkowej Italji wypadł ubiegłej nocy gęsty śnieg. Komunikacja kolejowa jest częściowo przerwana. W Wenecji termometr wskazuje 3 stopnie poniżej zera. Pewien mularz zamarł na ulicy na śmierć.

Bukareszt, 21 grudnia. (Polska Agencja Telegraficzna) Kilka pociągów pasażerskich uwięzło w Dobrudży i w okolicach naddunajskich. Pasażerowie dostali się na saniach do wsi okolicznych. W niektórych miejscowościach warstwa śnieżna dochodzi do 2 mtr. grubości. Komunikacja telegraficzna została przwrócona.

okazji odrodził się z prochów i zmarł twychwstanie, bo wprowadził w dół uroczyste nosi złote buty do ciemnego ubrania, ale ten człowiek ma rzecz niezwykle rzadką i cenną w Polsce: cudownie rozwinięty ZMYŚL GOSPODARCZY. On potrafi zarobić, ale równocześnie ożywić dokoła siebie wszystko. On ma kulturę gospodarczą.

Łódź nie jest niesolidna. Jak dotychczas Łódź pada tylko ofiarą cudzych protestów. Uczciwe, poczciwe, mile Wilno zabrało nam wiele milionów, których już nigdy nie zapłaci. Poznań i Pomorze z reguły nie płaci.

O Galicji — lepiej nie mówić, aby nie psuć krwi ludzom, mającym całe szaty zawałone protestami.

A więc gdzie mieszkała złodziejka, a gdzie okradani?

Łódź nie jest niekulturalna. Czytałyśmy niedawno, że na pewnej premierze warszawskiej siedział jakiś cudzoziemiec, krytyk literacki, znający język polski. Podczas kiedy cały kwiat inteligencji i krytyki warszawskiej zachwycał się sztuką, cudzoziemiec oburzony był, jak można było takie świątostwo wystawić, skoro nie ma ono żadnych walorów scenicznych, kulturalnych i literackich. Ze zdaniem tem zsolidaryzował się tylko jeden literat warszawski, zresztą faktycznie świetny, inteligentny krytyk... Rzecz przywędrowała do Łodzi... pękła. Łodzianie nie pozwolą się oszukać, mają bardzo wybredny smak, umieją po niemiecku, często po angielsku, czytają, wiedzą, podróżują, rozumieją... Mają trzeźwy sąd i nie dadzą się brać na kawały. Łodzianin wolny jest naomniast od tradycji i dlatego może śmiało wypowiedzieć swój sąd.

Łódź nie jest prowincją. Łódź nie jest złem miastem. Łódź jest tylko inna, inna niż wszystkie miasta polskie, posiadające przeszłość historyczną. Nie mamy tradycji, ale mamy Impet, nie mamy politechniki, ale mamy znakomitych fachowców, nie mamy akademii handlowej, ale kto zechce uczyć handlu kupca, albo bankowości — gieldziarza, albo ekonomii — manufakturzystę, który wyczytnia rzeczy niebywale, aby utrzymać się tylko na powierzchni, wbrew wszelkim teorjom ekonomicznym? My jesteśmy inni, odrębni, odmienni, nierozumiani...

To też nam się wydaje, że my jesteśmy (o paradoksie!) bardziej europejscy, społeczni, nowożytni, aniżeli Warszawa. Nasza psychika tak się ma do przeciętnej psychiki warszawskiej, jak warsztat tkacki mechaniczny do ręcznego krosna, jak maszyna żakardowska do kołowrotka. Ludzie przemysłu wielkiego i handlu zresztą, w całej Polsce tak myślą jak i my, ale, niestety, są rozproszeni i po Warszawie i po Krakowie i po głuchej prowincji nawet, a my tutaj w Łodzi jesteśmy skupieni — ludzie myślący, gospodarzo. Dlatego u nas w Łodzi stworzyła się zbiorowa psychika gospodarcza.

Nas nazywają — prowincją. A my myślimy sobie:

— Myślcie, co chcecie. My wiemy, że dopóki cała Polska nie zacznie stosować naszego systemu myślenia, póty nie będzie dobrze. Polska musi się stać praktyczną! — oto nowe hasło, nowy nakaz. Polska musi nabrać gospodarczego sposobu myślenia, tak jak my — ludzie przemysłowej produkcji i ożywoonej wymiany.

Czesław Oltaszewski.

Tchórzostwo graniczy z bohaterstwem

Panika wśród żołnierzy powstaje najczęściej nie na froncie, lecz na tyłach armji.

Marsz. Ney opanował sytuację, rozkazując uciekającym biec jaknajszybciej.

Panika jest pojęciem bardzo starym. Świadczy o tem chociażby pochodzenie tego słowa. Mitologia grecka wspomina o tem, że bożek Bachus w czasie wyprawy do Indji, zatrzymał się ze swym wojskiem w pewnym odludnym miejscu. Wysłani na zwiady żołnierze, przynieśli wiadomość, że w pobliżu ukrywa się o wiele liczniejsza armja nieprzyjacielska. Bachusa ogarnął strach, lecz jeden z jego dowódców Pan, bożek pastuchów, nie stracił głowy i wydał rozkaz, aby z nastaniem zmroku wojska Bachusa podniosły wielki alarm. W ten sposób Pan chciał przekonać nieprzyjaciela, że armja Bachusa nie boi się wroga i potrafi go odeprzeć. Plan Pana udał się znakomicie. Nieprzyjaciel przeląkł się i uciekł.

Inna legenda głosi, że jedną z nimf, której oddano na wychowanie młodego bożka Pana, tak się przeraziła jego straszny wyglądem, że rzuciła się do ucieczki.

W związku z temi starożytnymi mitami od słowa „Pan” powstało pojęcie pani, które oznacza strach, jaki ogarnia niekiedy ludzkie masy.

Psychologicznemu podłożu paniki nie poświęcano dotychczas zbyt wiele uwagi. Każdy określał ją na swój sposób.

Jedni objaśniali powstanie paniki nagłym przelomem, przystępem ślepego strachu, często niewyjaśnionego, który ogarniał nagle zbiorowisko ludzkie, rozprzestrzeniał się z błyskawiczną szybkością i zmuszał je do ucieczki. Inni twierdzą, że panika to nagły strach, który pozbawia masę zdolności oceniania sytuacji i pobudza ją do szukania ratunku w ucieczce, nie bacząc na to, że niebezpieczeństwo w takich wypadkach jest przeważnie wytworem bujnej fantazji.

Niedawno ukazała się bardzo ciekawa praca pewnego generała rosyjskiego, który omawia szczegółowo psychologiczne podłoże paniki masowej i indywidualnej, zastanawia się nad przyczynami jej powstawania i sposobami walki z nią, ilustrując swe wywody licznymi przykładami z minionych wojen, oraz z ostatniej wojny europejskiej.

Autor twierdzi, że największe tchórzostwo w formie paniki graniczy bezpośrednio z niezwykłą odwagą i heroizmem. Te dwa krańcowe stany duchowe połączone są wspólnym sterym. Możliwe, że wojenna psychologia znajduje wreszcie szczęśliwy i cenny sposób przekreślenia tego steru wyłącznie w stronę heroizmu. W każdym razie ręka taka musi należeć do dowódcy, orientującego się doskonale w psychologii mas i posiadającego dostateczny zasób praktycznych wiadomości.

Jako jedną z przyczyn licznych wypadków paniki w czasie ostatniej wojny uważać należy ukazanie się na liniach frontowych nie zawodowej armji, lecz „uzbrojonych narodów”. Z chwilą tą wtargnęły do wojska elementy, przeszkadzające w zastosowaniu prawidłowych zasad sztuki wojennej. Ukazały się wielomilionowe armje, które pod względem jakości w o wiele mniejszym stopniu zasługiwały na zaufanie, niż armje stałe. W morzu ognia zginęli starzy żołnierze, a ich miejsce zajęła niewyćwiczona „milicja wojskowa”.

Moment, w którym szala zwycięstwa przechyla się na jedną z walczących stron, zbiega się z momentem, w którym rozpoczyna się duchowy kryzys strony przeciwnej. Ten kryzys duchowy objawia się w formie utraty wiary w zwycięstwo. Charakterystycznym zjawiskiem jest fakt, że brak owej wiary zaczyna się przedewszystkiem wśród tych, którzy nie biorą udziału w walce.

Już rzymianie zwrócili uwagę na to, że do ucieczki rzucają się najpierw ostatnie linie bojowe. Dlatego też w legionach

rzymskich, wspaniale wyćwiczonych i przystosowanych do psychicznych właściwości żołnierzy, w trzeciej t. j. ostatniej linii umieszczano najdzielniejszych i najodważniejszych wojaków, którzy bardzo często porażkę dwóch pierwszych linii zamieniali w zwycięstwo.

W dzisiejszych czasach, podobnie jak w czasach starożytnych pesymizm ogarnia przedewszystkiem najgłębsze tyły wojsk. Większa odległość od niebezpieczeństwa potęguje strach, jakkolwiek napozór wydaje się to może dziwne. Żołnierze wiedzą doskonale, że najlepszym lekarzem na strach przed śmiercią w czasie wojny jest walka na froncie. Panika rozpoczyna się bowiem na tyłach w kancelariach pułkowych, wśród pisarzy i kuchcików.

Z punktu widzenia psychologicznego jest to zupełnie zrozumiałe. Na froncie nic już żołnierza zadziwi, ani przerazić nie może. Ci natomiast, którzy nie przeżywają wojny w pełnym znaczeniu tego słowa, którzy nie zagląдают śmierci w oczy, węższą wszędzie niebezpieczeństwo i bardziej skłonni są do przesady. Linje pozafrontowe żyją wrażeniami słyszanych opowiadań rannych i dezertierów, którzy w różny sposób oświetlają wypadki na froncie w zależności od ich stanu duchowego. Można śmiało powiedzieć, że wypadki na froncie nigdy nie wyglądają ani tak różowo, ani tak tragicznie, jak to sobie wyobrażają żołnierze poza frontem. Oto czem się objaśnia fakt, że dowódca armji przebywający poza frontem, wcześniej wpada w krańcowy pesymizm niż jego żołnierze, walczący w okopach.

Każda epoka stosowała inne sposoby walki z paniką. Nie wglębiając się w przyczyny tego zjawiska, zazwyczaj stosowano środki najprostsze i zarazem najmniej skuteczne, a mianowicie nieublagane kary. Starano się zwyciężyć panikę wpajaniem w żołnierzy ogromnego strachu przed zwierzchnikami.

Wódz grecki Klearch twierdził, że żołnierz powinien się bardziej obawiać swego dowódcy, niż nieprzyjaciela. W kilkadziesiąt lat później Fryderyk Wielki potarzał prawie dosłownie to samo zdanie, twierdząc, że żołnierz powinien odczuwać większy strach przed pałką kaprała, niż przed bagnietem lub kulą nieprzyjacielską.

Ciekawe są indywidualne sposoby dowódców w walce z paniką. Marsza-

lek Ney naprzykład, widząc, że wojska jego uciekają w panicznym strachu i zdając sobie sprawę z tego, że w żaden sposób nie zdoła powstrzymać swych żołnierzy, rozesłał adjutantów do dowódców uciekających oddziałów z rozkazem, aby żołnierze uciekali jaknajszybciej i nie zatrzymali się dopóki nie przebiegną co najmniej 10 kilometrów. Żołnierze w panicznym strachu mogliby przebiec o wiele więcej kilometrów, lecz z chwilą, gdy im kazano biec, tchórze zatrzymali się, opanowali swój strach i wrócili na dawne pozycje.

Szczególnie w armji rosyjskiej panika święciła ogromne triumfy. Generał Suworow, znający wszechstronnie psychikę żołnierza, potrafił zazwyczaj powstrzymać uciekające masy wojsk. W czasie zdobywania jednej z twierdz, gdy wojska rosyjskie wdarły się już do miasta, Suworow rozkazał swej artylerji strzelać dalej aby kule nie trafiły w jego własnych żołnierzy. Suworow wydał rozkaz strzelania ślepem nabojami, byleby tylko nie przerywano kamonady. Chodziło mu o podtrzymanie ducha wśród żołnierzy, którzy, nie słysząc huków własnej artylerji, mogliby się z łatwością załamać i poddać prawom paniki.

Autor ciekawej książeczki przechodzi następnie do paniki wśród zwierząt, i dowodzi, że ten rodzaj bezpodstawnego strachu jest stokroć niebezpieczniejszy, albowiem zwierzęta posiadają większą siłę, a zatem, trafiają i niszczą wszystko na swej drodze. Lecz i w tym wypadku należy znać psychologię uciekających mas, aby położyć kres niebezpieczeństwu.

Oto podczas jednej z bitw spłoszone konie poczęły uciekać w panicznym strachu z placu boju. Nic nie zdołało powstrzymać uciekających zwierząt. Dowódca oddziału wpadł wówczas na oryginalny pomysł. Kazał trębaczowi dać sygnał, jakiego używa się w wojsku na znak, że czas już nakarmić zwierzęta. Spłoszone konie, usłyszawszy sygnał, zatrzymały się raptownie i wróciły na dawne swe miejsca.

Wynika z tego, że podobnie jak w stosunku do ludzi, tak samo i do zwierząt obowiązują pewne prawa psychologiczne, bez których nie może się obejść żaden dowódca, jeśli chce rzeczywiście panować nad swymi podwładnymi i kierować ich czynami. A. K.

Al. Jolson.

Nowa gwiazda filmu dźwiękowego

Al Jolson — bohater wzruszającego filmu dźwiękowego — rozpoczął swoją karierę w biednej dzielnicy Waszyngtonu, gdzie ojciec jego, ubogi rosyjski żyd - emigrant, był rzeźnikiem.

Al Jolson opowiada o swojej młodości na szpaltach pism amerykańskich:

— Miałem dziesięć lat, kiedy pierwszy raz oczarował mnie śpiew. Był to śpiew wędrownego kataryniarza, który często przychodził na podwórze naszego domu.

Chłopiec zaprzyjaźnił się z kataryniarzem-śpiewakiem i przyjął ta stała się początkiem kariery śpiewacza młodego Jolsona. Odtąd śpiewał sam na podwórzach waszyngtońskich, zbierając drobne monety, wyrzucane z okien.

Minęło wiele lat. W roku 1928 Al Jolson śpiewał już w Nowym Jorku, na Broadway'u, w pierwszym dźwiękowym filmie, „Śpiewający Blazen”.

Po ukończeniu prac nad tym filmem, Al Jolson powiedział w gronie swoich przyjaciół:

— Nigdy nie byłem szczęśliwy. Miałem żonę, ale nie miałem dzieci. Jakże bardzo chciałbym mieć dziecko, dodał „śpiewak z Broadway'u” drżącym głosem. Żenię się po raz drugi z piękną i utalentowaną tancerką, Ruby Tiller. Ma ona jeszcze i te zalety, poza urodą i talentem, że nie pali i nie pije. Przysięgam, że w sprawach dotyczących bliskiej mi kobiety, jestem — konserwatyście.

— Cztery najpiękniejsze tygodnie mojego życia spędziłem z Ruby w Hollywood. Ze wszystkich stron jednak życzliwi i przyjaciele nie dali mi spokoju. Każdy ustnie, czy przez pocztę uważa sobie za obowiązek wyrazić mi swoje zdanie na temat mojego nowego małżeństwa i udzielić cennej rady.

— Nie żeb się z Ruby. Ona jest o piętnaście lat od ciebie młodsza, a to do niczego dobrego nie prowadzi.

— Drodzy przyjaciele, zostawcie nas w spokoju. Nigdy nie byłem szczęśliwy, a teraz wydaję mi się, że nim jestem i dlatego nie posłucham rady nawet najmędrzejszego z was. Nic mi po sławie i pieniądzu bez odrobiny osobistego szczęścia.

Nazajutrz po tem oświadczeniu Al Jolson wziął ślub z Ruby Tiller.

Chłopiec z waszyngtońskiego ubożego podwórza i dziewczynka z nieznanego New-Jorku odlecieli do Europy w posłubną podróż na królewsko-luksusowym okręcie.

Giełdy zbożowe

Poznań, 21 grudnia.
Żyto 23.50—26.25, Pszenica 34.25 — 36.25, Jęczmień browarniany 26.75—24.75, Owies 20.00—22.00. Mąka żytnia 70 proc. 39.50, Mąka pszenna 55.00—59.00, Otręby żytnie 15.75—16.75, Otręby pszenne 18.00 — 19.00 Rzepak 75.00—79.00, Groch polny 35.00—39.00, Groch Victoria 39.00—40.00.

Warszawa, 21 grudnia.
Żyto 24.00—24.25, Pszenica 38—39, Owies jednolity 23—24, Jęczmień na kaszę 24—25, Jęczmień browarniany 27—29, Groch polny 38—43, Mąka pszenna luksusowa 71—74, Mąka pszenna cztery zera 61—64, Mąka żytnia podług przepisu 40—42, Otręby pszenne schale 20—21, Otręby pszenne średnie 17—18, Otręby żytnie 13.75—14, Kuchy lniane 42—43, Kuchy rzepakowe 33—34, Fasola biała 90—95.

Lwów, 21 grudnia.
Pszenica krajowa dworska 38.50 — 39.50, Pszenica krajowa zbiorowa 35.25—36.25, Jęczmień małopolski przemiał. 20—21, Owies małopolski 20.50—21.50, Mąka pszenna 65 proc. 61.50—65.50, Mąka żytnia 41—42, Otręby żytnie 12.50—13.00, Otręby pszenne 13.75—14.25.

Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: G. Antonowicza, (Pabjanicka 50), K. Chadzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), Rembielińskiego (Andrzeja Nr. 26), J. Zundelwicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgórka Nr. 54), S. Trawkowskiego (Brzezińska 56).

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

ul. 6-go Sierpnia 22

fr. i piętro,

tel. 164-21 przyjmie od 10—12

Teatr Świełny „CASINO”

Dzisiaj i dni następny! Poraz pierwszy w Polsce (równocześnie z Warszawą). Monumentalny film (realizacji króla reżyserów Raymonda Bernarda. twórcy „Cudu Wilków” p. t.

KSIEŻNA TARAKANOWA

Ilustrujący dzieje pięknej cyganki, pretendenci do tronu carów za czasów panowania Katarzyny II.

Przepych i świetność wystawy walczą o lepsze z koncertem reżyserji i gry aktorskiej.

W rolach głównych:

Edyta Johanne Rudolf Klein-Rogge Olaf Fjord

Nad program: „Jak się robi film”.

Ilustracja muzyczna układu p. L. KANTORA.

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10-ej. — W sobotę i niedzielę od godz. 12 w poł.

SALON SZTUKI

Abe Ćufnajer Wystawy Dzieł Sztuki

Wystawa obejmuje dzieła najslawniejszych mistrzów polskich. Poza tem brzozy, n. bble, porcelane saska, Kryształ, srebra.

DYWANY ORYGINALNE PERSKIE. — Z powodu likwidacji WYSTAWY ceny znacznie zredukowane.

Lódź, Grand-Hotel w zlozie i Małej Saliach.

KRYNICA Dr. I. BETTER ordynuje jak corocznie zimą w w. illi „KRAKUS”.

Przesilenie polityczne i kredytowe.

Najcięższym błędem polityki polskiej, w czasie wprowadzenia waluty złotej, jest niedocenywanie politycznej strony zagadnienia kredytowego.

Zdawało się, iż po zerwaniu z tępą doktryną Władysława Grabskiego o samowystarczalności kredytowej, problem kredytów zagranicznych skierowany został na racjonalne tory. Istotnie przełamanie psychozy, o samowystarczalności kredytowej, było znacznym posunięciem naprzód. Zapomniano jednak o czynniku najważniejszym.

Rząd prof. Bartla, który zaciągnął polityczkę stabilizacyjną, przeoczył moment bodaj, najbardziej istotny, chociaż zupełnie niedoceniony, jakim była konieczność psychicznego przygotowania rynków finansowych dla możliwości planowania papierów nowopowstałego państwa.

W St. Zjednoczonych pamiętają dokładnie pożyczkę dolarową z roku 1920, emitowaną przez Władysława Grabskiego, przy pomocy spryciarza, który rozporządzał organizacją naganiaczy, umiejętnie wypychać obligacje amerykańskie polakom, cliczącym w ten sposób, zbliżyć dowody swego przywiązania do Ojczyzny. Po „boomie“ t. j. wywołanej koniunkturze z okresu wojennego, nastąpiło z końcem 1920 r. załamanie się koniunktury, poprzedzające przejście do produkcji pokojowej. Pierwszymi ofiarami kryzysu byli oczywiście robotnicy, a praktycznie biorąc, cała sfera drobnych inwestorów, która nabyła pożyczkę dolarową Grabskiego.

Ponieważ „znakomity“ minister skarbu — Grabski — emitował ją przy pomocy „pokańczarza“, nie miała ona rynku. Robotnicy polscy, którzy musieli wszystkie swoje oszczędności zużyć na utrzymanie w czasie kryzysu, nie mogąc spieniężyć w bankach pożyczki dolarowej Rzeczypospolitej Polskiej, płacili dla swoje długi sklepikarzom. Jako dobry kurs uważano 50% wartości, a były nawet wypadki, iż sklepikarze przyjmowali ją po kursie 40%.

O tem wszystkim doskonale poinformowana była Wall Street. Posługiwanie się pokańczarzami przez Grabskiego, łącznie z wojną bolszewicką, oraz silną antypolską propagandą w okresie plebiscytu śląskiego, zamknęły praktycznie rynek amerykański dla papierów polskich. Polityka finansowa Grabskiego w okresie nieograniczonych pełnomocnictw, doprowadzająca do załamania się złotego w roku 1925, pogorszyła jeszcze sytuację. Jak widzimy, Władysław Grabski w kompromitowaniu kredytu polskiego „niezapomniane“ zasługi.

Zupełnie więc zrozumiałe i oczywiste jest, iż pożyczki nasze emitowane, czy to przez Dillon Read, czy też przez Bankers Trust, kończyły się naogół niepowodzeniem. Z jednej strony spotykały się z trudnościami przy ich uplasowaniu, z drugiej zaś, nie mogły utrzymać swych notowań, nawet na poziomie kursu emisyjnego. Przypominamy nasze sprawozdania z Londynu i z Paryża, bezpośrednio po zawarciu pożyczki stabilizacyjnej przez rząd Bartla.

W Londynie, ta część transzy angielskiej, która mogła być pomieszczona zaraz spadła poniżej pari. W New Yorku wyłączenie dzięki temu, iż pożyczka stabilizacyjna, stosownie do amerykańskich

metod emisyjnych zablokowana była przez szereg miesięcy, notowana była nominalnie, al. parl. Gdy jednak dostała się na rynek — kurs jej załamał się. Jedynie tylko Paryż stanowił wyjątek, gdzie dzięki przywilejom, udzielonym przez rząd francuski, kurs małej zresztą transzy francuskiej mógł być utrzymywany nie tylko al. parl, ale nawet powyżej niego.

Jeśli przypomniemy historję pożyczki naszej z roku 1927 w Londynie i New Yorku czynimy to w tym celu, aby wykazać, jak dalece brak odpowiedniego przygotowania psychicznego tych rynków był powodem apatii inwestorów, czego znowu refleksem był spadek kursu.

Poza błędami techniczno-emisyjnymi pierwszej pożyczki Grabskiego, oraz wspomnieniami o fatalnej polityce skarbowej Grabskiego, główne argumenty, którymi tłumaczyło City czy też Wall Street swoją nieufność, wobec polskich obligacji, były względy polityki zagranicznej. Finansjera międzynarodowa, stojąca pod ciągłym i nieustannym wpływem propagandy niemieckiej wskazywała na możliwość konfliktu z Sowietami, czy też Niemcami, lub też wreszcie z Litwą.

Dwa ostatnie lata przyniosły znaczne odprężenie w dziedzinie naszej polityki zagranicznej. Uznano Polskę jako mocarstwo, co wyraziło się w podniesieniu szeregu poselstw zagranicznych do rangi ambasad. W jakiej więc mierze zwiększenie się prestiżu Polski wpłynęło na zmianę nastrojów inwestorów zagranicznych, w chwili obecnej nie można jeszcze stwierdzić, wobec niepomyślnej kon-

junktury, panującej na rynkach międzynarodowych.

Natomiast wiadome są nam fakty, wskazujące, iż również te, kategorie kapitału zagranicznego, które z natury swej operują bardziej ryzykownie, aniżeli kapitał finansowy ograniczający swe zainteresowanie przede wszystkim do zakupów obligacji, w ostatnich miesiącach wykazują rezerwę. Przyczyna tego tkwi tylko częściowo w warunkach, wytworzonych przez kryzys gospodarczy. Odczuwa go przede wszystkim kapitał surowcowy, który chciałby zmniejszyć swoje obligo.

Dla innych kategorii kapitału zagranicznego, jak kapitału bankowego, czy też towarowego główną objętość stanowi niewyjaśniona sytuacja wewnątrzpolityczna. Zdenerwowanie zaczęło się w październiku, kiedy z niecierpliwością czekano na otwarcie sesji budżetowej w dniu 5 listopada. My, mieszkając w Polsce, nie bardzo się przejmujemy rozmaitemi zapowiedziami o wstrząsach politycznych, wiedząc, iż, chwała Bogu, więcej się u nas mówi, aniżeli robi.

Inaczej natomiast tłumaczą sobie to wszystko cudzoziemcy. Niejasne sytuacje działają odstraszańco na kupców, czy też bankierów. Znamy konkretne wypadki, kiedy firmy zagraniczne, które postanowiły rozpocząć interesy z Polską, a pod wpływem psychozy wytworzonej przed 5 listopada, wstrzymały wszelkie swe dyspozycje. Gdy skończyło się na niczem, zaczęli z niecierpliwością czekać na 5 grudnia, t. j. na rozpoczęcie sesji sejmowej. Okazało się, iż znowu nie strasznego nie zaszło, ale tem nie mniej,

sytuacja nadal pozostała niewyjaśniona.

Praktyczne skutki na naszym małym odcinku, który mamy możność obserwować, są następujące: Jeden z banków, znajdujących się pod wpływem kapitału belgijsko-francuskiego, wstrzymuje się z powiększeniem operacji, aż do chwili „wyjaśnienia sytuacji“. Inny znowu bank, który postanowił przerzucić swą działalność na Polskę nagle, rzekomo z powodu przyczyn technicznych, odracza podjęcie swych czynności. Wiemy, co znaczą właśnie w obecnej chwili „przeszkody natury technicznej“.

Inny znowu przykład dotyczy amerykańskiej firmy, która postanowiła w Łodzi inwestować zgórą 100.000 dolarów, zakupując dom i urządzając w nim lokal dla sprzedaży swolch maszyn. I znowu w tym wypadku termin transakcji, której finalizacja była postanowiona, jest odraczany równoległe z sesją sejmową i przeciąga się w miarę przedłużania kryzysu gabinetowego.

Fakty te najlepiej mówią same za siebie. W obecnej sytuacji gospodarczej tembardziej niepomyślnej, iż towarzyszy jej zła koniunktura w całej Europie i w Stanach, spokój polityczny jest, pierwszym warunkiem powrotu do normalnych stosunków. Niepokój i niepewność dręczy i tak już dostatecznie zgnębione sfery gospodarcze. Wyciekają one roztrzygnięcia, gdyż nawet najgorsze rozwiązanie jest lepsze od najbardziej optymistycznej niepewności, która uniemożliwiła powzięcie decyzji i przystosowanie się do sytuacji.

Warszawa zaczęła rozumieć „imponderabilia“ natury politycznej, ale nadal wykazuje brak dostatecznego zrozumienia dla imponderabiliów“ gospodarczych. Skutki tego są fatalne. Jeśli nasze nerwy są stępione i do pewnego stopnia ośladnęła wszystkimi apatia, to inaczej na to reaguje zagranica. Nie wdaje się w głębsze rozumowanie; poprostu ucieka. Przeciwwstawienie naszemu twierdzeniu przykładu z inwestowaniem poważniejszych kapitałów w firmie Lilpop, Rau i Loewenstein jest jedynie potwierdzeniem naszej tezy.

Kapitał amerykański wszedł do tej firmy dzięki temu, iż zdołała ona uzyskać w ministerstwie komunikacji kontrakt na dostawę wagonów po cenach średnio o 10% wyższych, aniżeli otrzymują za identyczne wagony inne krajowe fabryki. Tych 10% jest premją assekuracyjną za niepewność, a oznaczają handlową eksploatację czynnika nieufności, który radykalnie usunąć może jedynie pacyfikacja wewnętrzno-polityczna.

W prawo, czy w lewo, ale niech będzie jakaś decyzja, do której przystosują się sfery gospodarcze krajowe i zagraniczne. Nie, okół jest zabijający i ponad siły biednego rekonwalescenta, który zdawał się przychodzić do zdrowia, po strasznej operacji waloryzacyjnej i załamaniu się złotego, zaaplikowanej mu przez „znakomitego“ Wł. Grabskiego. Nasz organizm gospodarczy wymaga dużo słońca i spokoju. Wiszące czarne chmury i obawa uderzenia gromu z tej czy innej strony, działają deprymująco.

Wykładnikiem tej depresji jest wzrastająca liczba bezrobotnych. Czy ten argument także nie potrafi przemówić do przekonania?

Dr. LESZEK KIRKIEN.

Świąteczne bezrobocie.

Sześćdziesiąt największych fabryk włókienniczych w okręgu łódzkim, które w ub. tygodniu zatrudniały łącznie 68.055 robotników, zatrudniły częściowo w tygodniu świątecznym 27.890 robotników. Awizowane przez nas przed trzema tygodniami bezrobocie świąteczne wyraziło się w bieżącym tygodniu w cyfrach następujących (w nawiasach cyfry z poprzedniego tygodnia):

Pracować będą z pośród 68.055 włóknarzy przez:			
6 dni	0,3 %	(40,6 %)	
5 dni	0,0 %	(17,4 %)	
4 dni	10,2 %	(17,9 %)	
3 dni	21,2 %	(19,7 %)	
2 dni	5,1 %	(4,4 %)	
1 dzień	4,2 %	(0,0 %)	
0 dni			

(redukcja czasowa) 59,0 % (0,0 %)

Tak więc w nadchodzącym tygodniu w samym wielkim przemyśle na 68.055 robotników, którą to cyfrę należy uważać za normalną dla obecnego stanu zatrudnienia, nieomal 40.200 robotników nie będzie miało pracy, a zaledwie 14.400 pracować będzie 3 dni, zarabiając połowę normalnego zarobku.

Porównanie robotnikodni za okres od 1 do końca listopada przedstawia się w cyfrach następujących:

24—30/11	—	311,540
2—7/12	—	263,345
9—14/12	—	322,505
16—21/12	—	310,775
23—28/12	—	81,935

W notesiku businessmana.

Łódź, 22 grudnia

DOCHODY POLSKI Z TRANZYTU KOLEJOWEGO wynosiły w roku 1928 80 milj. zł., z czego 98 proc. przypada na transporty przez Pomorze Polskie z Niemiec do Prus Wschodnich. Przy transzycie tym korzystają Niemcy z taryf ulgowych.

OBROT CZEKOWY P.K.O. wykazuje w listopadzie dalszy wzrost: Wkłady na rachunkach czekowych wzrosły o 9,9 milj. zł. do sumy 186 milj., łącznie zaś z przekazami w obiegu do sumy 230 milj. Ilość rachunków czekowych w P.K.O. wzrosła o 367 do 62.206.

Ogólny obrót czekowy P.K.O. wyniósł w listopadzie 2.232 milj. zł., z czego na obrót bezgotówkowy przypada 1.392 milj. zł., a więc przeszło 62 procent

EKSPORT KARBIDU z Polski rozwija się pomyślnie. Karbid polski, dzięki swej jakości, poszukiwany jest nie tylko w Europie, lecz na całym świecie. Poważna część eksportu idzie do

krajów zamorskich, głównie do Ameryki Południowej. W roku ubiegłym eksport karbidu polskiego wyniósł około 6.700 tonn.

„SKARBOFERM“ ROZPOCZĄŁ w Gdyni na nadbrzeżu duńskim budowę pomostu lądowiczego konstrukcji żelbetonowej. Pomost ten ma służyć za fundament dla mechanicznych urządzeń przeladunku węgla

POLSKI EKSPORT DRZEWNY gwałtownie maleje. Z rynku angielskiego został wyparty prawie całkowicie, bo gdy w roku 1927 stanowił przeszło 20 proc. tamtejszego importu, to w roku bieżącym zaledwie 3 procent. Eksport do Niemiec drzewa sosnowego spadł o 70 proc., forsował unie eksportu drzewnego przez Sowiety, które w tym czasie eksport swój do Anglii potroiły, a do Niemiec podwoiły.

SIEĆ POCZTOWA w kraju ma być w roku budżetowym 1930—31 znacznie rozszerzona. Szeze główne uwzględnione będą kresy wschodnie, gdzie ilość instytucji pocztowych jest niedostateczna.



SNIEGOWCE KALOSZE
GENTLEMAN
WYKWINTNE ELEGANCKIE

DR. MED.
H. Rózaner
Dzielnia 9.
Tel. 128-98.
Choroby skórne
weneryczne i
moczopięciowe
Od 8-10 i 5-8

Dr. med.
Sommer
ul. 6-go Sierpnia 1
telefon 220-26
chor. skórne dróg
mocz. weneryczne
i kobiece.
Przyjmuje od 9 do
12 przed poł. i od
5 do 9
W niedziele i święta
od 10-12.
Oddzielna poczekalnia
dla pań. lampa
kwarcowa.

1 LUB 2 pokoje eleganckie do wynajęcia. Konstancyńska 12, m. 9, 1 p front.

POKÓJ umeblowany dla jednej osoby do wynajęcia. Piotrkowska 99, II p. front, m. 2. Zastać 11-1, 4-6.

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe ze wszelkimi wygodami są na dogodnych warunkach od zaraz w domu przy ulicy Wólczajskiej 253 do wynajęcia.

POKÓJ jednoosobowy, 1-sze piętro, do wynajęcia. Gdańska 39, m. 3, tel. 169-87

POSZUKUJE ładnie umebl. pokoju w centrum miasta. Oferty z podaniem ceny sub „Czystv”.

Z POWODU wyjazdu zakład frzyzerski tania do sprzedania od zaraz. Oferty do „Republiki” sub „Urządzenie”

INTELEKTUALNA osoba (izr.) odnajmie pokój słoneczny z wygodami. Dowiedzieć się 6-go Sierpnia 34, w mleczarni

SKŁAD paszy i węgla do odstąpienia z powodu zmiany interesu, nadeje się na każdy interes. Rokicińska 59.

POKÓJ do wynajęcia. Szkolna 16, front, I piętro, tel. 108-45

POKÓJ z niekrepującym wejściem i balkonem, można dla małżeństwa iza elitów od zaraz do wynajęcia. Nowo-Cegielniana 39, m. 8.

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany z wygodami, używalnością kuchni, wejściem niekrepującym, odnajmie zaraz bezdzietnemu małżeństwu lub panu (ni Pomorska 30, m. 1, od 12-ej

LOKAL na składy, fabryczkę, piwnice suche, widne, naped elektryczny, do wynajęcia. Południowa 28, Wiadomość u gospodarza.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, Andrzeja 11, m. 10.

1 lub 2 POKOJE od zaraz do wynajęcia. Szkolna 33, front II p., m. 10. 22

UCZENICA poszukuje pokoju z wszelkimi wygodami, możliwie z obładami przy izr. rodzinie. Oferty sub: „Wygod”.

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany, ewent. z całodziennym utrzymaniem od zaraz do oddania. Cegielniana 7, m. 7.

POKÓJ frontowy umeblowany do wynajęcia Andrzeja 46, m. 16.

POKÓJ do wynajęcia, Al. 1-go Maja 51/4.

Zawiadomienie.

Niejszym zawiadaniem, że mój skład aparatów oraz przyborów

Foto- i Kinematograficznych

został przeniesiony do lokalu frontowego przy ul. Piotrkowskiej 40.

Z poważaniem
J. Morgensfern.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

POSZUKUJE kocioł parowy stojący 5-7 atmosfery, 8-10 powierzchnia ogrzewania. Wiadomość proszę nadesłać: Ch. Lewental, Warszawa, Wielka 18, tel. 235-09.

PIANINO firmy „Pörster” mało używane do sprzedania, Zeromskiego 29, m. 20.

PIANINO Arnolda Fibigiera krzyżowe w dobrym stanie okazują do sprzedania, 6-go Sierpnia 39, m. 7.

PATEFON skrzynkowy jasny zupełnie nowy, sprzedam za pół ceny, Rogozińsk, Zgierska 43/45.

MASZYNE Sintera gabinetowa, zupełnie nowa, sprzedam, Konstancyńska nr. 3, oficyna poprzeczna, III piętro, m. 42.

OTOMANE, leżanki, tapczan, biurko oraz otomane używana tania sprzedam Kilińskiego 160, Przędzicki.

KUPIE maszyny do pisania rosyjska okazują, w dobrym stanie. Oferty sub „I. M.”

SPRZEDAM tania otomane, kredens, umywalkę myklową i biurko, Kruca Nr. 4, m. 18.

DZIECINNE Łóżko w dobrym stanie okazują do sprzedania. Dowiedzieć się Cegielniana 10, lewa oficyna, III piętro.

SPRZEDAM działkę ogrodzoną 1450 m. kw. w Kolumnie - Las za 3200 zł. Zakatna 12, Walinczewski.

PIANINO Schrödera w dobrym stanie okazują do sprzedania, Kilińskiego 113, m. 7. Oglądać można codziennie od g. 4 do g. 6-el.

UPOMINEK gwiazdkowy za 120 zł. sprzedam nowy patefon szwajcarski, Wschodnia 16, m. 9, parter.

BIZUTERIA kupuje. Pełna wartość płacę. Solidne traktowanie „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu

LIŚNE działki letniskowe pod Łodzią do sprzedania, jeden kilometr od Poddebice przy stacji kolei, zrosie i linij telefonicznej. Komunikacja z Łodzią na miejsce, w 2 godziny autobusami. Cena od 50 do 80 groszy za metr kwadratowy na długoterminowe splaty. Budowa willi najtańsza w kraju, bo na miejscu do nabycia na kredyt doskonały kamień budowlany, dziesięć razy tańszy od cegły. Informacji udziela Grabiszewski, Poddebice.

SPRZEDAM pokój stołowy, Gdańska 79, Dozorca wskaże. Oglądać między 4-7-g.

SAMOCHOODY ciężarowe w ruchu Mercedes - Daimler, kardan, 3 ton 5000 zł. Austro - Fiat z przyczepką, światła elektryczne 5 ton 7.000 zł. sprzedam Zarząd majątku Poddebice przez Łódź.

TAKSÓWKA Ford landoleta po remoncie tania do sprzedania Kilińskiego 87 m. 12.

KUPIE maszyny do pisania okazują w dobrym stanie, zgłosić się: Piotrkowska 37, Firmy S.I.M. Cytter

Z POWODU wyjazdu sprzedam meble w dobrym stanie: machonłowa sypialnię i różne rzeczy. Wiadomość: u p. Frydmana, Wschodnia 57 od 12-2.

OZDOBY choinkowe tania poleca skład papieru I. Wornica, Piotrkowska 126, tel. 205-74.

GARDEROBE dla szczupłej Pani sprzedam okazują, Glinzewska, Pomorska 22 od 4-5 po pol.

OKAZYJNIE do sprzedania 2 łóżka niklowe, szafa, 2 noone szafki, ul. Piotrkowska 145, pr. of. II wejście, I piętro m. 32.

KASE ogniotrwała okazują do kupienia poszukuje. Oferty „I. M.”

Lokale

DOWYNAJECIA duży parterowy pokój o dwóch oknach z niekrepującym wejściem. Kilińskiego nr. 25, m. 6.

DO WYNAJECIA ładnie umeblowany pokój z utrzymaniem lub bez, Wschodnia 74/5.

POKÓJ pięknie umeblowany z wygodami, używalnością kuchni lub bez u bezdzietnego małżeństwa wynajmę, Po sta 13, Piszcz.

JEDEN lub dwa pokoje umeblowane frontowe na 1-em piętrze dla pana (ni) do wynajęcia, Cegielniana 85, m. 8. Obejrzeć można od 3-7.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: ul. Gazowa 7, parter u K. R.

PRZYJME pojedynczą osobę (izrael.) na mieszkanie przy rodzinie, Gdańska 21, m. 17.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia od 1 stycznia, Marsz. PWSudskiego 74, m. 9.

POKÓJ umeblowany z elektrycznością do wynajęcia, Gdańska 35/8.

POKÓJ jedno i dwuosobowy z wszelkimi wygodami, telefonem do oddania Cegielniana 46, m. 3, front, I piętro.

POKÓJ elegancko umeblowany z telefonem i łazienką oddaje, Kilińskiego 30, m. 21.

DUŻY pokój umeblowany z telefonem wszelkimi wygodami, z oddzielnym wejściem odnajmę, Traugutta 12, m. 9 od 3-5 pp. i od 8 w.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia, Piotrkowska 112, m. 6.

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia, Cegielniana 57, m. 7.

LADNY pokój umeblowany zaraz do oddania, Zgierska 38, Dozorca wskaże.

DO WYNAJECIA pokój dwuosobowy ładnie umeblowany, św. o odrestaurowany, Główna 62, m. 77.

POKÓJ duży umeblowany odnajmie izraelicie (tce), Piotrkowska 43, oglądać można od 2 do 4 i 8-9, Dozorca wskaże.

POKÓJ ładnie umeblowany z niekrepującym wejściem do wynajęcia. Telefon do dyspozycji. Wiadomość: telefon 156-02.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia, Sienkiewicza 37, m. 38, od 11-5-el.

PANNA inteligentna poszukuje wspólniczki do ładnie umeblowanego pokoju Zawadzka 15, m. 12

JEST do oddania pokój z niekrepującym wejściem przy inteligentnej rodzinie dla izraelity. Wiadomość: Kilińskiego 86, m. 26.

5 POKÓJ z kuchnią z wszelkimi wygodami do wynajęcia na dogodnych warunkach. Nadeje się też na lecznicę i t. p. Dowiedzieć się można u Krakowskiego i Zylberberga, Pomorska 4

POKÓJ umeblowany, słoneczny, elektryczność, łazienka odnajmę 1-2 osobom. Zawadzka 36, m. 9, II piętro front

LADNIE 1 lub 2 ładnie umeblowane frontowe pokoje. Piramowicza 5, m. 3 front, I piętro.

POKÓJ umeblowany dla izraelity do wynajęcia, Zielona 55, m. 19



Magazyn Zarostawski
19 PIOTRKOWSKA 19

poleca

Płótna lniane
w różnych szer.

CHUSTECZKI
lniane i batystowe

Kapy na łóżka
PIKOWE

RĘCZNIKI
lniane i kapielowe

Wielki wybór krawatów
w najnowszych deseniach

Na gwiazdkę ceny niższe!!!

DUŻY pokój frontowy o 2-ach oknach, umeblowany, z elektrycznym oświetleniem do wynajęcia. Zawadzka 38, m. 6.

JEST do oddania pokój z niekrepującym wejściem przy inteligentnej rodzinie dla izraelity. Wiadomość: Kilińskiego 86, m. 26.

2 POKOJE lub pojedynczo, także biurowe, Gdańska 31, m. 7, tel. 181-87.

ELEGANCKO umeblowany pokój (zabi net) ze wszelkimi wygodami natychmiast do oddania (winda, łazienka, telefon) Narutowicza 56, m. 10.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Na wrot 34, m. 2.

PRZYJME pana na mieszkanie. Główna 46, m. 29, I of.

PRZYJME do wspólnego pokoju pania (nke) izr. Konstancyńska 49, front, II p., Bezbrodowa, od 5 pp.

3 złote.
Gwiazdka!!!
Gwiazdka!!!
Radio!!!
Rad. 011

Zawczasu zamów, gdyż w ostatniej chwili nie będziemy w stanie Ci ustawić. Zapłacisz w ratach miesięcznych. Uczyni przyjemność rodzinie. Sprawy niespodzianke.

Polskie Radio
ul. Andrzeja 4.
Inż. J. Krzyżanowski i S-ka
ANDRZEJA Nr. 4

POKÓJ frontowy elegancko umeblowany dla małżeństwa do oddania. Piotrkowska 108, m. 7. Obejrzeć można od g. 11 do 1 i od 3 do 5-el.

DO WYNAJECIA pokój z wszystkimi wygodami, telefon, ul. Przejazd 19, m. 7. (2. piętro front).

Nauka i wychowanie

STUDENT udziela lekcji w zakresie 8-miu klas. Specjalność matematyka i fizyka do matury. Zgłoszenia pod „W. G.”

PIANISTKA akompaniuje bezpłatnie i tem wprawienia się. Oferty sub „W. G.”

WILDENKA, dyplomowana nauczycielka, naucza języka niemieckiego, literatury i konwersacji. Adm. strażca „W. G.”

ZŁOTY lekcja angielskiego francuskiego, esperanta. Piotrkowska 59, lewa oficyna, I wejście, III piętro.

NIEMIECKIEGO udziela rutynowany nauczyciel z dyplom. uniwers. niemieckiego. Oferty „Dr. L.”

STUDENT wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóźnionym nie bieżąca skrócona. Przygotuje do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski. Gdańska 23, m. 2, front, I piętro.

MATEMATYKI, fizyki oraz innych przedmiotów udziela student Uniwers. Warsz. Oferty sub: „Matura”

DR. FIL. uniw. paryskiego udziela francuskiego, przyjmuje korepetycje. Cegielniana 25, m. 1, fr. I p. g. 2-4

HEBRAJSKIEGO udziela dyplom. nauczyciel szkoły powszechnej. Dowiedzieć się u p. Szajfelda, Zawadzka 15

«ANCUSKIEGO tania udziela wszechstronnie, praktycznie po dłużej --kityce zagranicą. Oferty sub: „Dyplomowanv”.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Gdańska 22, m. 1 od 4-6-el.

Zagubione dokum.

ZGUBIONO weksel na zł. 150, wypł. Dawid Goldmine, pl. 29, 12, 20 r. zloc. Ioka Birnbauma. Weksel powyższy nieważnym. Izraelicki, Franciszkańska Nr. 28.

DAWID Wajnart, zam. Małgoszcz, zagubił książeczkę wojskowa wydana w P. K. U. Jedrzejów. Znalazca zwrócić. Wajnart, Rybna 5.

NINIEJSZEM unieważnia s'e zaginione złotych, wystawca biblioteka Tarbut w Łęczycy, na zlecenie C. Bechlera, jeden płatny 30. III 1930 i drugi 20. IV 1930 roku.

ZGINAŁ weksel na zł. 88 płatny 15. IV wystawca Ch. Zigelman. Południowa 23, na zlecenie H. Khona, weksel ten unieważniam Ruziewicz, Północna 7.

QUATRE VALETS

PERFUMY
WODY
KWIATOWE
HYDRA
PUDE

PERFUMERIA
SZACH WARSZAWA

2 POKOJE do wynajęcia w willi w śródmieściu, tel. 175-30.

OD NOWEGO ROKU do wynajęcia dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, wygodka, Al. Kościuszki 41, dozorca.

OD 1 STYCZNIA do wynajęcia sklep w śródmieściu, Al. Kościuszki 41, dozorca.

POKÓJ ładny, słoneczny, w korytarzu frontowym, umeblowany ze wszelkimi wygodami do odnajęcia od zaraz dla pana, Kilińskiego 49, m. 4, obok Narutowicza.

POSZUKIWANE 2 pokoje na biuro nie wyżej 1-go piętra: ulica Piotrkowska, od Placu Wolności do Traugutta lub pobliskich domów poprzecznych ulic. Oferty sub: „Biuro”

ODNAJME 1 lub 2 pokoje solidnemu panu (izr.) lub bezdzietnemu małżeństwu. Al. Kościuszki 53, m. 11.

POKÓJ do wynajęcia z niekrepującym wejściem, Kilińskiego 44, m. 19.

DWA słoneczne, frontowe pokoje do wynajęcia od zaraz. Cmentarna 3a, m. 14.

POKÓJ umeblowany w centrum oddam panu. Wiadomość Zachodnia 68, m. 3, do 4

Fabryka ksiąg handlowych, drukarnia
Skład papieru, materiałów piśmiennych
i wydawnictwo kalendarzy

A. J. OSTROWSKI

Piotrkowska 55. Tel. 203-54
Poleca w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych

NA GWIAZDKĘ

- | | |
|-------------------------------------|---------------------------|
| Papeteria do na:wytwor-
nia:zych | Małowanki |
| Albumy do marek | Książki obrazkowa |
| • pocztówek | Ołówki i kieszonk. ozdob. |
| • puścił | Grv towarzyskie |
| • lot. amator. | Piórnik |
| Garnitury do pisanja | Kalendarze na biurka |
| Przybory do kreslenia | Teczki |
| Richtera i inne. | Farby w pudełkach i l. p. |
- Pocztówki świąteczne i noworoczne.**
Kalendarze własnego nakładu do zrywania, term nowe, kieszonkowe, tabliczkowe na rok 1930

Parker Doulfold najlepsze pióra wieczne w świecie
KARTY DO GRY.
HURT. DETAL.

Sztuka Ludowa p. f. „MARGOT”

Lódź, Piotrkowska 64, tel. 177-08.

POLECA
Zakopłański: Kilimy, Makaty, Guńki, Serdaki, Torebki skórzane, Kamizelki damskie, Pantalole, Rzemby wszelkiego rodzaju.
Krakowski: Chustki, Kostiumy.
Łowickie: Welo akl, Narzutki, Poduszki, Laufrzy, Serwety, Kostiumy.
PODUSZKI DEKORACYJNE.
Inkrustacje: Pudła, Szkatułki, Papierołnoce, Obrazy i t. p.
Lalki w strojach ludowych.

Posady

POD GWARANCJĄ wykluczająca absolutnie wszelkie ryzyko wyucza praktyczni w ciągu miesiąca i z samodzielnego buchaltera - bilansiste, rzeczoznawcy z wyższym wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. Informacje: 7-9 wieczór. Piotrkowska 183 i piętro. 22

LEKARZ - dentysta z kilkuletnią praktyką poszukuje posady asystentki. Oferty sub Asystentka - do adm. „Republiki”. 28

POSZUKIWANY inżynier budowy maszyn do odczytów z dziedziny maszynoznawstwa. Zgłoszenia pod „Z. M.” 22

200 ZŁ. za znalezienie jakiegokolwiek posady biurowej, sub: „Młoda panienka”. 22

POSZUKIWANA Lekarka - dentysta. Oferty pod „Zaraz”. 22

OSOBA młoda, inteligentna poszukuje posady w charakterze kasjerki lub biurowej. Wymagania skromne. Na żądanie kaucja. Oferty sub „Dobre referencje 100”. 22

INTELEKTNA wychowawczyni z dobremi referencjami poszukuje kondycji na warunkach b. skromnych. Tel. 115-10. 22

BYŁY student prawa, majster przedziałowy, poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej lub fachowej Łaskawe oferty do adm. sub: „M. Cz.” 22

POWAŻNE przedsiębiorstwo poszukuje kilku inteligentnych i energicznych panów dla łatwej akwizycji, będącej jednocześnie wdzieczną działalnością społeczną. Dochód miesięczny około 2000 złotych. Oferty: Lódź - Poczta Główna, skrytka 501. 22

POLSKO - niemiecka korespondentka-typistka biuralistka poszukuje posady od zaraz, ewentualnie na pół dnia, Oferty sub: „Wymagania skromne”. 17

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondencyjne profesora Sekulowicza. Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyucza listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalfografii, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żadacie prospektów. 31

POŻYCIANA kasjerka z pensją 10 zł. miesięcznie. Znajomość buchalterji amerykańskiej. Oferty pod „R. L. R.” 22

INTELEKTNI Panowie obznajomieni z akwizycją mogą otrzymać stałą pracę. Zgłoszenia. Zawadzka 25, m. 5. 22

WYCHOWAWCZYNI - freblanka z ośmioletnią praktyką w przedszkolu poszukuje posady. Oferty sub: „Wychowawczyni”. 22

POSZUKUJE podrocznej lub uczenicy Pracownia sukien, R. Frajdendrajch, Zawadzka 19. 22



Swiatowej si wywieszdzie do naby: a jest kamera Thagee

Wylacne przedstawicielstwo na POLSKIE Dpl. HENRYK POLIYUR Warszawa Zielna 45/1

Perfumerja „VIOLET”

Piotrkowska 83, tel. 158-59.

Poleca na nadchodzące święta w wielkim wyborze najwytworniejsze perfumy oraz nowoczesną kosmetykę.

CHCECIE ZAPEWNE I MY

również pragniemy ucieszyć Was wyjątkowo korzystnym wyborem

Oto kilka naszych szlagierów

nadających się specjalnie na podarunki

- wełniana mousseline najnowszych wzorów zł. 6.-
- Kasha, czysta wełna 140 cm szerokości . 10.-
- Veloutin wełna z jedwabiem . 12.-
- Aksamity w wyborowych gatunkach . 12.-
- Naurycia na 6 osob . 19.-
- Nakrycia w wykonaniu artystycznym . 45.-

Jedwabne, wełniane, bawełniane i białe towary (bielizna stołowa iścielowa, Frotte, ręczniki ściereczki) Kapy na łóżka, Obrusy gobelinowe, pokrowce, chusteczki i t. d. nadzwyczaj tanio

Obeczenie nasel wystawy ułatwi wam wybór odpowiednich podarków.

Wszystkie podarki zostaną umieszczone w eleganckich kartonowych opakowaniach świątecznych.

Wistehube

148 PIOTRKOWSKA 148

A LADY (with dipl. of London school) RUTYNOWANA nauczycielka udziela gives English lessons: Conversation niemieckiego (literatury, konwersacji) Correspondence, literature, at Zeromskiego Nr. 15, m. P. Kopciowskiego al. 1-3 i od 7-8. 30.12

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po po. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.
ze wszystkim dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8.60 złotych.

KAPS

POWSZECHNIE ZNANY
NAJSKUTECZNIEJSZY
TĘPICIEL
SZCZURÓW
I MYSZY

DO NABYCIA w APT. SKŁ. APT. DROGERJACH I SKŁ. FARB. WYTW. TECHN. CHEM. KREMER, ŁÓDŹ.

Kupno i sprzedaż

BIZUTERIA, zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa”. Piotrkowska 123 w podwórzu 22

WYKWINTA bielizna damska, pończochy, skarpetki, rekawiczki, trykotaże poleca „Bon - Ton”, Zielona Nr. 6. Ceny konkurencyjne. Uwaga: Repetacja jedwabnych pończoch. 23

PIEKNA gwiazdka dla dzieci zakleczki, nakleńki, czapeczki szydełkowej roboty, Al. 1-go Maja 7, m. 2. 23

POCO śpiące na stomie, gdy od 5 zł. tygodniowo, to każdy może dostać: Materace, otomany, leżanki, tapczany, i krzesła. Solidne wykonanie u Tapicera P. Wajsa, Łódź, Sienkiewicza Nr. 18. 24

3300 MTR. lasu 30-letniego w stronie Łagiewnik, śliczne położenie, 25 minut pieszko od łódzkiego tramwaju. Cena 2.50 za metr kw. Wiadomość Rzgowska 49, M. Goworkiewicz. 24

BACZNOŚCI Uwaga Nr. 47, Kilińskiego Nr. 47. Tapico, tapicer i dekorator, artysta dyplomowany i przez ministerstwo zatwierdzony, przyjął wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga Nr. 47, Kilińskiego Nr. 47, Karabanów. 22

WYPOŻYCZAM smokingi, cylindry i suknie. Zawadzka 1-3, drugie podwórce. E. Kunce, krawiec. 22

POTRZEBUJE pożyczyc 700 dolarów na sześć lat na hipotekę. Gospodarstwo 20 morgowe w dobrej kulturze. Oferty do „Republiki” pod „Republika”. 24

KOSTJUMY maskaradowe, peruki oraz suknie balowe najmodniejsze w dużym wyborze. 6-go Sierpnia 26. Szulc. 27

WYKWALIFIKOWANA niemiecka wykonuła zastrzyki po cenach niskich Wiadomość: „Bon - Ton”, Zielona 6, 30.12

MŁODY inteligentny przystojny i bogaty mężczyzna, pragnie zapoznać bardzo ładną, młodą i elegancką Panią celem wspólnego spędzenia wieczorów. Zgłoszenia pod „Dyskrecja” do „Republiki”. 22

MŁODE, wykształcone panienki zapozna 2ch inteligentnych młodzieńców (izraelitów), najchętniej zaawansowanych w tańcu i muzycznych w celu literacko - towarzyskim. Oferty 22 do 29 b. m. sub „Impreza”. 22

Rozmaite

OBIADY domowe rytualne, spacyjne, higieniczne z 5 dań 2 zł. Kilińskiego 30. 21.

Gabinety kosmetyki lekarskiej

D-ra med. **MARJI LEWINSKOWEJ**
Cegielniana 6, telef. 143-63
Godziny przyjęć dla pań i panów: 10-2 i 4-8
Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów
2. Beaute
3. kuracyi odmładzających
4. Masaż (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (electrocoagula i elektrolyza)
6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonwizacja galwanofaradyzacja)
7. Helioterapii (Roentgen, kwarc solux, kąpiele świetlne)
8. Chirurgji estetycznej (blizny żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)
pod kierunkiem **CHIRURGA**
D-ra **Z. LEWINSUNA**
ordynującego codz. od godz. 12-2

Poszukuje energicznego EGZEKUTORA, który zna E. H. Rolnickiego w Łodzi, ulica Zeromskiego 42 w Gdańsku dawnej Langemarkt Nr. 11. Jak również jego interesy, posiadam weksle protestowane i wyroki.
Osoby również zainteresowane zechcą skomunikować się ze mną celem podjęcia wspólnej akcji.
Wiadomość: **LUDWIK GLIK**, Gdańska Nr. 95.

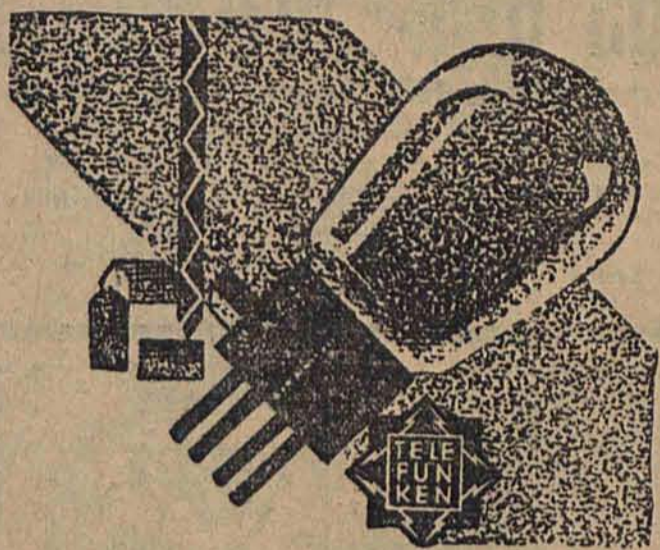
ARTYSTA malarz L. Jankowski, Radwańska 7. Specjalność: portrety, również obrazy rodzajowe, krajobrazy i kwiaty. 22

MŁODY, inteligentny, przystojny mężczyzna poszukuje takież pani, możliwie młodszej po niemiecku, dla odbycia długich wieczorowych spacerów. Łask. zgłoszenia pod „1930”. (Wszystkie panie, które w dniu 9 b. m. zareagowały na najlepsze ogłoszenie, proszone są o łask. ponowne złożenie swych zgłoszeń, gdyż pierwotne zgłoszenia zostały wręczone losrentowi z opóźnieniem). 22

KTÓŻ z zamożnych panów poda dłoń przyjacielską szlachetnej, sympatycznej blondynce. Oferty pod „Kamilla”. 22

Matrymonjalne

MATRYMONJALNE pośrednictwo. Ścisła dyskrecja. Biuro prób Nowozarawska 70. - oficyjna, parter.



DALEKIE STACJE NADAWCZE

słychać tak czysto i wyraźnie, jak

STACJE MIEJSCOWE,

dzięki

LAMPOM TELEFUNKEN

TELEFUNKEN

Dla każdej funkcji — stosowna lampa.



Pokazy i sprzedaż

oryginalnych

odbiorników i głośników

TELEFUNKEN

RADIO AUDION

TRAUGUTTA 1, (Gmach Grand Hotelu) TELEFON 153-71

RADJO - części - baterie
PATEFONY - PŁYTY

w wielkim wyborze

poleca **Na Gwiazdkę**
po b. niskich cenach

R. FRANC

Piotrkowska 229 (wejście od ul. Kadzińskiej)

Sprzedaż gwiazdkowa!

Nszystkie artykuły w wielkim wyborze naurzyczej tanio!

Juljusz Rozner

Łódź, Piotrkowska 98 i 160

Na wyplatę

Ubiory Obuwie Boty Kalosze Firanki Jedwab Galanterja
Piotrkowska 37 III w. etie i piętro

Samotna kobieta

w średnim wieku do wszystkich robot gcs podarskich może się zgosić Zielona 27

Warszawska Pracownia Ortopedyczna

Wl. RZÓŃCY. UL. POLUDNIOWA 28. Wkonywuje: gorsety prostujące, aparaty lecznicze (systemu Hessing'a), ręce i nogi sztuczne, a także nasy brzuszne, pepkowe, bandaże przepuklinowe (fruptural) oraz prostolizmace dla uczniów i uczen'c.

Dr. med.

M. Lerner

spec. chor. dzieci. Przyim od 3-5. Zachodnia 64, tel. 113-09

M. Ptaszyński MUZYK -- PIANISTA

Ws: hodnia 70/68. front II piętro

MAJSTER FARBIARSKI

długoletni praktykant jednel z większych firm poszukuje posady. Łaskawe oferty pod lit. „M. K. 005” w adm. nin. pisma.

OKAZJA.

2 dywaniki perskie z nich jeden jedwabny, oraz maly kredens i zegar Bekera w polowie ceny do sprzedania Adres: Andrza 48 m. 12 od godz. 11-ej. do 4-ej.

GABINET KOSMETYCZNY „URODA”

Pabjanice ul. Kościuszki 33. Godz. przyjęć 10-1. 3-7

ŻYCIE PŁCIOWE

Wobec braku gotówki — wielkiego zapasu książek, dajemy 10 cennych, pożytecznych książek tylko za 5 zł. 1) Dr. Jozan: „Życie płciowe kobiety”. Poradnik lekarski. 2) Dr. Werner: „Lekarz domowy — masaż”. Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr. Misiewicz: „Samogwałt mężczyzn - kobiet”. 4) Dr. Weininger: „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. 5) Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne”. Dodajemy 5 innych pożytecznych książek, razem 10 książek tylko za 5 zł.

Wysyłamy za gotówkę lub zaliczką pocztowa, na wydatki zaliczyć zł. 1.50 (można znaczki pocztowe). Ogłoszenie zaliczyć.

Warszawa, Redakcja „Świt”, Nowowiejska 32-6.

PRZEPISYWANIE NA MASZYNACH pol. i ros. Tłumaczenia w pięciu językach. Powielanie druków. Koresp. handl. Prace rachunkowe na maszyn. do liczenia wykonywuje

BIURO „IRENIT”.

Piotrkowska 44, m. 8. lewa of. I p. Nauka pisania na maszynach różnych systemów.

Dr. med. GROSGLIK

Choroby skórne i wewnętrzne. Instytut Kōnigen leczniczy i światło leczniczy. Lampa kwarcowa. Godz. przyjęć 4-7 Al. Kosciuszki 27-4 Tel. 151-78.

Dr. med.

St. Pranort

Gdańska 77 a telef. 203-95. ginekolog - drolog Choroby kobiece i 6rog moczowych. Przyimuje w domu od 5-7 oraz w Lecznicy „Szanitas” Ceglina 29 od 11-1 i od 3-5 pp.

Dr. med. Wolkowyski

Ceglina 25. Telefon 126-87. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową. Przyimuje od godz. 8-2 i 5-9 wiecz. w niedz. i święta 9-1 Dla pań od 5-6 oddzielna poczek.

Dr. med. H. LUBICZ

Ceglina 43 Tel. 141-32. Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłucnych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyimuje od g. 8 do 10 rano od 5-8 w. Dla pań oddzielna Poczekalnia od 3-5

Pożyteczne i tanie podarunki gwiazdkowe

jedynie w

MAGAZYNE UNIWERSALNYM

44 Piotrkowska 44

Chusteczki 1/2 tuz. od zł.	1.90	Koszule damskie	2.90
Skórzawki 1/4 tuz.	1.45	„ męskie	7.50
Scierki mtr.	1.-	Reformy	1.75
„ lniane	1.90	Skarpetki	1.-
Ręczniki	1.90	Nakamaszki	4.50
„ kąpielowe	2.50	Ponczony jedw.	4.50
„ lniane	2.90	Rękawiczki weln.	2.90
Prześcieradła	4.50	„ podw.	3.50
„ I ze szlakiem	5.50	Kalosze dzieciinne	3.50
Obrusy	5.50	„ męskie	8.00
„ gabelinowe	10.-	Sniegowce damskie	11.-
Kapy na ł6ka	6.-	„ lak erwane	16.-
Koidry watowe	26.-	Pł6tna 17 mtr.	21.-
Chustki zimowe	23.-	Nauszniki	1.75

Wielki wybór krawat6w, szelek, wszelkiej bielizny męskiej, damskiej i stołowej w wyborowym gatunku.

MYDŁO TOALETOWE „MERKULES”



Jopnarinol

WARSZAWA

Dr. med. W. Balicka

Sienkiewicza 95. Przyimuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2 do 4 i 7-8 tylko kobiety i dzieci.

Dr. med. Silberstrom

Zielona 11. Tel. 113-42. Choroby skórne i weneryczne. Usuwanie szpecących włosów elektroliz6. Leczenie Lampą Kwarcową. Przyimuje od 4 do 8 p.p. Panie od 4-5. Niedziela od 9-1 Dla niezamożnych ceny lecznic.

NAJNOWSZY WYNALEZEK

pieców-radiatorów płom rnych patenu № 4265 na rok 19-9.

Piecyk znamionny jest tem, że wskutek zwiększenia powierzchni nagrzewalności przez umieszczenie wewnątrz 25 rur wywołuje na zewnątrz wielk6 ilość ciepła nadmierne. To też piecyk ten jest najekonomiczniejszym dotychczas w opale, gdyż na codzienne ogrzanie pokoju 200 m. sz. dając +17 st. C. i zużywa 3 kg. węgla na dobę

Celem obejrzenia i nabycia powyższych piecyków - radiator6w płomiennych prosimy zwr6cić się do firmy „Molpan” przy ul. Traugutta 6 codziennie od godz. 9-ej rano do 7 wieczorem.

Sprzeż6ż na raty i za gotówkę

Za wynagrodzeniem.

W piątek zgubiłem na ulicy, lub w zgierskim tramwaju 3 ks6zki. Łask. oddać za wynagrodzeniem w Ł6dź ul. Południowa 1 u p. Epsztajn (owocarnia) lub w Zgierz ul. Piłsudskiego u p. Reznika.

KCSTJUMY DAMSKIE

DLA WSZELKIEGO RODZAJU S. ORTU

Poleca

M. HEIMAN,

Aleje I Mała 7. tel. 138-34.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej

U-RA MARJI LEW NSONOWEJ Ceglina 6. front I p. tel. n 143 03

Niebywały wybór! Najmodniejsze i najeleganckie w obecnym sezonie
Swetry, Garsonki, Pulowery, Kamizelki męskie i damskie i inne trykotaż, oraz ubranka i kostjumiki dziecięce — poleca po cenach fabrycznych.
Wytwórnia Trykotaży L. EJBUSZYC, Skład: Narutowicza 2, tel. 181-14.

KTO WINA I MIODY „BORWIN” Nowomiejska 30. — Telefon 210-58. —
 Pragnie mieć na święta dobre i po cenach tanich kupuje w Wytwórni Win i Miodu

LALKI w wielkim wyborze po cenach fabrycznych **ZABAWKI** — poleca — Pierwsza Łódzka Fabryka Lalek — 119 PIOTRKOWSKA 119 — — Klinika lalek na miejscu! —

PIECE
żelazne szamotowe
 wykładane ceglą ogniotrwałą, niezwykle ekonomiczne w użyciu, dające maksimum ciepła przy minimalnym zużyciu opału.
 poleca po cenach konkurencyjnych
Sprzedaz Artykułów Żelaznych N. Białek, Łódź
 Piotrkowska 39, telefon 185-91
 II-ie podwórze.

Wytwórnia karoserji samochodowych i pojazdów najnowszych fasonów
J. Kulpiński Łódź
 ul. Cegielniana 62, tel. 127-88
 Firma egz. od 1872 r. Firma egz. od 1872 r.
 Vis-a-vis Teatru Polskiego
 Posiada stale na składzie: Nasadki karetove na samochody „Torpedo” otwarte, ogrzewania wewnątrz samochodów, samochody, autobusy, taksówki reklamowe i luksusowe z podwoziami najnowszych marek światowych — nowe i używane. Przyjmuje wszelkie reperacje samochodowe. Odnowienia i obszalunki, garazowanie samochodów. Lakierowania i innych dzialow roboty wykonujemy szybko i dokladnie na sposob zagraniczny. Ceny przystepne i dogodne warunki

Tanio reformy
 czysto kamarnowe po 6.50 do sprzedania.
 Przyjmuje wszelkie reperacje reform oraz reperuje pończochy
 Ogrodowa 4, M. RYBA.

Kanarki — Klatki
 Mieszanka dla kanarków pobudzająca do spiewu. Specjalnie spreparowany piasek do klatek. Ratunek dla chorych i niesplewajacych kanarkow. Proszek przeciw robactwu. Ossia-Sepja, poleca
MAX KENIG, Łódź Nawrot 43a
 Zakład Zoologiczny.

Dr. med. Lajchler STOMATOLOG
 Chor. szczek, dziąseł, podniebienia, języka
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
 na ZIELONA 9, I p. front.
 tel. 149-66, od 1/2—5 po poł.
Dr. med. J. KAHANE
 Choroby serca
Radwańska 4 Tel. 187-27
 Przyjmuje od 5—7.

OGLOSZENIE z 308/29.
 Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 17-go grudnia 1929 roku zaocznie postanowił:
 1) ogłosić upadłość handlującemu Dawidowi Handendorfovi, zam. w Łodzi przy ul. Mielczarskiej Nr. 4; 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 21 września 1929 roku tymczasowo; 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Wacława Kaffanke; 4) zamianować Kuratorem upadłości apl. adw. Michała Cukiera; 5) osadzić upadłego w areszcie dla dłużników; 6) nakazać opieczetowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.
 Za zgodność: Kurator masy upadłości a adw. MICHAŁ CUKIER.
 Łódź, ul. Traugutta Nr. 5, telef. 102-16.
 Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 2-gim stycznia 1930 roku o godz. 10 rano stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Zeromskiego Nr. 115, osobiście lub przez pełnomocnika, z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności, w celu wysłuchania sprawozdania Kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
 Sędzia Komisarz:
 (—) WACŁAW KAFFANKE

Wesoło elegancko i bez karyfy spędzimy Sylwester
 w bajecznie udekorowanych **GRAND-CAFE** połączonych salach
 Niewidziane dotąd w Łodzi atrakcje. — Moc oryginalnych niespodzianek. Zabawne upominki. — Pierwszorzędne orkiestry taneczne.
 BUFET. — KOLACJA. — CENY DOŚTĘPNE
 Dochód na rzecz Ł. Z. T. Ochrony Kobiet (Zielona 11)

Przetarg ofertowy na maszyny drukarskie.

- dwie nieużywane kompletne maszyny do rotografiiury 1-my Kämpfer-Werk-Nürnberg na wym. papieru 994×1100 m/m. do największego formatu druku 974×1005 m/m. z kompletnym urządzeniem pomocniczym, z aparatem reprodukcyjnym, szlifienką do polerowania płaszczy miedzianych, kompletem płaszczy miedzianych, oraz dwoma specjalnymi motorami.
 - Jedna nowego typu, mało używana, maszyna drukarska rotacyjna 2 kolorowa 1-my König Bauer na wym. papieru 85 cm. przy podłużnym cięciu 102 cm. łącznie z motorem i kompletem obrabiarek do wyrobu stereotypów.
 - Maszyna drukarska płaska 2 kolorowa z 2-ma automat. przyciskami elektrycznymi 1-my The Miehle Chicago typ. N. O. T. C. na form. papieru 97×141 cm. z silnikiem elektrycznym Cline Elektr. Co o sile 10 km.
 - Maszyna drukarska płaska 2 kolorowa 1-my The Miehle Chicago Typ 3—0 T. C. na firm. pap. 102, 9×156 cm. z silnikiem elektrycznym Cline Elektr. Co. o sile 10 km.
 - Masa do walców drukarskich w ilości 2.333 kg.
- Oferty na poszczególne objekty należy składać w załakowanych kopertach pod adresem Komitetu Likwidacyjnego Państwowych Zakładów Graficznych, Warszawa, Al. Jerozolimskie 91 w terminie do dnia 30 stycznia 1930 roku.
 Do oferty winien być dołączony kwit na złożone w Kasie P. Z. G. ewent. w P. K. O. (konto P. Z. G. Nr. 30357) wadług w wysokości 10 proc. oferowanej sumy.
 Maszyny oglądać można w Państwowych Zakładach Graficznych w gódmach urzędowych.
 Informacji udziela Komitet Likwidacyjny P. Z. G., tel. 48-49.

OGLOSZENIE
 Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 17-go grudnia 1929 roku zaocznie postanowił:
 1) ogłosić upadłość handlującemu Jakubowi Gastfreundowi; 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 17 grudnia 1929 roku tymczasowo; 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Stanisława Jarocińskiego; 4) zamianować Kuratorem upadłości a adw. Zygmunta Albrechta; 5) oddać upadłego pod dozór policji; 6) nakazać opieczetowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują; 7) wyrok opatrzyć rygiorem tymczasowej wykonalności.
 Za zgodność: Kurator masy upadłości a adw. ZYGMUNT ALBRECHT
 ul. Zeromskiego Nr. 77/79, telef. 186-96.
 Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 31-wym grudnia 1929 roku o godz. 12 w poł stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Zeromskiego Nr. 115, osobiście lub przez pełnomocnika, z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności, w celu wysłuchania sprawozdania Kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
 Sędzia Komisarz:
 STANISŁAW JAROCIŃSKI

Przetarg.
 Państwowy Magazyn Wyrobów Tytoniowych w Łodzi, przy ulicy Ogrodowej Nr. 35, ogłasza przetarg na:
Około 1000 skrzyń dużych sosnowych i 500 „średnich”
 od wyrobów tytoniowych, używanych, nadających się do transportu innych towarów.
 Skrzyńki można obejrzeć na miejscu w dzień powszedni w godzinach urzędowych od 8 do 16. Zamknięte oferty w załakowanych kopertach, uprasza się składać do dnia 1-go stycznia 1930 r. pod adresem wyżej wymienionego urzędu.
 Łódź, dnia 21 grudnia 1929 r.
 Kierownik Magazynu
 K. KLUCZYŃSKI.

OGLOSZENIE
 Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Izaak Szochet”, na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników przed nim w mieszkaniu jego przy ul. Cegielnianej 15, z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami tejże masy, oraz aby złożyli tytuły swych wierzycielności.
 Sprawdzenie wierzycielności odbędzie się w dniu 1 lutego 1930 roku o godzinie 1-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Wydział Handlowy przy ul. St. Zeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 64.
 Syndyk tymczasowy:
 apl. adw. MAREK KUTNER
 Łódź, ul. Cegielniana Nr. 15, telef. 120-34.

Na święta Wina i Likieri kupujcie tylko z Wyprzedaży
 Rabat od 10%—30% od cen stałych.
Teodor Wagner, Piotrkowska 101.

OGLOSZENIE
 Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy J. A. Ajzenberg i S-ka, adwokat A. Kalecki na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego ogłoszenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników przed nim w kancelarii jego przy ul. Narutowicza Nr. 3, w godzinach 5 do 8, z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzycielności i oświadczyli z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami tejże masy, oraz aby złożyli tytuły swych wierzycielności.
 Sprawdzenie wierzycielności odbędzie się w dniu 25 stycznia 1930 roku o godzinie 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Wydział Handlowy przy ul. St. Zeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 64.
 Jednocześnie syndyk masy upadłości firmy J. A. Ajzenberg i S-ka zawiadamia wierzycieli tejże masy, że termin sprawdzenia wierzycielności powyższej firmy decyzją Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3 grudnia 1929 r. został przedłużony do dnia 25 stycznia 1930 roku i sprawdzenie takowej nastąpi łącznie ze sprawdzeniem wierzycielności firmy „J. A. Ajzenberg i S-ka” w tymże dniu.
 Syndyk tymczasowy:
 adw. A. KALECKI
 Łódź, ul. Narutowicza Nr. 3, telef. 185-74.

Dr. BOGUSŁAWSKI
 przyjmuje we wtorki, środy, czwartki i piątki od g. 5-ej do 7-ej.
 Adres: róg Narutowicza i Wschodniej, wejście przez brame od ulicy Wschodniej Nr. 76, telef. 132-95.
Lekarz-dentysta J. ROSEN
 Nawrot 7, tel. 182-69.
 Przyjmuje od 10—1, 3—7.

Poszukiwany kocioł
 ca 150 mtr. kwadr. powierzchni ogrzewalnej, pierwszorzędny stan, dozwolony przez Dozór Kociołowy. Oferty oraz dokładny opis techniczny (możliwie szkie) pod „Stan przemysłowy”.



Odroczenia wyplat.

W dniu wczorajszym wpłynęło podanie adw. Zygmunta Menkesa, pełnomocnika firmy „H. Maliniak i H. Weiss” fabryka wyrobów bawełnianych przy ul. Zakątnej 34 o udzielenie odroczenia wyplat. W podaniu swem powołuje się na ogólnie znane przyczyny kryzysu gospodarczego, a także na olbrzymie straty poniesione swego czasu przez konfiskaty majątków współwłaścicieli firmy w Rosji sowieckiej oraz rekwizycje przez b. władze okupacyjne.

Firma będzie mogła łatwo spleniężyć zapasy towarów w ciągu trzech miesięcy sezonu wiosennego.

Zatrudnia ona około 160 robotników oraz posiada wykwalifikowany personel biurowy i techniczny, istnieje zaś w Łodzi od 1907 roku.

Jak widać z bilansu na dzień 21 listo pada aktywa firmy wynoszą 576.191 zł., passywa zaś różnią się od nich sumą kapitału — 14.507 zł.

Na całość aktywów składają się następujące pozycje: kasa — 1.697 zł., weksle — 7.498 zł., protesty, uwzględnione na 60 proc. — 10.239 zł., dłużnicy — 135.185 zł., towary — 102.947 zł., surowce — 26.709 zł., akcje B-ku Polsk. — 9.450 zł., sumy przechodnie — 10.525 ruchomości i urządzenia biurowe oraz ruchomości domowe 18.250 zł.

Po stronie passywów sama pozycja akceptów wynosi zł. 234.350, wierzyciele — 182.75 zł. oraz zaległe komornie i podatki — 17.663 zł.

W bilansie powyższym raz na wielką ilość akceptów i pozycja wierzycieli po stronie passywów, sięgających razem sumy 420.000 zł. na pokrycie których po stronie aktywów znajdują się pozycje weksli, protestów, dłużników i towarów sięgających zaledwie sumy 270.000 zł., nie mówiąc już o tem, że pozycja dłużników przyjęta została w bilansie na 100 proc.

Plan sanacji firmy polegać ma na za przerwaniu wystawiania akceptów własnych.

Podanie drugie w tym samym przed mlocie wpłynęło od firmy „Płomień”, przedsiębiorstwo wyrobu knotów, taślem i materiałów jedwabnych przy ul. Piotrkowskiej 107, właścicielem którego jest Chaim Albam, w imieniu którego złożył podanie o odroczenie wyplat adw. Stanisław Pawłowski.

Aktywa firmy wynoszą 483.624 zł., passywa zaś 391.153 zł.

Po stronie aktywów głównejsze pozycje przedstawiają towary — 101.046 zł. oraz dłużnicy — 198.916 zł.

W planie sanacji podkreślono pokrycie passywów, a przynajmniej ich części stanowiących zobowiązania terminowe w sumie zł. 132.986 w poszczególnych pozycjach aktywów, a mianowicie 40 proc. sumy protestów, 15 proc. należności z otwartych rachunków oraz pozycji maszyn, utensylii biurowych.

Trzecie podanie wniósł adw. Maurycy Askanas w imieniu firmy „Mordka Szlagman” wyrób towarów wełnianych i półwełnianych przy ul. Zawadzkiej nr. 26.

Bilans firmy zamyka się sumą 151.954 zł. z czego po stronie passywów pozycja kapitału wynosi — zł. 55.533 zł.

50.000 włókniarzy

Bez pracy w tygodniu świątecznym.

Przymusowe, świąteczne bezrobocie obejmuje okragło 50.000 włókniarzy z przemysłu wielkiego, średniego i malego.

W przemyśle włókienniczym będą w ciągu tygodnia świątecznego następujące fabryki: Scheibler i Grohman, Szlissersowska, Biederman, Buhle, Danziger, Daube, Gampe i Albrecht, trykociarnia Ejtingona, Geyer (za wyjątkiem obsługi technicznej), Hirschberg i Wilczyński, Benich, Dorst, Jarociński, J. Kinderman, Kindler, Kon Markus, Kroening,

Leonhardt, Meister, Moszczenicka, Ramisch Fr. Richter Józef, Silberstein, Piotrkowska Manufaktura, Steinert, Stilller i Bielszowski, Schweikert, Seibert B-cia, Zgierska Manufaktura.

I. K. Poznański całą załoga pracować będzie przez 3 dni, Allart przez 4 dni, Dessurmout — 4 dni, Eisert — 4 dni, Tomaszowski sztuczny jedwab — 3 dni, Widzewska Manufaktura w większości oddziałów pracować będzie w tygodniu świątecznym przez 1 dzień.

Ofenzywa wierzycieli przeciw niewypłacalnym firmom.

Stowarzyszenie wierzycieli dla ochrony handlu i przemysłu, którego statut został zatwierdzony w roku 1925 dopiero w ub. tygodniu rozpoczęło swą działalność. W ciągu pierwszego tygodnia swej działalności, stowarzyszenie zorganizowało grupy wierzycieli dla następujących 3 niewypłacalnych firm:

Bracia Chimowicz, Łódź, ul. Nowomlejska 11,

Kopel Rudnicki, Łódź, ul. Piotrkowska 49,

Wolf Działdów, Gdańsk.

Pierwsze z wymienionych Konsorcjów wyłoniło komitet, do którego weszli obok radcy prawnego stowarzyszenia, mec. Pawłowskiego pp. Jakub Ka-

mieński, M. Gwirman, A. Jakubowicz, S. Silberstrom i F. Berman.

Komitet odbył dwa posiedzenia i w najbliższych dniach zwołuje ogólne zebranie konsorcjum, któremu przedstawi propozycje złożone w międzyczasie przez firmę Bracia Chimowicz.

Konsorcjum wierzycieli firm Kopel Rudnicki obradowało pod przewodnictwem p. Samuela Kłocę, przy udziale mec. M. Jastrzębskiego.

Wreszcie konsorcjum wierzycieli firmy W. Działdów, któremu przewodniczy p. Leon Mokroski wszczęło kroki na terenie Łodzi, Gdańska i na Pomorzu, gdzie, jak ustalono, upadły dłużnik również prowadził interesy. (x).

Już jutro o godz. 6 wiecz. rozpocznie się **Już jutro**
ciągnięcie 15 Państwowej Loterii
 na cele dobroczynne
wygrane na sumę zł. 188 000
 Cena bardzo niska. Cały los zł. 8.— pół zł. 4.—
 Kto pragnie mieć wesołą Gwiazdkę, niech spieszy do nas po losy
 Największa, najstarsza i najszcześliwsza kolektura w Polsce
E. LICHTENSTEIN Warszawa, Centrala Marszałkowska 146.
 Łódź, Piotrkowska 11, tel. 182-99.
 „Piotrkowska 72 (gm. Grand-Hotelu) tel. 156-68.
 Konto PKO 64209 Firma egz. od 1835 r.
 Losy do 3 ki. Polskiej Loterii Państwowej są już u nas do nabycia.
 UWAGA: Dziś oddziały nasze otwarte będą od 1 do 6-ej pp.

Helenów. Menażeria. — 150 zwierząt. —
 Chcąc udostępnić najszerzszym warstwom zwiedzanie menażerii zostały **CENY ZNIŻONE.** Wejście 50 gr. i 30 gr.

Harold Lloyd w świątecznym programie — „PALACE”.

Dobry zakup to rozkosz!

a gdy trafnie dobraćmy zakupiony przedmiot to się podwójnie cieszymy z nabytej rzeczy. Trudno jednak najlepszy towar w sklepach znaleźć. Zapraszamy W. P. na nieobowiązujące zwiedzenie naszego sklepu, gdzie najwybredniejszy smakosz zaspokoii swoje zakupy świąteczne. **Figury świąteczne i bombonierki** w wiekim wyborze.

PISCHINGER

Narutowicza 2 Piotrkowska 92

Używaj

„NEO”

KROGULECKIEGO

przy

kaszlu, chrypcy i bólu gardła.

LINOLEUM

Chodniki, Dywany, Gładkie, łuled.

Kaloszki i Boty

A. BOKSLEITNER i S-ka

artykuły gumowe i techniczne

NAWROT 8

Telefony: 177-80 i 214-09

Komunikat.

Już wyszedł Nr. 2 tygodnika „ALARM”

Treść numeru: Likwidacja planów „Iamania kości”. Walka o parytet flotowy. List b. premj. Wł Grabskiego. Kronika zagraniczna. Rozważania kielsz-kowe. Przystępstwa filmowe. Order „2 D” (Iel.). Polityka w karykaturze. Świąteczne życzenia dla Łodzi. — CENA 25 GROSZY. — Do nabycia w kioskach ulicznych.

Od wiozora aż do rana Wola dziecko do matczki!

„Pudru Bebe od Szolmana”
 Przynieś mi ze swej apteczki!

Listy zastawne.

W dniu wczorajszym na prywatnym rynku pieniężnym notowano:

Bank Polski 176 płaça, 178 żadała, 8% Listy zastawne m. Łodzi 60.50,

5% Listy zastawne m. Łodzi 47—48, 4½% Listy zastawne m. Łodzi 44—45,

4% pożyczka inwestycyjna 117—118, Dolarówka 69 — 70,

Dolary 8.89 — 8.90.

Ze względu na spodziewana dużą dywidendę, poszukiwane są akcje Banku Polskiego, przyczem zapotrzebowanie znacznie przewyższa podaż.

Dolarówki, mimo zbliżającego się terminu losowania (2 stycznia 1930 r.) są najmniej poszukiwane.

Ilość materiału dolarowego — dostateczna. (x).

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDULA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 21-go grudnia 1929 r.

CZEKI
 Belgia 124.65, Holandia 358.96, Londyn 43.44 i pół, Nowy Jork 8.88, Paryż 35.07, Praga 26.42 i pół, Szwajcaria 173.15—173.12, Włochy 46.60, Berlin 213.25, Gdańsk 173.74.

AKCJE
 Bank Polski 176—178, Przem. Łwów 45, Powsz. Kredytowy 110, Bank Zachodni 80, Bank Zarebkowy 78.50, Węgiel 50, Cegielski 49, Lódzki 37.75, Modrzewów 15.50.

PAPIERY PASTWOWE I LISTY ZASTAWNE
 Pożyczka inwestycyjna 118.75—119—118.75, Dolarówka 69—68.95, Dol. kolejowa 80.50, 8-proc. Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 8-proc. Banku Komunalnego 93, 8-proc. Przem. Polak. 81.50, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 47.50—47.35, 8-proc. m. Warszawy 67.50, 8-proc. m. Łodzi 60.50, 8-proc. m. Piotrkowa 57.50—57.75.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 20 grudnia. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 9.07, luty 9.10, marzec 9.18, kwiecień 9.20, maj 9.28, czerwiec 9.29, lipiec 9.35, sierpień 9.34, wrzesień 9.33, październik 9.34, listopad 9.34, grudzień 9.02, loco 9.36.

Liverpool, 20 grudnia. Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 13.34, marzec 13.51, maj 13.66, lipiec 13.85, październik, 13.93 loco 13.95.

Aleksandria, 20 grudnia. Bawełna egipska — zamknięcie: Sakellariadis: styczeń 27.06, marzec 27.36, maj 27.68, lipiec 27.89, listopad 28.01.

Ashmouni: luty 19.15, kwiecień 19.38, czerwiec 19.48, sierpień 19.58, październik 19.78, grudzień 19.00.

Nowy Jork, 20 grudnia. Bawełna amerykańska — zamknięcie: loco 17.00, styczeń 16.75, luty 16.92, marzec 17.08—17.09, kwiecień 17.20, maj 17.31—17.33, czerwiec 17.41, lipiec 17.52—17.53, sierpień 17.51, wrzesień 17.50, październik 17.48, listopad 17.58, grudzień 16.75—16.76.

Nowy Orlean, 20 grudnia. Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 15.68—16.69, marzec 16.98—16.92, maj 17.20—17.22, lipiec 17.38, październik 17.33—34, grudzień 16.69, loco 16.68.

Wezwanie

w sprawie zawieszenia wyplat przez firmę

A. Ch. Leszczyński

Zgierzka Nr. 1 — i podania się tegoż pod nadzorem sądownym, wzywa się wierzycieli, jak również i tych, którzy należność swą już uregulowali, do zebrania do lokalu firmy Suchard, Traugottstr. 6 w sobotę dnia 28 b. m., o godzinie 4-ej po południu, celem naradzenia się i przedsięwzięcia dalszych kroków.

GRUPA WIERZycIELI.

Podziękowanie.

Nauczycielce korespondencji i buchalterji p. B. RUSSKIEJ, Kilińskiego Nr. 89 za mozną pracę, życząc powodzenia

Absolwent N. Holand

„RADIOLA”

Piotrkowska 88 (w podwórku) telefon 11-5-34

Radioaparaty i części. — Najtańsze źródło. — Dogodne warunki.

KTO JEDZIE DO ZAKOPANEGO

winien się zaopatrzyć w odpowiednią garderobę, dostosowaną do sportów zimowych.

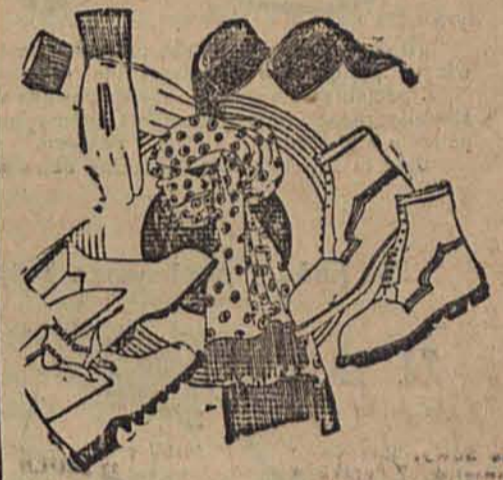
Wegoroczna Jesień, piękna i słoneczna, odsunęła od nas myśl o zimie. Nie zastanawiamy się na tem, że czas mrozów i śniegów już niedaleko. A tymczasem może się zdarzyć, że pewnego ran-

że każdy sport staje się nużącym, jeżeli nie jesteśmy należycie wyekwipowani i jeżeli nie posiadamy odpowiedniego zestawu sportowego. Na rycinie naszej znajdują panie kil-

ko dołu. Pod tym swetrem drugi, z wysoko stojącym kołnierzem, ochraniającym gardło od przeziębienia. Do tego długie spodnie granatowe. Model 2 — składa się z pstrego w kraty swetra z kołnierzykiem zapinanym z przodu, oraz krótkich wyrzucanych spodni, podobnych do spodni golfowych, zwanych „knickerbocker”. I wreszcie model 3 — kompletny strój norweski, ciemno-granatowy.

do dołu. Pod tym swetrem drugi, z wysoko stojącym kołnierzem, ochraniającym gardło od przeziębienia. Do tego długie spodnie granatowe. Model 2 — składa się z pstrego w kraty swetra z kołnierzykiem zapinanym z przodu, oraz krótkich wyrzucanych spodni, podobnych do spodni golfowych, zwanych „knickerbocker”. I wreszcie model 3 — kompletny strój norweski, ciemno-granatowy.

Do tego również dochodzą pewne drobiazgi, uwidocznione na rycinie z lewa, a więc: nieprzemakalne rękawiczki do ścigania paseczkiem w przegubie dłoni, buty na grubych podszewkach, owijacze, swetr z wycięciem u szyi, ciepłe rękawiczki wełniane z palcami, do no-



ka, gdy się obudzimy, ujrzymy prawdziwy krajobraz zimowy. Nie należy zapominać, że to już połowa grudnia, że za kilka dni mamy święta Bożego Narodzenia, kiedy normalnie musi już być bielutko od dużych masp śnieżnych i szczytać nas powinien za uszy dość tegi mróz. Należałoby więc już teraz pomyśleć, co mamy zamiar przedsięwziąć w sezonie zimowym i zaopatrzyć się w odpowiednią garderobę. Minęły już czasy, gdy ludzie w obawie przed przeziębieniem unikali powietrza — obecnie zarówno młodzież, jak i ludzie starsi roz-

ka odpowiednich modeli, nadających się do sportu zimowego. Ogólnie zauważyć możemy, że materiałami, nadającymi się szczególnie na narty, jest trykot nieprzemakalny oraz wszelkie inne materiały impregnowane. Kolorem tradycyjnym stał się poprostu granatowy, chociaż brązowy i zielonkawo-szary również znajdują swe zwolenniczki. A więc model pierwszy — elegancki, jednokolorowy kostium norweski, z nieprzemakalnej, granatowej gabardyny. Na głowie odpowiednia granatowa baskijka. Model 2 — strój narciarski, składający się z pstrego, ręcznie tkanego,

jedzie na sporty zimowe. Towarzyszyć jej będzie równie wytworny pan, który tak samo powinien pomyśleć o odpowiednim dla siebie stroju. Strój pana nie jest jednak tak urozmaicony, jak strój niewiasty. Zasadniczo mamy do sportów zimowych trzy odmiany, które z takim samym powodzeniem nosić można na nartach, na saneczkach i na torze łyżwiarskim. Trzy zasadnicze modele uwidocznione są na naszej rycinie. Z prawa, model pierwszy wskazuje nam grubego swetra wełnianego, zapinanego z przodu, od góry

sznita pod pierwszymi rękawiczkami, ciepły szal i niebieskie okulary, gdy słońce zbyt silnie odbija od białej powierzchni śnieżnej. Oczywiście strój sportowy, zarówno jak dla mężczyzny jak i dla kobiet obowiązują tylko w ciągu dnia. Wieczorem należy się ubrać inaczej, ale o tem pomówimy następnym razem. I. T.



mieli, że nie ma nic zdrowszego nad ruch na świeżym, mroźnym powietrzu. Wiele też osób z zapalem oddaje się sportowi zimowemu, i zauważyć możemy, jak zimową porą okolice większych miast roją się od narciarzy, łyżwiarzy i zwolenników jazdy saneczkami, którzy korzystają z każdego miejsca, gdzie można urządzić odpowiedni tor dla jakiegokolwiek sportu. Szczególnie sport narciarski rozwija się u nas z roku na rok coraz świetniej i zyskuje coraz więcej zwolenników, którzy w mieście trenują na specjalnych placach podmiejskich, doskonała się zaś w naturalnych okolicach górskich. Nie wątpliwie też nasze czytelniczki i czytelnicy szykują się do wyjazdu w góry, do Zakopanego, by spędzić tam przyjemnie kilka tygodni zimowych, oddając się z zapalem sportom. A zaznaczyć należy,

swetra wełnianego i ciemno-niebieskich spodni. Model 3 — strój dla dziewczynki. Ciemny, aksamitny żakiet, pod nim jasny kostium trykotowy. Uzupełnieniem jest szal i czapeczka z jednakowego wełnianego materiału. Model 4 — oryginalnie skrołony żakiet wełniany, do wkładania przez głowę. Zapinany w talji na cztery guziki. Spódniczka plisowana. Kołnierzyk duży ciepły do wkładania. Model 5 — elegancki swetr i plisowana spódniczka. I wreszcie model 6 — przepiękny kostium sportowy. Żakiet z tweedu w kraty, a spódniczka z gładkiego tweedu. Do tego szal i czapeczka na głowę. Zwrócić też trzeba uwagę na różne drobiazgi, będące uzupełnieniem garderoby sportowej. A więc na rycinie z prawej strony widzimy: rękawiczki, owi-



Obuwie - najbardziej praktyczniejsza gwiazdka

Jedna para starczy za ... 3.

27-30 zł. 16.90
31-35 zł. 19.90
36-38 zł. 24.90



Nasze mokasyny z główką indyjską jest obuwem dziecięcym o niezniszczalnej trwałości. Specjalny amerykański Dull-Box posiada wielką siłę odporności. Impregnowane tranem rybim nie podda się działaniu śniegu i deszczu. Jest to zupełnie niezniszczalne obuwie.

Dla każdej pani nasze boty.

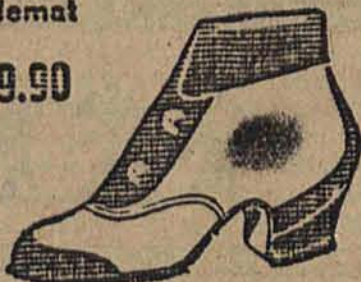
Zł. 19.90



A w każdym boccie nasze prunelki. Dlaczego nie mielibyśmy chodzić w jedwabkach, kiedy nasze satynowe obuwie kosztuje tylko zł. 12.90. W czasie największej niepogody wchodzić do mieszkania z suchymi nogami i czystym obuwem.

Problemat

Zł. 19.90



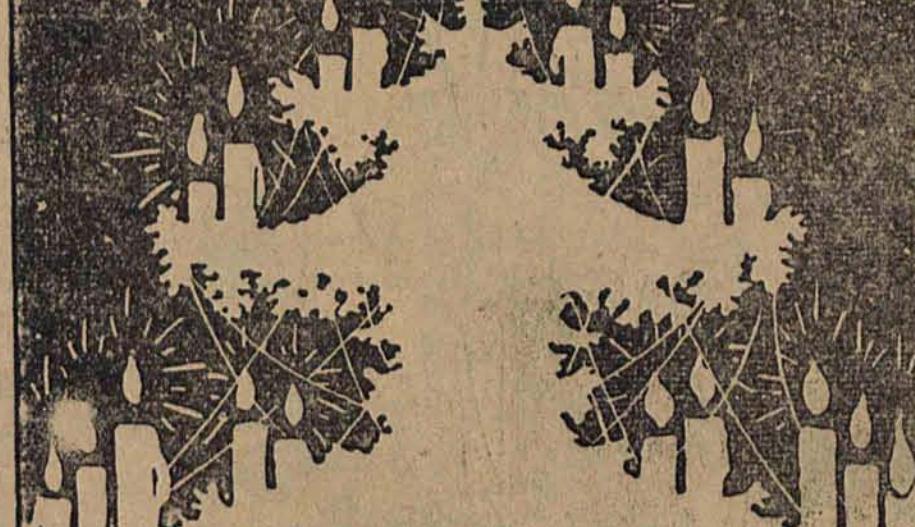
Wyjście na ulicę w czasie niepogody i deszczu było dla pań niemożliwe. Latami żądano wszędzie bezkutecznie eleganckiego obuwia deszczowego. A OTO TU JEST. Cały ze świetnej gumy w modnych kolorach, z ciepłą podszewką i szpicem na zatrzaśk. Gwarantujemy on nosze ochronę przed zimnem i deszczem.

Wypróbowane i bezwzględnie zagwarantowane

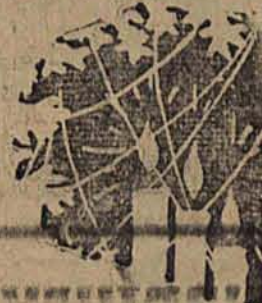
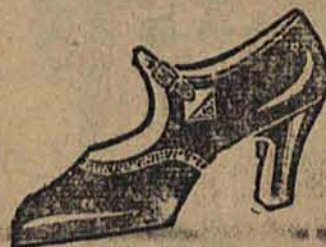
27-30 zł. 12.90
31-35 zł. 14.90
36-38 zł. 16.90
39-46 zł. 19.90



Ciepłe jak futro. Tylko w naszych specjalnych bucikach filcowych jesteście zabezpieczeni przed przeziębieniem, które przeważnie staje się przyczyną poważnego zachorowania.

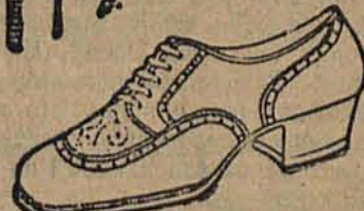


Nasz wielki sukces.



Wybredne amerykanki wybrały nasze eleganckie obuwie „Komtesse”. Wygodne, piękne i eleganckie. Posiadanie wielu par obuwia to nie luksus, lecz oszczędność. Przez czyste zmiany chronicie o siebie. Z niebiać obuwie — to szanować obuwie.

Zł. 29.90



Wybredne ale praktyczne amerykanki przekładają ten model nad inne. Wystawia on pani, która go nosi na lepsze świadectwo. Do sportu, podróży, i na wycieczki nie znajdzie się bardziej odpowiedniego obuwia. Wyrabiamy ten fason z brązowego cielęcego boksu.

Zł. 29.90

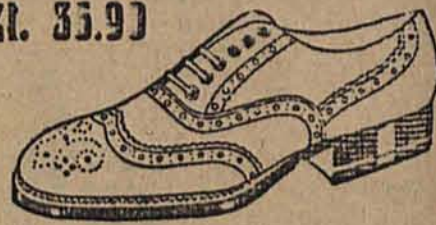


Zł. 29.90

W ostatnich czasach lódeczki stały się bardzo modne. Można je nosić do każdego płaszcza, a także do sukni wieczorowej. Wyrabiamy je z lakieru jak również z czarnego zam-szu.

Lódkę z lakieru polecamy szczególnie do tańca. Zamszowe lódkę nadają się bardziej do spaceru, do kina, teatru i t. d.

Zł. 35.90



Elegancki bucik sportowy męski z pryma brązowego boksu. Pasowo szyty z gumowym obcasem, umożliwiającym miękki i elastyczny chód.

Najlepiej pójść męskie na świecie do tańca.

Zł. 29.90



Udało się nam stworzyć męski półbucik lakierowany, do tańca, który waży tylko 231 gramów i kosztuje zaledwie zł. 29.90. Żaden mężczyzna nie powinien przy tak niskiej cenie nie zawiązać się w towarzystwie w ten samem obuwie, które nosi w ciągu dnia do pracy.

Nic ponad wygodę!

Zł. 36.90



Szeroki fason tego półbucika jest wymarzony dla mężczyzny, który posiada szerszą lub wrażliwą nogę. Umożliwia wygodne chodzenie i ułatwia pracę. Wyrabiamy to obuwie z pierwszorzędnej czarnej lub brązowej boksu cielęcego z krzyżową podszewką. Niski obcas gumowy pomaga bardzo do elastycznego chodu.

Obuwie sportowe, takie jak powinno być.



Z brązowej, specjalnej, cielęcej skóry dull-box z wszymi wkładkami gumowymi chronią przed wodą, śniegiem i brudem. Wkładka gumowa z uszczelniającym brzegiem pomiędzy podszewką i mocnym wierzchem obuwia, zabezpiecza przed jakimkolwiek dostaniem się wody od spodu. Szruby mosiężne z przodu i w kostkach, podnoszą jego wytrzymałość. Gdy szukacie obuwia trwałego, do wędrówek, wybierzcie to.

Na całym świecie

noszą miliony ludzi nasze obuwie, albowiem posiada ono następujące zalety:

doskonały fason, najlepszy materiał, solidne wykonanie i niska cena.

PROSIMY NAS ODWIEDZIĆ!

Piotrkowska
87

Banta

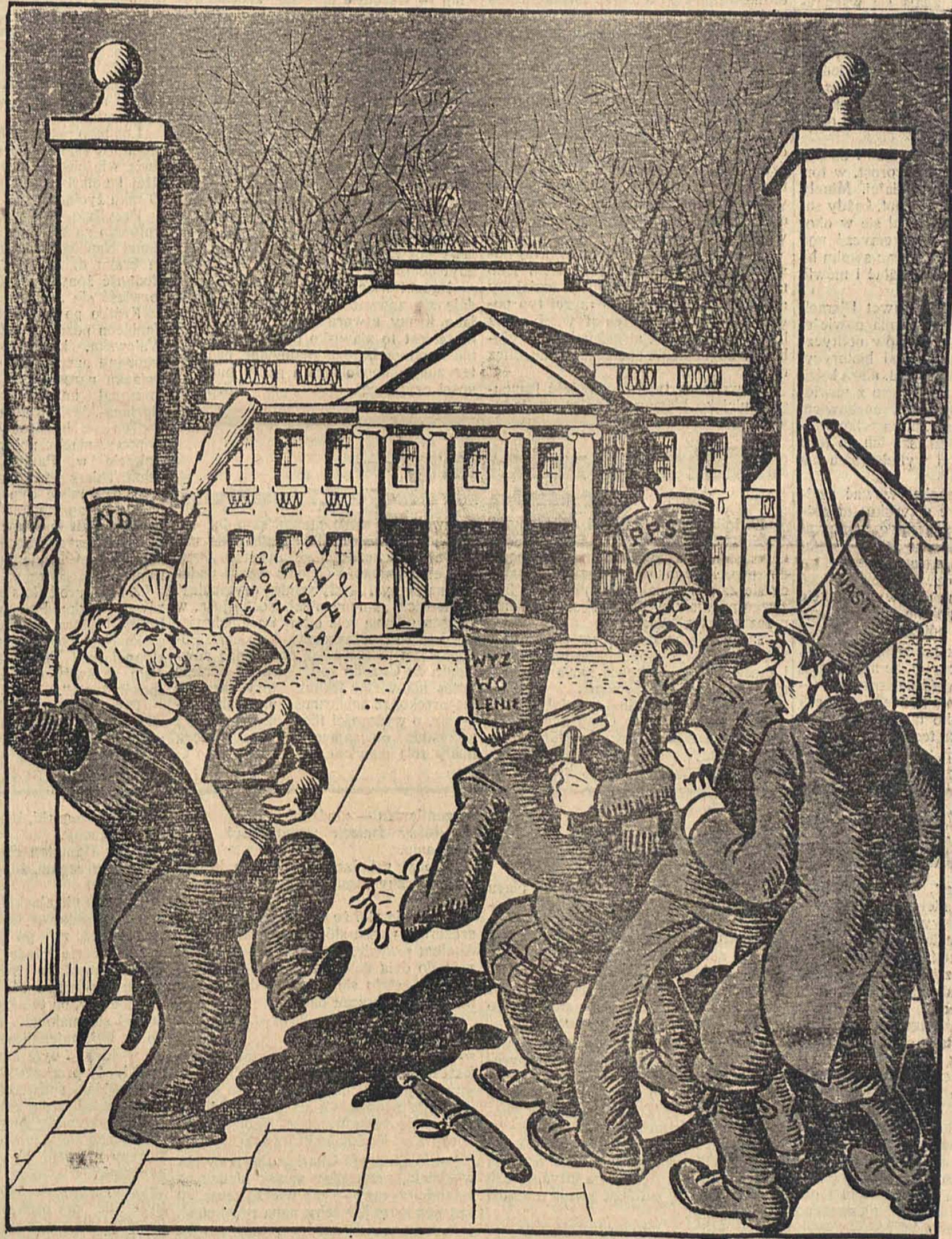
Piotrkowska
87

DODATEK LITERACKO-NAUKOWY

„ILUSTROWANEJ REPUBLIKI“.

z dnia 22 grudnia 1929 r.

„Marsz na Belweder!“..



W. Drozdowski

Publiczność nie chce „literatury“.

Długie powieści, oparte na fantazji autora i dramatach miłosnych, nikogo dziś nie obchodzą.

Ludzie szukają rzeczy prostych, szczerych, zaczerpniętych z życia.

Na łamach prasy angielskiej ukazał się istotnie ciekawy i pomysłowy artykuł znakomitego publicysty Rudolfa Kirchera, zatytułowany „Literatura dnia dzisiejszego“. Kirchen uchodził, zresztą zupełnie słusznie, za jednego z najzdolniejszych publicystów, to też artykuł o którym mowa, stanowi ciekawy przyczynek do poznania prądów literackich panujących w Europie.

Kirchen zastanawia się w pierwszym rzędzie nad pewnymi obławami w dzisiejszym życiu literackim Anglii współczesnej, które zdają się wskazywać na upadek powieści, jako pewnego typu literackiego.

Twierdzi on, że po wojnie, potrzeba bezpośredniego, prostego wypowiedzenia się była tak silna, iż forma powieściowa wraz z jej fikcją literacką okazała się drogą zbyt skomplikowaną i okólną.

Kto miał coś do napisania i do powiedzenia, chciał mówić wprost, w formie przystępnej i zrozumiałej. Minęły już czasy, kiedy każdy filozof, każdy socjolog, a nawet polityk czuł się w obowiązku swoje poglądy przemycać pod płaszczykiem powieści, każąc swoim bohaterom i bohaterkom działać i mówić za siebie.

Minęły czasy, kiedy nawet Disraeli musiał posługiwać się formą powieści dla propagandy swoich celów politycznych i społecznych. Dzisiaj historycy, reformatorzy społeczni i t. d. piszą książki, nie mające nic wspólnego z powieścią, powieściopisarze zaś, pozbawieni niepotrzebnego balastu, piszą tylko wtedy, o ile naprawdę zmusza ich do tego wewnętrzna potrzeba wyładowania fantazji literackiej.

W rezultacie, zaobserwować można w Anglii ciekawe zjawisko: najróżniejszego typu studia, essay'e, monografie historyczne, popularne dzieła naukowe i t. d. cieszą się ogromną poczytnością i są w pełni rozwoju, powieści zaś znalazła się jakby na martwym punkcie i narazie przynajmniej nie widać dobrze kierunku w którym pójdzie.

Wynikało to, jak już zaznaczyliśmy, z tej doniosłej przyczyny, że nikt więcej swych utworów, najróżniejszego rodzaju nie obkłada w formę powieściową, zaś powieściopisarzy jako takich jest coraz mniej. Kircher uważa tedy, że należy się liczyć z możliwością zagłady powieści angielskiej.

A co się dzieje w innych krajach, na przykład w Niemczech? W Niemczech do najpoczytniejszych dziś autorów należy Emil Ludwig, autor wyrafinowanych essay'ów historycznych.

Szalonym wręcz powodzeniem cieszyło się też w Niemczech poważne dzieło naukowe Spenglera p. t. „Untergang des Abendlandes“, które osiągnęło niezwykły nakład. Powodzenie Remarque'a niezależnie od tego, iż tłumaczy się ono renesansem zainteresowania przeżyciami wojennymi, ma swoje źródło niewątpliwie i w tem że książkanie ma charakter fikcji powieściowej, lecz nosi charakter wstrząsającego swą prostotą i bezpośredniością pamiętnika.

Dodać też należy, że publiczność nie miecka jest wyraźnie znużona nadmiarem materiału powieściowego, chce rzeczy bezpośrednich, prostych, „z życia“. Jest to zjawisko tem ciekawsze, iż Niemcy dzisiejsze poszczycić się mogą bardzo poważnym szeregiem prawdziwych talentów literackich, szukających nowych dróg artystycznych i borykających się z nowymi zagadnieniami ideowymi.

A dalej Francja, klasyczny kraj powieści. Tam — przesyta romansami jako takim, występuje niewątpliwie mniej wyrażnie. Zmienił się tylko raczej typ powieści, niejako reprezentatywnej, coraz bardziej poważnej, sięgającej coraz głębiej w zagadnienia społeczne i filozoficzne.

Dawniejsza typowa powieść francuska, niejako klasyczna, opisująca indy-

vidualne przeżycie miłosne i wszelkie jego perypetje, ginie bezpowrotnie. Dziś forma takiej powieści ukazuje się coraz rzadziej, ciesząc się coraz wnięszem powodzeniem.

Wielki sukces essay'ów Maurois, nie bywały jak na stosunki francuskie sukces Remarque'a, są wcale wzmnowa ilustracją tego stanu rzeczy.

Gdy rozejrzemy się w stosunkach panujących w literaturach innych krajów, dostrzeżemy to same zjawisko. We Włoszech, w krajach północnych, w Hiszpanii — wszędzie daje się zaobserwować coraz mniejsze zainteresowanie powieścią, a coraz bardziej rozpowszechnione czytelnictwo dzieł naukowych w lekkiej, popularnej formie, t. zw. essay'ów.

I wreszcie powieść kryminalna. Pamiętamy wszyscy nieprawdopodobnie wprost powodzenie tej literatury powojennej. Obecnie daje się już zaobserwować poważny spadek. Nakłady nowych utworów sensacyjno-kryminalnych są coraz mniejsze, i aczkolwiek zainteresowanie tym rodzajem literatury jest jeszcze dość znaczne, to dotychczasowe objawy pozwalają wysnuwać wnioski niezbyt optymistyczne.

Naogół więc biorąc, w całej Europie daje się zauważyć zmierzch powieści, jako formy utworu literackiego. Być może jest to zjawisko przemijające, ale niewątpliwie bardzo znamienne, charakteryzujące upodobania i gusty publiczności czytającej.

S. M.

Dzieci Napoleona Bonaparte.

Cesarz Francji miał liczne potomstwo ze związków niestubnych.

Jak wiadomo, jedynym prawym potomkiem Napoleona był król rzymski, zmarły w Wiedniu w bardzo młodym wieku i pogrzebany jako książę Reichstetu.

Jednakże prócz tego nieszczęśliwego syna, Bonaparte był ojcem kilku jeszcze synów i córek z wielu przelotnych a nie-trwałych związków.

Podczas kampanji pruskiej w 1806 r. w czasie bitwy pod Pułtuskim Napoleon otrzymał wiadomość, że lektorka jego siostry, Karoliny, panna Denuela de la Plaigne, z którą imperator od pewnego czasu pozostawał w notajemnym związku, urodziła syna. Wielki ojciec młodziństwa natychmiast przesłał panie Denueli 22 tysiące franków, synowi zaś, któremu na chrzcie dane było imię Leon, zapisał roczną rentę w wysokości 30 tysięcy franków.

Los tego potomka był bardzo smutny. Nie umiał znaleźć dla siebie w społeczeństwie właściwego miejsca, spadał coraz niżej i umarł w nędzy i zapomnieniu w 40 roku życia.

Przyjście na świat Leona pośrednio wpłynęło na los Józefiny, bowiem dzięki niemu Napoleon upewnił się, że przyczyną braku dzieci jest bezwzględnie bezpłodność żony i natychmiast postanowił rozwieść się z Boharnais.

Krótko po przyjeździe na świat Leona Napoleon poznał młodą i piękną hrabinę Walewską, która towarzyszyła mu w kampanji austriackiej 1809 roku. Z tego związku narodził się znowu syn, który otrzymał imię hrabiego Aleksandra-Floriana-Józefa Kolonna-Walewskiego.

Ten syn Napoleona brał czynny udział w powstaniach polskich i osiadł w rezultacie w Paryżu, gdzie minister Adolf Thiers powierzył mu wieloletnie przeróżne misje dyplomatyczne. Za panowania Napoleona III hrabia Walewski zajmował stanowiska: przewodniczącego korpusu prawodawczego i ministra policji. Ostatnie swoje lata przeżył samotnie i umarł w 1868 roku.

Z kolei urodziła się cesarzowi francuzów — córka. Powiła ją w Lionie pani Emilia Pelatra. W przyszłości ta jedyna córka Napoleona wyszła za mąż za słynnej pani Tallien, która została ustanowiona za święty cesarza za „niemoralny sposób życia“.

Prócz króla rzymskiego i tych trzech nienawnych dzieci, historii nie udało się ustalić istnienia innych jeszcze potomków cesarskich.

(2)

Gluchoniemy —

ostatnia kreacja Chaplina.

Z Hollywood nadchodzi wiadomość, że największy przeciwnik filmu mówionego, sam Charlie Chaplin, przechodzi do przeciwnego obozu i w najbliższym czasie zamierza nakręcić mówiony film swego pomysłu, w którym sobie samemu przeznaczył główną rolę.

Jak wiadomo, dotychczas Chaplin nie wierzył w zwycięstwo filmu mówionego i zapewniał, że do końca życia pozostanie wierny filmowi niememu.

Ten opór jego jednakże miał za główną przyczynę to, że Chaplin nie mógł znaleźć dla siebie miejsca w filmie mówionym, gdyż nie posiada głosu, ani odpowiedniej sztuki mówienia, któraby mu

zapewniła to samo stanowisko, już nie gwiazdy, ale słonca filmowego, jakie zajmował dotychczas.

Teraz jednakże Chaplin wpadł podobno na pomysł niesłychanie oryginalny. Mianowicie skomponował scenariusz, w którym główną rolę odgrywa gluchoniemy i tę rolę przeznaczył dla siebie. Podobno jest to rzecz tak obmyślona dowcipnie, że Chaplin spodziewa się odnieść przez nią wielki triumf, który zarazem ma przekonać publiczność, naocznie i nausznie, o wyższości filmu niemego, gdyż wszystkie otaczające go osoby będą miały role mówione.

J. F. BALJE.

Gentleman-złodziej.

Hotel „Bellavista“ w Brighton miał doskonałą renomę, nie tylko dzięki wygodnym pokojom i wykwintnej kuchni, ale także przez specjalny rodzaj gości. Również w tym sezonie wszystkie pokoje były zajęte przez elitę angielskiego towarzystwa, niemiecką arystokrację, francuską dyplomację, słowem przez wszystkich, którzy Brighton odwiedzają na dłuższy, lub krótszy czas i specjalny nacisk kładą, ażeby swój pobyt uczynić jaknajmilszym. Goście po pewnym czasie zaznajamiali się ze sobą i tworzyli tak zwane kluby. Do jednego z takich zaimprovizowanych klubów należał również „lew salonu“.

Ten przydomek zdobył sobie po paru dniach, a miał to do zawdzięczenia wszystkim młodym dziewczętom i nawet nie młodym, które od pierwszego wejścia chciały go zdobyć.

W księdze meldunkowej był zapisany jako „Jack Hampton“, ale szepiano sobie na ucho, że pod tem skromnym nazwiskiem kryje się arystokrata, który nawet jest spokrewniony z jedynym z dołów panujących. Gdy próbowali pokpiwać z jego nazwiska, otaczał się murem tajemnicy i zresztą kierował rozmowę na inny temat, tak iż po paru tygodniach tyle wiedzieli, co i na początku.

Powoli stał się duszą towarzystwa,

Na wspólnych wycieczkach, na placu tenisowym, w teatrze, w salonach hotelu, — wszędzie dzierzył Jack Hampton prym. Na placu sportowym nie mógł znaleźć sobie silnego przeciwnika, a kiedy opowiadał o swoich niezliczonych podróży z niebywałym wdziękiem i prostotą, całe towarzystwo słuchało go z niezwykłym zainteresowaniem.

Tak mijaly bezstronne letnie tygodnie i już trzeba było myśleć o powrocie. Do tych, którzy zaczęli mówić o wyjeździe, należał również Jack Hampton.

— Ważne sprawy. — Sprawy państwowe — szepiano sobie na ucho — odciągały go od tego zakatka. Jednak zanim odjechał, zaprosił swoich nowych przyjaciół i przyjaciółki na intymny bal, na którym miał zdradzić swoje prawdziwe nazwisko.

Bal, który — czy można się było czego innego spodziewać? — przeszedł wspaniale, zbliżał się do końca. Przy deserze podniósł się Jack Hampton. Wszyscy zamilkli; z bijącym sercem oczekiwali rozwiązania zagadki. Hampton rozejrzał się i rozpoczął:

— Nie będę dłużej trzymał na uwadze niecierpliwości państwa i zaspokoję ich ciekawość natychmiast. Nie jestem księciem, jak państwo przypuszczacie, nawet nie hrabią, ani nawet baronem. Nazywam się Charley Davis, mój zawód

— gentleman — złodziej!

Głośny śmiech towarzyszył temu wyznaniu.

Wokół ust Jacka Hamptona krążył sarkastyczny uśmiech. Po chwili mówił dalej:

— Zdaje się, że wszyscy wątpią w szczerść moich słów. A jednak powiedziałem prawdę, jestem Charley Davis, a że do dnia dzisiejszego nikogo nie okradłem, stało się to tylko dlatego, że nie miałem jeszcze okazji.

Na nowo wybuchnieli bztroska kaskada śmiechu, byli jednakże lekko rozczarowani, że się przy tem uterał i ciągle jeszcze błądzili w ciemnościach, chcąc wyczuć jakie zajmuje stanowisko i jakie jest jego prawdziwe nazwisko. Nagle rozległ się delikatny głosik kobiecy. Była to Daisy Rochdale, która przemówiła:

— Well, panie Charley Davis — powiedziała, szczególny nacisk kładąc na ostatnie wyrazy — nie wierze temu, co pan powiedział, i żeby pana przekonać, daję panu mój drogocenny sznur pereł i proszę pana o opuszczenie sali na pół godziny. Ufam panu bezgranicznie i jestem przekonana, że po piętnastu minutach pan powróci i przeprosi nas za te kpiny.

Mówiąc to, zdjęła swój kosztowny sznur pereł i położyła przed Jackem Hamptonem. Daisy Rochdale była bardzo lubiana przez całe towarzystwo. Jej następek znalazł uznanie i na znak solidarności kobiety poczęły zdemlować drogocenną biżuterję, i kłaść przed nim.

Były tam zegarki, bransoletki, pierścienie, i łańcuchy.

Jack Hampton ciągle się uśmiechał. — Ostrzegam, że, gdy wyjde, więcej nie wrócę!

Nikt go nie słuchał i kiedy wszystkie błyskotki pakował do kieszeni, wszyscy byli pewni, że po piętnastu minutach znowu będzie między nimi. Jednak minęło piętnaście, dwadzieścia minut a Jacka Hamptona nie było. Już minęło pół godziny, na twarzy Daisy Rochdales poczęła się malować niepokój. Dla nikogo nie było tajemnicą, że mocno kochała się w Jacku i była nim oczarowana.

A kiedy przeszła godzina, a Jacka nie było widać, spostrzeżono dopiero, że żart tragicznie się zakończył.

Łzy spływały po twarzy Daisy. — Pytano się, czy więcej oplakuje perły, czy utracone marzenie... Wszyscy zapomnieli o swoich zmartwieniach, bo czyż jej sznur nie był najdroższy? Ażby siebie nie ośmieszyc postanowiono jednogłośnie nie podać tego do wiadomości policji.

Także za bal trzeba było zapłacić.

„Jeszcze tego samego wieczoru opuściła Daisy Rochdale hotel. Auto podjechało po gładkiej szosie. Jechało blisko gozdinę, gdy nagle zwolniła biegu i do auta wsiadł jakiś pan. Delikatnie uściśnięta Daisy jego rękę.

— Czy ta wyprawa oplacała się, Charley? — zapytała zaciekawiona.

Tlum. — Lu.

SKANDAL TEATRALNY W WIEDNIU

Oczekiwana z najszybszym napięciem, sztuka znakomitego pisarza, Hauptmana, okazała się potworną bzdurą.

Gerhardt Hauptman poniósł sromotną porażkę.

Od dwóch tygodni Wiedeń żyje pod znakiem Hauptmana.

— „Hauptman przyjeżdża do Wiednia, aby być obecnym na premierze nowej sztuki w „Burgteatrze“

— „Hauptman przyjechał“.

— „Hauptman u kancлера“.

— „Hauptman u burmistrza“.

— „Hauptman na bankiecie klubu literackiego“.

— „Hauptman o literaturze współczesnej, o filmie dźwiękowym, o nowym teatrze“.

— „Hauptman na próbie generalnej, w loży, w gabinecie dyrektora „Burgteatru“ i t. d. i t. d.“

Cała prasa trzymała w napięciu publiczność wiedeńską w związku z zapowiedzią wystawienia nowej sztuki Hauptmana niegranej jeszcze w żadnym teatrze. Największe firmy wiedeńskie oferowały bezpłatnie meble, dywany, wyroby porcelanowe i inne akcesoria potrzebne na scenie.

Jedną z firm konfekcyjnych ogłosiła w gazecie, że w pierwszym rzędzie krzesła siedzące będą dwie panie w futrach, pochodzących z owej firmy.

I oto nadszedł ów wielki dzień.

Była to „premjera premier“. W sali teatralnej zebrał się cały Wiedeń: najznakomitsze osobistości ze świata wiedeńskiego i półświatka, przedstawiciele literatury, prasy, krytyki teatralnej, sztuki i t. d.

Firma futrzana nie skłamała. W pierwszym rzędzie krzesła siedziały dwie damy w prześlicznych strojach. Wszyscy o nich mówili, lecz nikt nie wiedział naprawdę, które z pań siedzących w pierwszym rzędzie są prawdziwe damy w białych strojach, kupionych przez męża, a które kochanka, a gdzie siedzą owe sprządnawczynie, reklamujące swą firmę.

Sytuacja była niezręczna. Prawdziwe damy czuły się jakoś nieswojo. Każdy mógł je przyjąć za modelki.

Ale wróćmy do premiery.

Nowa sztuka Hauptmana p. t. „Wiednia“, składa się z dwóch części, nie mających ze sobą nic wspólnego. Pierwsza

część nosi tytuł „Czarna maska“, druga — „Szaleństwa wiedźmy“.

Pierwsza część jest dramatem, druga częściowo satyrą, częściowo zaś farsą. Treść obydwu części różna. Inscenizacja również potraktowana inaczej. Osoby występujące — inne. Łączy je tylko wspólny tytuł. Autor przypuszczał prawdopodobnie, że obie części połączone są jakimś organicznym związkiem — *wspólna idea*.

Jaka jest owa idea?

Żeby ją zrozumieć, trzeba poznać przedewszystkiem treść. Pierwsza część „Czarna maska“, stanowi mroczny dramat z życia średniowiecznego. Akcja rozpoczyna się tuż po wojnie 30-letniej w 1662 roku na Śląsku. Naród jest zupełnie zrujnowany, z godziny na godzinę oczekuje przybycia Antychrysta i zmiany porządku świata, gotów jest uwierzyć każdej bzdurze mistycznej, tembardziej, że ktoś już rozpuścił pogłoskę o „czarnej śmierci“, grasującej w kraju.

Na tem tle rozgrywa się nlejasny dramat w domu burmistrza pewnego miasteczka. *Na scenie toczą się właściwie tylko rozmowy na temat tego dramatu*. Widz dowiaduje się, że żona burmistrza dała się skusić przez jakiegoś złego człowieka i *raz jedyny zdradziła swego męża*. Nie może ona żyć z tą plamą na sumieniu i po szeregu długich monologów umiera. Cała akcja toczy się przeważnie przy stole, przy którym prócz gospodarza i jego najbliższych krewnych siedzi książe — kardynał, jakiś hrabia o tubalnym głosie i manierach plebejczyka, kilku statystów, spacerujących po pokoju nerwowym krokiem, wreszcie żwól-kupiec, który przyjechał niedawno z Wenecji, zmielnie niepodobny do Sheyloka, lecz odwrotnie, szczodry, wielkoduszny, wszystkim wszystko wybaczący i odgrywający rolę anioła pokoju.

Nastrój jest bardzo ciężki. W mieście krąży pogłoski, że „czarna śmierć“ opłanowała cały Śląsk. Wbiega służąca i drząc na całym ciele opowiada, że wi-

działa przed chwilą *dżumę, ową panią w czarnych szatach*. Dla wzmocnienia efektu w tej samej chwili rozlegają się jakieś gwizdy w kominie i syki za oknem. Kobiety w strachu tulą się do siebie, mężczyźni spacerują po pokoju.

Po chwili ukazuje się widziadło. Jest ono dwa razy większe od normalnego człowieka, czarne i mocno wychudzone. Podchodzi ono do każdego na scenie, nachyla się i coś niby szepcze do ucha.

Wizyta ta nie pociąga za sobą na szczęście żadnych konsekwencji, albowiem wszyscy pozostają przy życiu. Tylko żona burmistrza umiera, ale znacznie później, tak, iż śmierć jej nie ma żadnego związku z „czarną maską“. Umiera również jedyny sługa, człowiek o wybuchalych przekonaniach religijnych, oczekujący z pełną wiarą przybycia Antychrysta.

Śmierć jego jest ukoronowaniem sensu w sztuce. Oto wpada na scenę jakiś murzyn w stroju błazna, rzuca się na Boga ducha winnego sługę, dusi go i ucieka, jakgdyby na całym świecie nie było ani jednego policjanta. Po odejściu gości burmistrz zaczyna płakać nad swym straconym szczęściem rodzinnym, lecz w tej chwili wchodzi na scenę jego służąca, mulatka, która poczyniła się doń przymilać i burmistrz zapomina o swej rozpacz.

Na tem kończy się ów „mistyczny“ dramat, zakończony całkiem realistycznie i po mieszczańsku.

Całą tę sztukę autor umieścił w jednym akcie, który trwa *godzinę i 50 min.*

Po pierwszej godzinie tu i owdzie na sali publiczność wstydliwie ziewała, po upływie następnych 30 minut nikt się już nie krępował, zachowując się jak w... syplalni.

Autor pozwolił publiczności odpocząć tylko pół godziny, poczem znowu wpedził z powrotem wszystkich na salę, zmuszając do wysłuchania drugiej części sztuki, mającej tę wyższość nad pierwszą, że trwała tylko 50 minut.

O ile w pierwszej części publiczność z trudem wmawiała w siebie, że coś jeszcze rozumie, o tyle w drugiej największa nawet dyscyplina myśli i szacunku nie dała żadnego rezultatu.

Scena przedstawiała ruiny jakiegoś spalonego zamku. Zamek ów należał do jakiejś hrabiny, która dawno już umarła, pozostawiając po sobie burzliwą przeszłość. Na scenę wchodzi dwaj turyści, szukający noclegu. Jeden z turystów nie radzi spocząć w tym zamku, albowiem zna historję hrabiny, która w jakiś tajemniczy sposób wysłała na tamten świat 7 swoich mężów. Turyści zasiadają do kolacji, potem kładą się spać i oto autor pokazuje nam ich sen. Na scenie dzieją się niesamowite rzeczy. Jak w bajce czarodziejskiej *fruwają stoły i kanapy, pianino wjeżdża na środek sceny i zaczyna grać*. W aktorów ktoś rzuca kartofle i zgnile jabłka (nikt z publiczności!) na szczęście jednak turyści nie mają zbyt twardego snu i wkrótce budzą się, a liłościwa kurtyna zapada.

Widz otwiera szeroko oczy i zapytuje może nieco wulgarnie, ale ostatecznie nie bez racji: *„Jakiż jest sens w tem wszystkim?“* O co chodzi autorowi?

Wprawdzie dramaturg nie jest obowiązany dowodzić czegoś, lecz obowiązkiem jego jest spełnić w miarę możliwości słuszne wymagania dzisiejszego widza, a mianowicie, żeby zainteresował go swą sztuką, aby nie pozwolił mu zasnąć na widowni, aby go rozśmieszył, lub rozczył, lub chociażby troszkę zaciekawił. Sztuka Hauptmana nie wywiązuje się nawet w drobnej części z tego kardynalnego obowiązku. Marne sztuczdyło, na którym trudno usiedzieć do końca.

Ale Hauptman tyle piękna wniósł do rodzimej literatury, że publiczność i krytyka teatralna wybaczyły mu wspaniałomyślnie ten błąd. Jedno jest tylko pewne: gdyby pod tą sztuką nie widniał podpis Gerharda Hauptmana, żaden teatr, najgorszy nawet, nie odważyłby się wystawić jej na scenie. *M. P.*

Shaw mówi o tem i owem

Odczyt pod tytułem: „Co mi na myśl przyjdzie“

Przed kilku dniami Bernard Shaw wygłosił w Kingsway - hall oryginalny odczyt, jakiego dotąd prawdopodobnie nikt jeszcze nie wygłaszał. Zaproszenia bowiem, wysłane do kilkuset wybranych, zawierały uwagę, że *Shaw sam jeszcze nie wie, o czem będzie mówił* i dlatego wybrał dla swego odczytu tytuł: *„Co mi przyjdzie na myśl“*.

Rzeczywiście wywody jego stanowiły miejscami zabawne poutpourri o wszystkim i wszystkich.

Wielki saytryk rozpoczął od tego, iż dziennik londyński „Daily News“ rozdzielił do szeregu wybitnych osobistości, między innymi również do niego, ankietę z zapytaniem: *„Jak wyobraża pan sobie świat za lat 50?“* Shaw konstatuje, że bardzo mało osób, które odpowiedziały na ankietę, trafiło w sedno rzeczy. Szczególnie w błędzie są politycy, którzy twierdzą, że parlament angielski jest rzecz, która, siłą angielskiej tradycji, nie ulegnie nigdy zmianie i przetrwa wieki.

— *Jestem najmocniej przekonany* — mówił Shaw — że któregoś dnia parlament w swej dzisiejszej postaci zniknie, a miejsce jego zajmie rada skonfederowanych narodów Anglii, Szkocji i Irlandii, jako część składowa Wielkiej Rady europejskiej.

Po tym wstępie politycznym, Shaw zaczął mówić o kobiecie i wyraził mniemanie, że w najbliższej przyszłości będzie ona wywierała o wiele większy wpływ na życie duchowe i kulturę, aniżeli to ma miejsce dotychczas.

Gospodarkę domową o wiele mniej czasu zajmie kobietom i o wiele mniej trosk będzie im sprawiała, aniżeli w cza-

se obecnym. Kuchnia będzie wszędzie prowadzona za pomocą automatów i aparatów elektrycznych.

Nie jest wykluczone, że będą stosowane, tak wymiennie dotychczas, *pigulki odżywcze*, zawierające w czystej i odpowiedniej formie materję odżywcze, potrzebne dla organizmu człowieka i że będzie można zabrać ze sobą obiad lub kolację w małym pudełku, w kieszonce od kamizelki. W owych oddalonych czasach będą istniały nawet osobne pigulki dla jedzących mięso i osobne dla jaro-szów.

Następnie rzucił Shaw parę zdań o sztuce budowania i wyraził mniemanie, że materialem budowlanym przyszłości będzie szkło i że domy ze szkła, których ściany będą przepuszczały słońce i światło, nie będą zbytkiem, lecz *należą do rzeczy powszednich*.

W końcu Shaw wydał druzgocący sąd o wyższych uczelniach w Anglii. Uczelnie te, były niegdyś siedliskiem wiedzy, a obecnie, szczególnie uniwersytet oksfordzki, są centralami rozpowszechniania nieuctwa. Sport zajął tam takie miejsce, że przestał być pożytecznym dodatkiem do nauki. Nauki tam wogóle niema.

— Gdybym był dyktotorem — kończył Shaw — nad Anglią przeszłaby burza. Przedewszystkiem zaś wydałbym zarządzenie, by żaden człowiek, który studiował na uniwersytecie angielskim, nie mógł piastować urzędu państwowego. *Wyobrazić sobie trudno bowiem, jak bardzo obniżył się poziom w urzędach, właśnie z tego powodu*. *St.*

Trema — groźny wróg wszystkich artystów i autorów scenicznych.

Często zdarza się, że utalentowani nawet wirtuozi i śpiewacy, nagle, z niewiadomych nikomu przyczyn, rezygnują na zawsze z występów publicznych, i usuwają się w zacisze, by uniknąć spojrzeń zapatrzonych w nich, podczas pro dukcyj publicznych, tłumów. Wypadki takie zdarzają się dosyć często i przeważnie z niezrozumiałych dla nikogo przyczyn.

A gdy docieka się bliżej przyczyn tej rezygnacji, przekonujemy się wszyscy ze zdumieniem, że istotną przyczyną była proposita trema. Trema zniszczyła ich karierę artystyczną, a co najdziwniej sze artyści nie znajdują sami wytłumaczenia dla tego uczucia, które nagle, po wielu udanych występach, ogarnęło ich tak przemownie, że zmusiło do wyrzeczenia się kariery i sławy.

Uczucie strachu — trema — znane jest tym wszystkim, którzy występują publicznie, ale szczególnie rozniary przysięga ono u artystów. U niektórych występuje ona systematycznie i stale, u niektórych tylko w pewnych wypadkach, ale najdziwniejszą formą jej jest, gdy występuje ona nagle, po wielu latach tryumfu artysty.

To też nic dziwnego, że zagadnienie tremy interesuje nie tylko psychologa i lekarza, ale w większym jeszcze stopniu zawodowego artystę, dla którego staje się kwestją niemal życia i śmierci.

W ostatnich dnach ukazało się właśnie interesujące dziełko prof. budapeszteńskiego konserwatorium, Freda Schwartza, które wszechstronnie rozpatruje zagadnienie tremy u artystów.

Autor zastanawia się nie tylko nad

istotą tego strachu, lecz również nad metodą jego leczenia. Traktuje on tremę, jako skutek grzejących się w naszej podświadomości zespołów uczuciowych lub myślowych, które, działając na naszą psychikę, zniekształcają ją i hamują naszą wolę.

Zadaniem tego, który usiłuje wyleczyć tremę, jest wydobycie w pierwszym rzędzie na powierzchnię świadomości tych czynników. Gdy pacjent artysta zapozna się dokładnie z gnębiącym go uczuciem, gdy będzie mógł przekonać się o bezpodstawności tego strachu, wówczas opanuje się bardzo łatwo. Opanuje się na zasadzie połączenia psychoanalizy i autosugestji.

Ale rzadko który z artystów może się sam zdobyć na podobny system leczenia.

I dlatego wskazane jest, by w Europie powstała specjalna szkoła, specjalny instytut „leczenia tremy“, w którymby znajdowali uzdrowienie wszyscy artyści, dotknięci tą niemocą, przeciwną niekiedy najświetniejszemu zapowiadającemu się kariery.

Trema — ten najgroźniejszy wróg artystów — powinna być ujęta w karby racjonalnego leczenia, a wówczas da się możność wielu talentom osiągnięcia najwyższego szczytu kariery artystycznej.

Les.



KOLUMNA „TORPEDY”

Stefan Gołąb.

O „Talizmanach” Jana Brzechwy.

Od poety wymaga się talentu. Oczywiście, że niema kanonu ani schematu, przez wszystkich przyjętego, któryby bezwzględnie pozwalał orzec, czy dany utwór jest bezwzględnie dziełem sztuki, czy nie. Każdy reaguje tu uczuciowo na swój własny sposób i przykładą odrębne rozumowe kryteria. Jeżeli jednak w salonie poprzestaje się na wypowiedzianym z przekonaniem „ten tomik mi się podoba”, to od t. zw. krytyka żąda się już czegoś więcej. A mianowicie: żeby zanalizował ten swój sposób uczuciowego reagowania i sformułował te swoje kryteria, coraz — co jest może najważniejsze — żeby określił, w jaki sposób je przykładą do badanego utworu. To, co mówię, może się wydać banalnym i oklepanym, oddawna już samo przez się zrozumiałym — iluż jednak krytyków w Polsce zabiera się w ten sposób do rzeczy? Możliwy ich chyba policzyć na... uszach.

Otóż chciałbym właśnie w wyżej podany obiektywny sposób uzasadnić swój subiektywny bardzo pochlebny sąd o Janie Brzechwie, autorze „Talizmanów”. W Brzechwie wyczuwam coś rzadkiego i cennego, co nazwałbym „instynktem poetyckim”. Używam słowa „instynkt” celowo, żeby podkreślić fizjologiczny, niekiedy charakter tej właściwości. Jest to dar prawdziwie poetyckiego reagowania na podniety i emocje, dar rzutowania wrażeń w dziedzinie podświadomych skojarzeń dźwiękowych, obrazowych i pojęciowych. Można odczuwać rzeczy silnie, bardzo silnie, analizować trafnie i głęboko — i nie być poetą. Stan twórczy wymaga czegoś, co możnaby nazwać zarówno rozluźnieniem, jak i napięciem podświadomości — co jest może jednym i drugiem jednocześnie.

Emocja, wzruszenie, spostrzeżenie są impulsami, otwierającymi kłapę bezpieczeństwa podświadomości, a raczej danego jej odcinka — co się tam gromadziło przez lata, zbierane niepostrzeżenie przez czujne zmysły i intelekt, wybuchają teraz jak lawa, koncentrując się wokół podniety.

Czujna myśl twórcy wybiera z tego nawału elementy najistotniejsze, porządkuje je, wygładza, dopełnia wreszcie brakujące ogniwa z rezerwuaru świadomości, kierując się przy tym wszystkimi trzema logikami: podświadomą — skojarzeniową, życiową (o ile autor nie jest krańcowym arealistą) i czysto formalną. Tę trudną i wielostronną pracę twórczej kontroli musi poeta wykonywać równocześnie, jak nowoczesna maszyna, spełniająca naraz 20 czynności — jeżeli temu podda, wtedy powstaje dobry wiersz. Ale jednak najważniejsze jest zawsze owo pierwotne działanie podświadomości — żeby erupcja jej, przy całej swej natychmiastowości i gwałtowności, była jednocześnie celowa. Żeby wpływały odpowiednio kompleksy obrazowo-pojęciowe i dźwiękowe, frapujące i posłuszne owym trzem logikom. Jeżeli zaś logika świadoma (życiowa) jest pogwałcona, ten mocniej musi być zachowana podświadoma. (Świetny „Jadłospis” Przybosa w ostatnim nr. „Głosu Literackiego” jest na to klasycznym przykładem).

Co do logiki czysto formalnej, trudno to pokrótce wyłuszczyć: chodzi tu o muzyczne szarmonizowanie słów, filmowo-przestrzenne szarmonizowanie obrazów i napięciowe szarmonizowanie pojęć. — gdyż pojęcia mają różne zakresy i różną intensywność, czyli różne napięcia. (Dokładnie o tem u St. I. Witkiewicza). Wyrazu „logika” w odniesieniu do podświadomości i czystej formy używam oczywiście w specjalnym znaczeniu. „Logika podświadomości” — to, w przeciwieństwie do „logiki świadomości”, sposób kojarzenia obrazów, pojęć, myśli i dźwięków skokami, z pominięciem pośrednich ogniw, których nie zdobalimy sobie uświadomić, skoki te podlegają prawom mechanizmu psychologicznego, muszą być psychologicznie prawidłowe.

Żaś „logika formalna”, to taki sposób kojarzenia dźwięków, obrazów, pojęć,

żeby nie było dysonansów i żeby wiersz tworzył formalną całość, jak np. obraz lub symfonia.

Otóż gotowość, czujność bogatej i skomplikowanej podświadomości nazwałbym „instynktem poetyckim”. Instynkt ten nie zawodzi Brzechwy prawie nigdy, rzadziej może, niż np. Tuwima. Z czego nie wynika bym odrazu stawiał Brzechwę wyżej niż Tuwima. Tuwim posiada wielkie napięcie uczuciowe, świetną wyobraźnię, bystre spojrzenie nazewnawcze i wgląd siebie, bogactwo słów, niezrównaną technikę. Pod tym względem Brzechwa mu nie dorównuje — natomiast tomik jego ma tę artystyczną jednolitość, równość poziomu, jaką Tuwim niezawsze może się pochwalić. Gdyż artystyzm polega w głównej mierze na wyżej zdefiniowanym „instynkcie”, na działaniu podświadomości — działaniu to stwarza właśnie owa t. zw. „deformacja rzeczywistości” czy też odrębną „irrealną rzeczywistość poetycką” (frazesy, ulubione przez krytyków. Pogwałcenie świadomej logiki przez ową drugą, której zasady są nam prawie zupełnie nieznane, pogłębienie mniej więcej świadomych wrażeń fizjologicznych przez echa, odpryski niezbadanych procesów, stanowiących 90 procent naszego życia duchowego — to właśnie specyficzne, istotne działanie poezji. W ten sposób właśnie wywołuje ona w nas poczucie „tajemniczości” czy „dziwności” czy „niezbadaności” istnienia, w sensie nie metafizycznym bynajmniej, tylko fizjologiczno-psychologicznym. Zaś czysto formalne walory wiersza pogłębiają oczywiście działanie. Weźmy następujący niezatytułowany wiersz Brzechwy, jeden z najlepszych w zbiorze:

Leżą umarli, umarli leżą wterm pacierzom —
Szumy przestrzerne, tony kamienne
Śmierciom nie wierzą.

Kamienie mówią, kamienie krzyczą,
kamienie jęczą,
Bóg się obudził w swej czarnej norze
pod gwiazd przeleczą.

Bóg odpowiedział przewlekłym rykiem,
pomrukiem zwierza,
Kamienie jęczą mową podziemną
śpiewem pacierza.

Zweża się czarna dal planetarna w
głębi studzienna —
Oczy przedwieczne milczą nad nami
mową kamienną.

Rzadko zdarza się czytać utwór tak zamknięty, tak skończony i lakoniczny. Wiersz ten trafnością i głębią skojarzeń, przy świetnym scaleniu i szarmonizowaniu czysto formalnym (nie mam tu niestety miejsca na szerszy rozbiór) wzbudza w nas prawdziwie kosmiczny dreszcz. Nic to, że pojęcie „Bóg” jest (dla mnie przynajmniej) martwe i anachroniczne: jako element poetycki spełnia ono znakomicie swoją rolę.

W wierszach Brzechwy, oprócz motywu niejasnej nieco miłości do wszystkich ludzi, wiele miejsca zajmuje erotyzm (cykl „Pieśni do białej isult”). Erotyzm mocny, ale nie brutalny, często niezwykle subtelny („Dedykacja”). Najślabsze są wiersze, w których dochodzi do ogłosu mętny mistycyzm, i te, w których nad instynktem poetyckim berze górę rozumowanie, refleksja, w których logika świadomości zabija podświadomą i formalną (bardzo słabe „Rozmyślenia”). Jeżeli w udanym „Odejsku Jana Kasprowicza” takie wyrażenia jak: „Krzyż, zieleń i Bóg”, „Salve Regina”, „Księga Proroka” i t. d. wcale nie razi, gdyż użyte są z wielką konsekwencją artystyczną, jeżeli nawet w „Drzwiach” można się pogodzić z „Kabałą”, „wodą z Jordanu”, „strefami Koranu” etc. — to np. zwrotka z dobrego zreszta wiersza „Te same usta”: „Z mych naimilsza, ach zbliż się zbliż. Oto zostawiam różę i krzyż” jest najzupełniej nieusprawiedliwiona. Tak samo „płynny kształt wszechobecne

ŻEGLARZ.

Po bruku miasta stąpam chwiejnie i szeroko,
Jak marynarz w zgiekłym Frisco, czy Szangha
Kiedy przelotnym deszczem zaplaczą obłoki,
Asfalt ma głębię morza i woń mego kraju.

Wesołym tańcem reklam jak dziecko się cieszę,
Natrętnie patrzę w kobiet malowane twarze —
Kofysany tym wiatrem, który włosy czesze
Wtulonym w wargi mroku, szalonym żeglarzom.

Ta chwila czekająca w miejscu niewiadomem,
By nie objąć rękoma nieznaną dziewczynę,
Ci ludzie i te światła, te auta i domy: — —
Wszystko to w krew mi wrośnie i w ciemność odlatuje.

Nikt mnie żegnać nie będzie i nikt nie zapłaci,
Tylko zegar na wieży srebrnie się rozdzwoni,
Kiedy przyjdą godziny śpiewne i tuface,
Godziny skąpych dobom i ludziom kradzione.

Popłynę w czarność nocy i snu niezmiernoność,
W kołowrót rozhuśtanej bezdennie podróży:
By przywieźć łyż zachwyty, jak głąb morza słońce,
I niepańić twych źreń — — i czerwoną różę.

Żeby przywieźć mgłę w oczach, i cierpkie wspomnienie
Owoców, wybujałych za mroku krawędzią.
I nikły blask twych dłoń w trumny czarnym cieniu,
I ciepłą bliskość szczęścia, którego nie będzie.

A potem, w ziemi cichym oddechu porannym,
Może serce mi z żalu — z radości nie pęknie,
Kiedy, w rzesy jak w liny statku uwikłany,
Przez szparę powiek wpłynę w zatokę jutrenki.

STEFAN GOŁĄB.

MITOLOGJA.

Na łące, gdzie rozkwitły zapachy i blaski,
A na fujarce świstał Pan — rogaty grajek,
Tarzał się sprośny satyr, rozgniatając jaskry,
Tratując kępkę modrych niezapominajek.

Wśród bluszczu i winogron płaśtały dryjady,
Nagle, spalone słońcem, roześmiane panny.
W skwarze, wzmagając koźlich kopyt kanonade,
Pędziły oszalałe, rozbrykane fauny.

Evoo! Skrzy się wino w pękających amforach!
Tonąc w morzu orchidej, z leżkim dzbanem w ręce,
Bakchus chłonie oczyma z pijackim uporem
Skaczącej nimfy biodra i uda dzweczące.

Dopał ją w ciemnym gąszczu, w drzew zaklętym mieście,
W mchy ją wtoczył i przygniół kosmatym swym cielskiem.
Spieczonych warg gorąco wargami wypieścić,
Pełnym haustem ją wypił jak wino kreteńskie.

LEOPOLD LEWIN.

go Boga” (w Ocknienu) albo takie wyrażenia jak: „I tylko cień ich, bardziej niż mój, wyzwolony, przerasta zakres wiary i zakres tęsknoty” („Rece”) każą niepotrzebnie dobre skądinąd wiersze. Naogół jednak, jak powiedzieliśmy, poziom zbioru jest wysoki i takie wiersze (prócz wymienionych już), jak „Przymierze”, „Świece”, „Mosty”, „Asparagus”, „Wspaniały”, „W lesie”, „Bezsenność”, „Trucizna imion”, „Śladem twej bieli”, „Elegja”, „Dzień gniewu”, przynoszą Brzechwie prawdziwy zaszczyt. Chciałem wymienić tylko 2 — 3 najlepsze, a musiałem wyliczyć prawie wszystkie, nie chcąc być niesprawiedliwym wobec autora. Końcowi długi „Radjokonzert” jest, jak słusznie zauważył Artur Predski (w „Echu Tygodnia”), niebardzo zgodny z pojęciami poezji.

Brzechwie zatracano już mistycyzm i szukanie „pranrzeczy” (w „Kwadry dze”), z pewnością zarzuca mu jeszcze bezideowość społeczna. Osobiście nie lubię mistyków i bezideowców, ale w da-

nym wypadku jest mi to zupełnie obojętne. Brzechwa jest w wyborze tematów jednostronna, ale to nie ujmuje wartości jego wierszom. Brzechwa może sobie pod swoje wyrażenia podstawić rozmaite treści mistyczne czy panteistyczne — jeżeli jednak tej treści mnie, czytelnikowi, nie narzuca (co by mogło osłabić lub zupełnie zniweczyć działanie artystyczne jego wierszy), to jest mi to zupełnie obojętne. Fakt pozostaje faktem, że — dla mnie — Brzechwa jest talentem obiecującym i jeśli się tylko utrzyma na poziomie najlepszych wierszy „Talizmanów”, zajmie poczesne miejsce na naszym Parnasie. Jeśli zaś pójdzie wyżej — tem lepiej.

Czytajcie

„REPUBLIKE”

Najmilsze i najpozyteczniejsze gwiazdki
 Wykwintne jedwabne pończochy
495
WYKWINTNE FIL D'ECOSSE
390
 Oraz pończochy jedwabne znanej dobrej marki 999 II
590 tylko
 w Domu Pończosznicy
Marjana Lewkowicza
 PIOTRKOWSKA 46
 Wielki wybór wszelkich najwykw. pończoch w największym doborze kolorów oraz skarpelek rękawiczek, reform, combinations, apaszek, swetrów, pulowerów garconek i t. p.

Krawiec damski
J. BERKOWICZ
 Łódź, ul. Traugutta 5, 1-sze piętro.
 przyjmuje zlecenia na sezon zimowy z własnego oraz powierzonych mi materiału. Wykonuje wykwintnie podług najnowszych modeli. Ceny przystępne.
 Dla pp. urzędników dogodnie warunki.

50% węgla zaoszczędzisz
 Jeśli należycie zaopatrzysz swe mieszkanie OD ZIMNA I PRZEWIEWU ochronną walmi watowe klejone do okien i balkonów dowolnej grubości. Do nabycia we wszystkich składach aptecznych. Mechan. Fabryka Waty „Salus”. Łódź, ul. Cegielniana 68.

UŁEPEK-MIODOWO-ZIOLOWY „ZMIJKA”
 DLA DZIECI
 OD KASZLU CHRYPKI KOKLUSZU
APTEKA S. BARTOSZEWSKI
 ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 164, TEL. 7-15

Zakład zoologiczny
JANA HOFSESSA, Główna 14
 poleca:
 świeżo sprowadzone kanarki (sorkoty) z gór Harcu i inne ptaki śpiewające, rybki ozdobne, złote pożywienie dla ryb i ptaków, oraz akwarja klatki metalowe.
 Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Elektrotechniczne

„Pradnica”
 Łódź, GDAŃSKA 76, tel. 170-17.
 Wykonuje po cenach przystępnych wszelkie instalacje siły i światła, reperacja motorów itp.

NA RATY
 Wszelka damska garderoba oraz roboty wykonane w najwykwintniejszym wykonaniu przyjmujemy z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych
M. ROZENBERG
 Cegielniana 36, TELEF. 163-97
 Lewa oficyna, II-gie piętro.

Dr. E. Gutman
 choroby dzieci
 przeprowadził się na Piotrkowską 11 (ZAWADZKA 1) TELEFON 173.00
 przyjmuje od 11-12 i 4-5.
3 złote.

Dr. med. Ignacy Margolis
 specjalista chorób oczu
AL. HOŚCISZKI 13, tel. 165-17.
 Przyjmuje codziennie od 12-2 i od 7-8 w niedziele od 1-2

Dr. med. Niewiażski
 specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych
 ul. Andrzeja 5
 Tel. 159-40
 Przyjmuje od 8-11 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1
 Oddzielną poczekalnia dla pań

Doktor Ludwik FALK
 Nawrot 7
 telef. 128-07
 choroby skórne i weneryczne.
 Przyjmuje od 10-12 od 1-5-7

DR. RAPEPORT
 Urolog
 Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
 ul. Prez. Narutowicza 25 (Dzielnia) tel. 144-10
 Przyjmuje od 1-2 i 4-8

Doktor Sołowiejczyk
 Chor. skórne i weneryczne.
PIOTRKOWSKA 99
Tel. 144-92
 Przyjmuje codziennie od 2-6 i 8-9 wiecz.
 w niedziele i święta od 10-2

Doktor Łagunowski
 specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
 Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1-ej. Oddzielną poczekalnia dla pań

Dr. med. St. Bibergal
Moniuszki 11, telefon 63-22.
 Choroby skórne i weneryczne elektroterapia.
 Przyjmuje od 8-10 od 5-8 wiecz.
 w niedz. od 10-12

Dr. med. FELICJA ROZEN
 Choroby dzieci
Cegielniana No 2
 Telef. 169-59
 Przyjmuje od 5-ej do 7-ej po poł.

Dr. med. PIKIELNY
 Urolog
 choroby nerek pęcherza i dróg moczowych
 Nawrot 8, tel. 219-90, Przyjmuje 4-7.

LAUREATKA
 moskiewskiego konserwatorium udziela lekcji gry fortepianowej
Wschodnia 72 m. 19

PRAKTYCZNY PODAREK GWIAZDKOWY!



Nożki te proszą się o buty
Schweikerta

WSZĘDZIE DO NABYCIA!

Tow. Akc. Wyrobów Wełnianych i Gumowych w ŁODZI
F. W. Schweikert ul. Piotrkowska 147
 HURTOWNICY: **M. Fanulis**, ul. Ogrodowa 2
B. Boy i S-ka, Piotrkowska 154
„Guma”, „ 149
J. Rosenblum, „ 19
Ch. Mędrowski, Nowomiejska 32 i Zgierska 34.

Wolne miasto Gdańsk

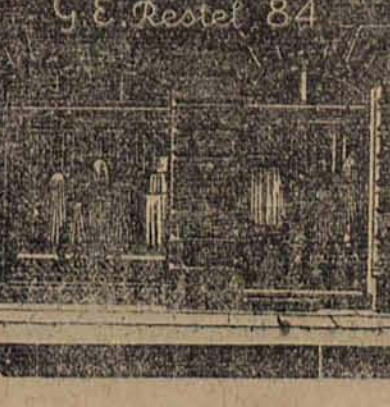
Kasyno Sopoty
 Przez cały rok otwarte
Roulette Baccara
 Cercle prive
 Informacje: Warszawa: tel. 157-31, również Karyta Sopoty.

Hotel - Kasyno
 Nowoczesny nowowybudowany hotel. Piękne położenie z widokiem na morze. Ostatni komfort. Ciepłe kąpiele morskie. Międzynarodowa kuchnia.

Do kupującej Łodzi!
Na wypłatę! Najwygodniejsze warunki! Najtańsze ceny! Najdłuższe terminy!
 Damskie i męskie płaszcze — najmodniejsze fasony! Wełniane swetry i kostiumy.
 Wełniane towary na damskie palta i suknie. Kamgarany na męskie ubrania, welury na męskie palta. Crep de china, jedwabne i wełniane popeliny, ryps we wszelkich kolorach. Białe towary. Firanki, Chustki. Szale. Damska i męska bielizna. Krawaty. Pończochy. Skarpetki. Torbki. Patefony. Parasolki. Koldry. Wyżymaczki. Obuwie. Boty, Chodniki i moc innych artykułów poleca
Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. Telefon 36-48.
 P. S. Przy składzie do usług krawiec damski i męski. Stałym klientom nawet bez wpłaty.

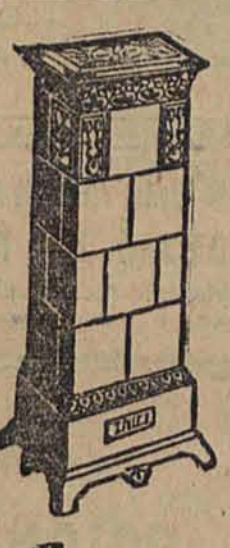
Wytwórnia reform
Piotrkowska 71-73 w podwórzu na prawo.
 poleca w wielkim wyborze własnego wyrobu **REFORMY** wełniane, wełniane z jedwabiem, jedwabne, filde-cosowe oraz bawełniane. Po cenach ściśle fabr. Duży wybór reform II-go gat. Dogodne warunki kupna.

Reperacje REFORM
 uskutecznią szybko za minimalną opłatą, najnowszym sposobem amerykańskim
Wytwórnia Reform
Piotrkowska 71-73 w podw. na prawo
 Wstawian e klinów oraz wciąganie gumy.



SUKNA dla Pań i Panów
 Leonharda, Angielskie, Bielskie, Tomaszowskie
 Wielki wybór. Umiarkowane ceny.

KSIĘGI HANDLOWE
 WYROBY WŁASNE
J. M. LIPINSKI
 ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 52. TEL. 1.20.92



PIECE
 przenośne szamotowe
Zakłady Ceramiczne ZNICZ
Wodna 12/14 Tel. 105-22
 Przystanek tramwajowy linii Nr. 15.

szkła institut cosmétique
 Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876
 prowadzony przez absolwentkę „Académie Scientifique de Beauté” w Paryżu.

Racjonalna nowoczesna higiena urody. Masaże plastyczne i kosmetyczne twarzy i szyi. Usuwanie nadmiernego tłuszczu z podbródka i karku. Pielęgnowanie cery. Usuwanie wszelkich defektów cery. Maski kalifornijskie. Masaże ogólne i częściowe ciała. Pielęgnacja włosów. Sollux d'Arsonvalizacja. Upiększanie na bale (Maquillage).
 Godz. przyjęć od 10-2 i od 4-8.
DZIEŁA SZTUKI
 kupuje i sprzedaje. Szacuję, ustaliam autentyczność i konserwuję
S. Wattenberg Piotrkowska 82 Telefon 165-92
 prawa oficyna 4 wejście, I piętro.
 Uwaga: Porcelanę przyjmuję do reperatury, zarówno wyroby z marmuru, szkła i kości słoniowej. Wykonanie trwałe i tanie.

Operator Odcisków
 asystent prof. Wernera we Wiedniu, usuwa bezbolesnie nagniotki (odciski) i zgrubiałą skórę oraz wrosnięte paznokcie.
 Zamówienia przyjmuje: Perfumerja „Cellina”, Piotrkowska 200, tel. 187-76.



LECZNICA
 LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
 (przy przystanku tramw. pabjanickich)
 Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
 Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krw. płwocm, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
 Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
 Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 złote.

I. N. GRYNHOLC
 Łódź, Piotrkowska 37
 Zakład piecyków i kuchen kalowych, szamotowych, przenośnych także przedsięwzięcia robót zdruśkich.

Helena ARONSONÓWNA
 absolwentka konserwatorium paryskiego udziela lekcji gry fortepianowej.
Piotrkowska Nr. 101, tel. 127-14.

Pianina i fortepiany
 pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych na dogodnych warunkach poleca
SKŁAD PIANIN
H. Finster
Łódź, Zakątna 79
 I piętro, front, telefon 168-69.

Krawiec damski H. GOLDBERG
 ul. Karola 14 I piętro front wykonuje najelegantszą robotę po cenach przystępnych również roboty futrzane

Magazyn murowany
 o powierzchni przeszło 1000 mtr. kw. z łącznicą kolejową do wydzierzawienia. Wiadomość: Przędzalniana 1, telefon 136-85, między godz. 9-16.

12! TYLKO NA NARUTOWICZA **12!**

TYLKO NA NARUTOWICZA
w Podwórzu
Tel. 134-18.

u I. M. TERKELTAJZA są do nabycia
w wielkim wyborze z własnego wyrobu
SYPJALNIE, JADALNIE, GABINETY
Od Najskromniejszych do Najwykwintniejszych.

oraz różne PEJEDYŃCZ Tylko 12!
MEBLE 12!

Ceny bardzo przystępne! Warunki najdogodniejsze! Długoletnie gwarancje! UWAGA: Filii żadnej nie posiadamy!

Największe źródło |

Południowa Nr. 2

Zawiadamiam Sz. Klientów że na **LINOLEUM LIBAWSKIE** obniżyliśmy ceny o 20%, zawsze na składzie dywany, ch. dniki, firany, portjery i materiały dekoracyjne oraz wszelkie przybory dekoracyjno-tap. cerskie poleca

Wolf Pakula
Południowa Nr. 2. Tel. 205-54.
Egzystuje od 1898 roku.

UWAGA: Nasze główne składy mieszczą się na 1-szym piętrze.

Południowa Nr. 2. | Największy wybór |

TO SIĘ CZYTA DOSKONAŁOCI



„HIS MASTER'S VOICE”
to satysfakcja dla miłośników muzyki i tańca
! Posłuchaj i osądź!

The Gramophone Co., Ltd London
Gen. Repr. na Polskę

JÓZEF WEKSLER
Członek i Eks. Iz. Handl. Brytyjskiej.
KRAKÓW WARSZAWA LWÓW
Florjańska 25. Marszałkowska 132. Sykstuska 2.

STORY wykonuje Ateller Przemysłu Artystycznego
KAPY i OBRUŚY Piotrkowska 81, telef. 55 93.
Chustki haftowane. — Wylącznie ręczna robota. —
Koralikowanie i cekinowanie sukien.

HAFTY
aplikacje wszelkie.
Ceny przystępne.

LALKI ZABAWKI W wielkim wyborze
i SANKI po cenach fabrycznych

POLECA „POCIECHA DZIECIĘCĄ”
6 Zawadzka 6.

UWAGA: Każdy kupujący otrzyma upominek. Urzędnikom udzielamy specjalny rabat.



HOTEL
„POLONIA-PALACE”
w ŁODZI.
GRUNTOWNIE ODNOWIONY!
CENA JEDNOLITA: ZŁ. 8.- NA DOBĘ.

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym

Na mocy koncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy reklamy świetlne na słupach miejskiego parkanu, otaczającego Ogród Kolejowy ze strony ul. Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej. Park Kolejowy znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwszymi ulicami naszego miasta.

Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą od zmroku w przeciągu całej nocy.
Reklama świetlna jest tania i celowa

6-go Sierpnia Nr. 1, tel. 120-77

ZABAWKI w niezwykle wielkim wyborze po cenach bardzo niskich — poleca: — **„RAJ-DZIECIĘCY”**
34. Narutowicza 34.
UWAGA: Na miejscu wzorowa klinika lalek.

Codziennie świeży KEFIR

poza własnościami leczniczymi (anemia, gruźlica, choroby żołądka, nerek, rekonwalescencja), dla osób zdrowych pożywny i smaczny napój na drugie śniadanie i podwieczorek. Teżże firmy znakomita śmietanka sterylizowana i homogenizowana poleca jedyny w Łodzi

ZAKŁAD KEFIROWY **K. SIGALINA** Narutowicza 6
Na tel. 1. 46-40

NA RATY!
Wszelkie towary
Obuwie i Paleta
SNIEGOWCE, KALOSZE
Kupuje się Najtaniej w firmie
„Kredyt” Nawrot 15 I-sze p.

Dr. med.
S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczołajowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena
PIOTRKOWSKA 144 RÓG EWANGELICKI
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29-45.
Przyjmuje od 5-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
J. Sadokierski
stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej, piastyka, regulacja zębów, rentgenodiagnostyka
ordynuje — 7
PIOTRKOWSKA 164
Tel. 127-83

Doktor
P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2. TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w Leźnicy (Piotrkowska 62)

Tanio! **FUTRA** Tanio!
wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie
J OPATOWSKI Kilińskiego 134
Tel 154-95.
Dojazd tramwajami 4, 10, 16 i 17.

MODA KOŁONSKA
POCZWÓRNA
Z ZŁOTĄ ETYKIETĄ



Jopncarpind
WARSZAWA

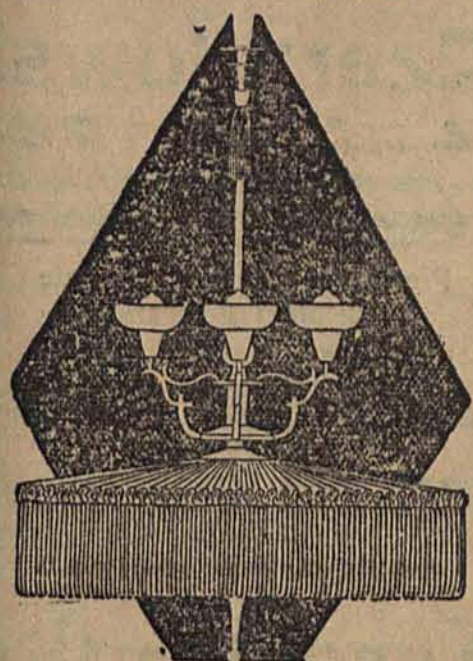
Praktycznym i Miłym podarkiem gwiazdkowym jest:
WALIZKA, KASETKA lub KUFER
nabyte po cenach fabrycznych
w Zakładach Przemysłowych
Bronisław Grabski
Łódź, ul. Zakątna 61-63, tel. 138-53.
Otwarte od godz. 9 do 20-ej.

NAJLEPSZA BIELIZNA



FABRYKA BIELIZNY **JAKÓB KOHN**
WARSZAWA, BIELARSKA 6
Jotka

NAJWYKWINTNIEJSZE PERFUMY
„LILAS ROYAL”
Parfumerie LUBIN
PARIS
Do nabycia w perfumerjach i składach aptecznych



K. BORKOWSKI I T. SCHMIDT
Zakłady Elektrotechniczne
— ŁÓDŹ —
ul. Piotrkowska Nr. 125.

Tanio - Solidnie

na naidoiodniejszych warunkach
od dektora do superheterodyny

W Nowem Radjo Gdańska 12

Własne warsztaty. Pogotowie tel. 182-73.

PIANINA

fabryki

Arnold FIBIGER

założonej w roku 1878



(nagrodzona złotymi medalami na wielu
wszechświatowych wystawach)

poleca

wyłączny przedstawiciel

ERNEST WEILBACH
Łódź, Piotrkowska 164, tel. 141-96.

MEBLE

Artystycznej roboty SYPIALNIE
STOŁOWE najtaniej sprzedaje

A. Karkut Piotrkowska 44
w oficynie.

Stop!

Karnawał się zbliża

Przyjmie bale od duetu do więk-
szych zespołów lub jazz-kapele.

Dyrektor orkiestry Kina „Casino”

Leon Kanfor

Wykrzywienie kręgosłupa

może być wyleczone **Hassa** bez prze-
według systemu szkód w
pracy zawodowej. Najlepsza ochrona przed
ciężkimi powikłaniami chorobowymi i wcześ-
niem kalectwem. Obrzymie sukcesy, naj-
wyższe odznaczenia na kongresach lekarskich
i t. d. Żądać prospektów z 50-ciu fotogra-
fiami!

Franz Menzel, Breslau,
Cinacenstr. 6, Abt. 27.

Poszukuje współnika

z kapitałem od 2-3 tysięcy dolarów do interesu
bardzo intratnego, w celu produkowania artykułu
nowowynalezionego i bezkonkurencyjnego. Pożą-
dani są tylko poważni reflektanci. Oferty sub-
„Płótno”.

KOSMETYKONOWE D-ra Marii Lewinsonowej

CZCIELNIA 6, front i p.

Informacje i zapisy codziennie od 10-8 wiecz.

NA ZIMĘ AEG NIE ZMARZNIĘCIE



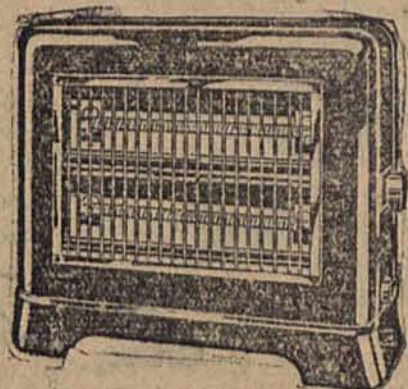
WENTYLATORY

zapobiegające zamrażaniu szyb wystawowych.
Gdy wentylator jest w ruchu, szyby wystawowe nie pękają
i pozostają zupełnie przejrzyste.

„Powszechne Towarzystwo Elektryczne A. E. G.”, Sp. z oji. odp
ODDZIAŁ W ŁÓDZI
Piotrkowska 165. **Telefony: 219-55, 182-76, 156-53**

Jeśli
AEG-piecy świetlne
„FURNICULUS”

macie w domu



Jest to najidealniejszy sposób ogrzewania mieszkań
na esień i zimę.
Pierwszorzędne wykończenie, reflektory nikielwane,
podwójne regulatory.

SKŁAD WIN, SPIRYTUALII I DELIKATESÓW

M. BERMAN

Piotrkowska 53. - Telefon 112-35.

POLECA:

Kosze Gwiazdkowe

gustownie dekorowane
w dużym wyborze od zł. 30.-

Bakalia

wyborowa
kilo zł. 6.-

Wyborowe czekoladki

w bombonierkach i na wagę
Kilo zł. 10.-

Wina oryg.
francuskie
białe, but. zł. 5.-
czerwone, „ „ 5.-

ORAZ

**konjaki, likiery, wódki, wina kra-
jowe i zagraniczne**

pierwszorzędnych firm, **PERNIKI, ORZECHY, CUKRY** i t. p.
PO CENACH NAJNIŻSZYCH, KONKURENCYJNYCH.

Dr.
Alfred Kamsler

Specialista chorób płuc, b. długoletni
i 1 asystent leczenia kantonalnych w Lig-
vos, Leyon i Montana oślecił się
w Zakopanem, ul. Tad. Kościuszki,
Tel. 570. Najnowsze metody lecznicze.

Kuracjusze.
KRYNICA.

Na sezon zimowy w Krynicy został
otwarty pierwszorzędny „Łódzki Pen-
sjonat” pod „Wawelem” świeżo wyre-
montowany, poleca swe pokoje wraz z
obsługą i całodziennym utrzymaniem
w cenie zł. 12 dziennie.

Codziennie radio — koncerty.
Uwaga. Prosimy zabierać ze sobą
ciepłą pościel.

STROJENIE

i reperacje fortepianów i pianin. Odań-
ska 67, m. 3, tel. 172-79.

Fabryka Luster
J. Kukliński
Łódź, Zachodnia 22.



poleca po cenach
na niższych.
Lustra i lustra lustel
jasne, ciemne i ory-
ginalnych ramach — ra-
lustra wiszące. Odna-
wianie i naprawianie
luster i odesłaniem do
domu.

Mebel pojedyncze i
całkowite urządzenia
nowoczesnych stylów
Sprzedaż na raty
i za gotówkę.

Telefon 178-11.

Najpraktyczniejszy prezent gwiazdkowy!

Śniegowce, Kalosze

dla Pań, Panów i Dzieci
dla każdego gustu i każdej
kieszeni

„TRETORN”

Ceny niższe!

B. Boy i Ska

Łódź, Piotrkowska 154, tel. 180-22.



Najnowsze
fasony
Siedzą jak
ulane
Praktyczne
kolory
Trwale
w noszeniu
Odpowiadała
wszelkim
obcasom

PORADNIA
wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka I.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11-12: 2-3 przy muzeum lekarz-kobieta
W niedzielę święta od 9-2 pp.

Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopięciowych
i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
Porada — złote.

NA RATY od 5 zł.
 Żadnych procentów nie dolicza się! tygodniowo.

GARDEROBE:
 DAMSKA
 MĘSKA
 I DZI-CINNA
 Uwaga: Wszelkie artykuły są na miejscu.

JEDWABIE:
 KOŁYRY.
 TOWARY
 I OBUWIE

w wielkim
 wyborze
 poleca

P. Czerniłowski
 72. — WSKOCHNIA — 72.
 front, I p. Tel. 71-23

CHOROZY na PŁUCACH



Tysiące już wyleczonych
 Zadzajcie natychmiasť książki, omawiającej moją
Nową sztukę odżywiania

która już wielu uratowała. Może być stosowana przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwałczenia choroby nocne pory i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i słodniowy proces wapnienia uleca chorobę.

Powagi

na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania tem wyniki są lepsze.

Zupełnie darmo

otrzymacie moją książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe. Ponieważ mój nakładca wysłał gratis tylko

10.000 egzemplarzy

przeź napiszcie natychmiasť abyście się stali równie szczęśliwymi odbiorcami.

GEORG FULGNER Berlin-Neukölln Ringbahnstrasse 24 Oddział 644.

Na gwiazdkę!

MUNDURKI, S E JNZEL
 ajelegantszą Konfekcje dz ecinną
 oraz **CZAPKI SZKOLNE**
 poleca po najtańszych cenach — — —

M. Migdał
 Łódź, Gdańska 59, tel. 108-30.

UWAGI! Obstaunki wykonywam w ciągu 24 godzin.

Dr. JAN Dobrowolski
 chor. skórne i weneryczne
 przeprowadził się
 na ul.
 Sw. Karola 26.
 tel. 118-04
 Przyjmuje od 8-9,
 11-12 i 6-8 w.

Dr. med. Silberstrom
 Zielona 11.
 Tel. 113-42
 Choroby skórne i weneryczne.
 Usuwanie szpecących włosów elektryczną aparaturą. Leczenie Lampą Kwarową.
 Przyjmuje od 4 do 8 p.p.
 Panie od 4-5.
 Niedziela od 9-1
 Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med. HELLER
 chor. skórne i weneryczne
Nawrot 2
 tel. 179-89
 przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w n edz. od 11-2 pp. dla niezamożnych ceny lecznic

DR. Z Dalfner
 UROLOG
 choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.
 Piarowicza 2. (daw. Olginska) tel. 148-95.
 Godziny przyjęć od 8-10 do 6-9

Dr. med. J. PIK
 ul. Żeromskiego 36 tel. 175-50.
 przy Zielon. Rynku
Chor. nerwowe i wewnętrzne
 spec. psycho-nerwicznego, nagrodzonego złotym medalem dyplomowanego w Paryżu. Kończącym świadectwa szkolne. Program nauki bezpłatnie. — Piotrkowska 64.

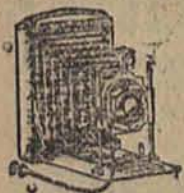
WÓDKI CZYSTE PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO

ZWYKŁE	w butelkach pojemności litra		„WYBOROWA”	
mocy 40% — 45%			mocy 40% — 45%	
w sprzed. detal wraz z butelką			w sprzed. detal. wraz z butelką	
zł. 1.45	zł. 1.60	0.25	zł. 1.65	zł. 1.80
zł. 2.80	zł. 3.05	0.50	zł. 3.15	zł. 3.50
zł. 5.45	zł. 6.00	1.00	zł. 6.25	zł. 6.90

„LUKSUSOWA”

za 0.75 litra Zł. 7.— w sprzed. detal. wraz z butelką.

APARAT Fotograficzny BYŁ, JEST I BĘDZIE



naipięknym podarkiem
GWIAZDKOWYM

w wielkim wyborze aparaty pierwsz. marek poleca
N. FRIEDMAN, Łódź, PIOTRKOWSKA 62,
 Telefon 210-13.

INSTITUT POLYTECHNIQUE

66. Boulevard Exelmans, Paris — XVI-me.

Prowadzący wykład z aprobatą Ministerstwa Oświecenia Publicznego w Polsce, oraz pozostający pod Wysokim Patronatem Francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Wykłady drogą korespondencji w języku polskim w celu kształcenia młodzieży w zakresie następujących specjalności:

1. DZIAŁ ELEKTROTECHNICZNY z przygotowaniem do dyplomów: monter, pomocnika elektryka, inżyniera.

2. DZIAŁ BUDOWANY z przygotowaniem do dyplomów: pomocnika inżyniera i inżyniera.

DZIAŁ HANDELWY z przysposobieniem do dyplomów: sekretarza i inżyniera-handlowego.

Informacje i programy wysyłamy bezpłatnie na żądanie.

*Oslabienie
 blednicę
 Leczy
 Hemogen
 oryginalny
 tylko z firmą
 Klawe*

KROJU NOWOCZESNEGO

szycia, modelowania ubrań damskich, dziecięcych i bielizny wyuczają gruntownie teoretycznie i praktycznie (na materiałach) — systemem zastosowanym w Paryskiej Akademii zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty, kursu mistrza Paryskiej Akademii Cechu Warszawskiego Łódźskiego E. Wiśniewskiego, nagrodzonego złotym medalem dyplomowanego w Paryżu. Kończącym świadectwa szkolne. Program nauki bezpłatnie. — Piotrkowska 64.

Pierwszorzędne wykonanie z 10-letnią gwarancją.
 Najkorzystniej nabyć można
POJEDYŃCZE MEBLE
 oraz całkowicie
URZĄDZENIA MIESZKANIOWE
 — w —
FABRYCE MEBLI Karol Wutke
 Założonej w 1865 r.
 Cegielniana 70. Tel. Nr. 101-20
 Własny warsztat tapicerski.
 Oddział do mierzynowania.
 (Włosie przeciw molom).
ODDZIAŁ DEKORACYJNY.
WYKONUJEMY:
URZĄDZENIA WNĘTRZ
 podług podanych i własnych projektów.
Ponowne wyściełanie mebli.
KOSZTOKYŚY NA ŻĄDANIE.
 Upraszamy o łaskawe obejrzenie wielkiego
SKŁADU MEBLI SIŁOWYCH.

TRAN

LECZNICZY świeży
 nadszedł do
APTEKI
St. Hamburga i S-ki
 Łódź, Główna 00. Tel. 218 61

Meble

ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY
FABRYKA I MAGAZYN MEBLI poleca w dużym wyborze: sypialnie, stołowe, gabinety i kuchnie w kompletach oraz pojedyncze meble na dogodnych warunkach

W. ŁUCZAK

Piotrkowska 10', tel. 214-17

Stolarnia i tapicernia tel. 185-87.

Sprzedają dywanów, pokryć meblowych, firanek, serwet, chodników i t. p. Zamechola 2, tel. 214 25

WIELKI WYBÓR

LAMP elektrycznych

po cenach niskich

poleca

fabr. lamp i wyrobów z brązu

M. BURAKOWSKI

Piotrkowska 37. Tel. 121-25

Konsumentom Elektrowni na spłaty ratami miesięcznymi

SZKOŁA KOSMETYCZNA Zawięz. przez Min. Spraw Wewnętrznych
A. RYDEL
 Cegielniana 19, tel. 69-92. — Zapisy codziennie

slawa institut cosmetique
 Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.387/6

prowadzony przez absolwentkę
„Académie Scientifique de Beauté”
 w Paryżu.

Racjonalna nowoczesna higiena urody. Masaż plastyczny i kosmetyczne twarzy i szyi. Usuwanie nadmiernej tłuszczy z podbródka i karku. Pielęgnowanie cery. Usuwanie wszelkich defektów cery. Masaż kałitornikowy. Masaż ogólny i częściowe ciała. Pielęgnacja włosów. Sołus d'Arsonvalizacja. Upiększanie (dziennie i wieczorowe) (Maquillage).

Godz. przyjęć od 10-2 i od 4-8.